WBP w Kielcach 06. 668/91

Relaks Echo Dnia

CENA 1000 ZŁ

Nr 100 (4622) Kielce, piątek–niedziela, 1991-5-24–26 Rok XXI PL ISSN 0137-902X Nr ind. 35003

- **Pieta z Watykanu w... Kielcach**
- **Ceramika z wizerunkiem papieża w darze od „Acumenu"**

Szukać sprzymierzeńców tworzyć klimat...

Rozmowa z dyrektorem Muzeum Narodowego — ALOJZYM OBORNYM

Pięć miesięcy temu powrócił pan po kilkuletniej przerwie na stanowisko dyrektora Muzeum Narodowego w Kielcach. Czy przypuszczał pan, że będzie to tak trudny okres?

— Muszę przyznać, że przewidywałem to i rzeczywistość nie zaskoczyła mnie. W muzeum mamy finanse na przetrwanie. Na praktyczną działalność fundusze co prawda są, lecz tylko na papierze.

Krąży o panu opinia, że potrafi pan wydobyć pieniądze niemal spod ziemi?

— W obecnym czasie musimy zdobywać środki finansowe z różnych źródeł. To niezbędne dla dalszego rozwoju naszej placówki. Znajdujemy się w takiej sytuacji, że z jednej strony mamy przychylność wojewody, a z drugiej — udało się pozyskać instytucje, które wspomagają nas finansowo. Są to **PP „Polmozbyt", „Centrostal-Kielce", Kielecka Centrala Materiałów Budowlanych, Agencja Handlu i Marketingu „Acumen".**

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

NAJTRUDNIEJ ZMIENIĆ MENTALNOŚĆ

(Rozmowa z wojewodą kieleckim — dr. JÓZEFEM PŁOSKONKĄ)

Obejmując przed rokiem urząd wojewody z pewnością przypuszczał pan, że nie będzie łatwo. Czy rzeczywistość okazała się jeszcze trudniejsza?

— Nie. Zdawałem sobie sprawę z tego, że będzie ciężko. Przyznam, że miniony rok odczuwam tak, jakbym przeżył dziesięć lat. Z pewnością spodziewałem się natłok problemów. Sprawy, którymi żyłem pół roku temu, już przybladły. Obecnie doszła duża masa innych, także niełatwych. Szczególnie przyspieszone tempo odczuwam w ostatnim miesiącu.

Co szczególnie niepokoi i spędza wojewodzie sen z powiek?

— Służba zdrowia i zakłady państwowe, dla których jesteśmy organem założycielskim. To są najpoważniejsze problemy, bo konfliktogenne, bo społecznie nośne i dotyczące nas wszystkich.

A co cieszy?

— Z pewnością rozwój małego i średniego biznesu, postępująca prywatyzacja, współpraca z samorządami. To istotne sprawy, choć nie ciążące na psychice, bo rozwiązywane jakby z komfortem psychicznym. Nie są konfliktogenne i tu jest pole manewru dla administracji rządowej. Inaczej to wygląda w przypadku wspomnianej wcześniej służby zdrowia i zakładów państwowych. Tu pole manewru wojewody jest bardzo małe, a społeczna waga tych problemów — bardzo duża. Jako przedstawiciel administracji rządowej sygnalizuję centrali, że w tych przypadkach jest ciężko i źle.

Źle się dzieje, bo wzrasta liczba ludzi bez pracy. Jesteśmy w czołówce bezrobocia...

— To nieuchronne następstwo zmian restrukturyzacyjnych zachodzących w gospodarce. I tu na administracji spoczywają obowiązki. PO PIERWSZE: obsłużyć w sensie wypłaty zasiłku osoby pozostające bez pracy. PO DRUGIE — stymulować powstawanie nowych miejsc pracy. Ważne jest i TRZECIE ZADANIE — pomoc osobom nie

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

„Nikt tak cię bardzo nie kocha, jak ja mamusiu"

...Zawsze mi z Tobą tak dobrze, w dzień, z wieczora i z rana. Chciałbym z Tobą być zawsze, choć nikt mi tego nie skąpi...".

MICHAŁ lat 6: — Jak wygląda moja mama? Ma trochę krótkie włosy i nieraz sobie tak podkręca na całej głowie. Nosi długi płaszcz, lubi zielony kolor, bo ma chyba zielone oczy. Zawsze jak wychodzi do pracy, to się maluje. Jest potrzebna po to, by było ładniej na świecie i żeby mężczyzna miał się z kim ożenić. Gotuje w domu obiady i może być dla mnie np. kucharką.

ILONA: — Moja mama ma trochę żółte włosy i trochę czarne. A tak w ogóle to ma trochę długie. Chciałabym, aby mieszkała w sklepie, bo wtedy mogłabym do niej przychodzić i jeść.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uzdrowiciel z Kijowa

Jest mieszkańcem Kijowa, z wykształcenia lekarzem medycyny, ma nieco po czterdziestce, a nazywa się **Wasilij Amandi**. Od 6 lat zajmuje się psychoenergoterapeutyką, a do Kielc przyjechał na zaproszenie Estrady Świętokrzyskiej. W seansach, które rozpoczyna skropieniem sali wodą, czyniąc dłonią znak krzyża łączy działania bioenergoterapeutyczne z manualnymi, uciskając np. na węzły nerwowe.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Wasilij Amandi (z lewej) podczas seansu. Fot. A. Piekarski

Wychowała 27 dzieci

Marzenia 106-letniej kobiety

Jej życie zawsze toczyło się wokół dzieci. Jako jedenastoletnia dziewczynka, po śmierci matki, wychowywała dwie młodsze siostry i brata. Potem szczęśliwe, ale przerwane szybko śmiercią małżeństwo. I znowu została sama z synem i córką. A przyszło jej żyć w czasach wyjątkowo trudnych, jeszcze zaborowych, później dwie wojny.

Urodzona 9 października 1885 roku w Gąbinie **HANNA SZYMAŃSKA** z domu Kwiatkowska jest najstarszą kielczanką. Mieszka wraz z 82-letnim synem **Edwardem** i z najmłodszym wnukiem **Grzegorzem** w domu przy ul. Piekoszowskiej. Swoich dzieci wychowała dwoje, wnucząt — 9, prawnucząt — 13.

Dzieciństwo i młodość spędziła w niedużym Gąbinie, koło Płocka, pochodziła z rodziny chłopskiej. Jej mąż był cenionym w swoim fachu stelmachem — robił bryczki, wozy. Zapalenie płuc przerwało jego życie, kiedy miał 28 lat, a ona 24. Po śmierci męża pani Hanna sprzedała gospodarkę, został jej tylko kupiony przez męża murowany dom w Gąbinie. Część pokoi musiała wynająć. Sama z dziećmi przeżyła pierwszą wojnę. Zie to były czasy, lepiej nie wspominać, głód nieraz zaglądał im w oczy.



Fot. A. Piekarski

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Wiesław Mizerski przewodniczącym radomskiej „Solidarności"

Wczoraj w Radomiu odbył się walny zjazd delegatów NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska, który dokonał wyboru przewodniczącego regionu i uzupełnił skład zarządu. Po wielogodzinnej debacie i kilku turach głosowania przewodniczącym wybrano **Wiesława Mizerskiego.**

NAPRAWA, PRZESTRAJANIE

REAKTYWACJA KINESKOPÓW telewizorów polskich i radzieckich w ciągu jednego dnia u klienta.

MODUŁY MONITORA WE/WY AV umożliwiające nagrywanie z telewizora przez odtwarzacz z funkcją nagrywania, poprawiające jakość obrazu z magnetowidu, odtwarzacza, komputera, tunera tv-sat do telewizorów „neptun", „helios". Przestrajanie UKF. — Gwarancja!

KIELCE, tel. 31-63-49

985-g

FIRMA OPTYCZNA W. SOCZEK ROK ZAŁ. 1879

KIELCE, ul. SIENKIEWICZA 20

Poleca Państwu asortyment krajowych i zagranicznych opraw okularowych i szkieł optycznych, soczewki plastykowe, okulary ochronne oraz przeciwsłoneczne.

Wykonujemy okulary na recepty ubezpieczalni.

BADANIE KOMPUTEROWE WZROKU

ZAPRASZAMY Państwa w godz. 9—13; 15—17, w soboty 9—13.

CENY NISKIE. 1074-g

Najtańsze filmy firmy „KODAK" i innych firm zachodnich z BEZPŁATNYM WYWOŁANIEM

Foto-Labor-Center Kielce, ul. Kilińskiego 21.

475-g

http://sbc.wbp.kielce.pl

OŚWIADCZENIE ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO NIEZALEŻNEGO SAMORZĄDNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO POLICJANTÓW w KIELCACH

Policjanci chcą służyć społeczeństwu, dbać o bezpieczeństwo ludzi i chronić ich mienie. Dlatego protestujemy przeciwko skierowaniu na inne cele środków przeznaczonych na bezpieczeństwo. Stosowane są stare i nieskuteczne sposoby oszczędzania, np. limitowanie paliwa dla samochodów służbowych, wstrzymanie inwestycji i zakupu środków na wyposażenie niewypłacanie prawnie ustalonych należności dla policjantów, brak środków na działalność wczasową i kolonijną.

Nie zgadzamy się z zapisami projektu ustawy emerytalno-rentowej zmierzającej do ograniczenia dotychczasowych uprawnień funkcjonariuszy.

Kierowani głębokim poczuciem odpowiedzialności za bezpieczeństwo obywateli wobec braku odzewu na liczne postulaty zmierzające do poprawy zaistniałego stanu, policjanci rozpoczęli akcję ostrzegawczą w dniu 23 maja 1991 r.

Zwracamy się do społeczeństwa o poparcie naszych słusznych dążeń. Jednocześnie oświadczamy, że pomimo prowadzonej akcji ostrzegawczej nie zmniejszy się nasze zaangażowanie w wykonywanie codziennych obowiązków.

Nadal wielka niewiadoma

Trwa stan dalszej niepewności co do losów załogi Starachowickich Zakładów „STAR". Wczoraj do późnych godzin nocnych nie powróciła z Warszawy delegacja wyłoniona do prowadzenia rozmów z ministerstwami. Czas trwania rozmów pozwala wnioskować, że nie są to rozmowy łatwe.

Jakie będą dalsze losy pracowników i zakładu? Czy strajk będzie zawieszony, czy przybierze inne, bardziej drastyczne formy? Nie wiadomo. Rozstrzygnie się to dzisiaj w trakcie posiedzenia Komisji Zakładowej NSZZ „S", Związku Zawodowego Metalowców i komitetu strajkowego.

A. J. KICZOR

„Nikt tak cię bardzo nie kocha, jak ja mamusiu"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

JOASIA: – A moja mama najbardziej lubi nosić długą „miniówkę". Najdłuższą, którą ma to ma do kolan. Nasz tata jak czasem przychodzi do domu, to mama lubi wtedy z nim rozmawiać.

MAGDA: – Jakby zabrakło w domu mojej mamy, to by nastała bieda. Uschłyby kwiatki i byłoby wszędzie zaśmiecone, bo mój szwagier dużo pali. Jest potrzebna tacie, bo kto by mu wyprał.

PAWEŁ: – Jest duża i podobna chyba do mojej siostry, która jest mała i chyba na razie nie ma lat. Marzy się mojej mamie duży dom z ogrodem i koń. Bo bardzo lubi zwierzęta.

MONIKA: – Najfajniejszy film w telewizji to „Dynastia". A moja mama to wygląda jak Christle. Chciałaby mieć dużo pieniędzy, bo wtedy mogłaby kupić „poloneza".

OLA: – Gdyby nie było mamy to by nie było mnie, bo tata by przecież nas nie urodził. Lubię moją mamę, chociaż często straszy brata, że sprzeda go na targu. Chciałabym, żeby miała dużo pieniędzy, to by spłaciła wreszcie kredyt.

BEATKA: – Moja mama jest większa od mojego wujka i jest potrzebna, żeby pracować dla taty. Właściwie jej marzenie się spełniło, bo jest telefonistką.

SYLWIA: – Mama jest po to, żeby mieć kogo kochać. Męczyła się przy urodzeniu a teraz już mnie ma. Bardzo lubi spać, bo wtedy jest jej ciepło.

KAROL: – Z tym rządzeniem to jest tak: Jak tata przyjdzie pijany to on rządzi, a jak jest trzeźwy to mama. Ciągle mnie biorą do małego pokoju a oni mówią o rozwodzie. Ja nie wiem co to znaczy, ale chyba to, że my z mamą zostaniemy w domu, a tata zamieszka u wujka. Ja chcę, żeby wszyscy byli razem i żyli w zgodzie. A tak w ogóle to kocham Joasię z kolegami i Łukasz też. Chciałbym, żeby była moją żoną, ale ona ma już sześciu mężów.

„...Chociaż mi dobrze w przedszkolu, jestem tu roześmiana, ale czekam gdy przyjdzie do mnie moja kochana mama. Za trud, za ciężką pracę, za tyle poświęcenia przyjmij mamusiu w Dniu Matki najserdeczniejsze życzenia. Bądź zawsze zdrowa i wesoła, nie martw się nigdy więcej, bo moje serduszko małe kocha cię najgoręcej".

Wypowiedzi 6-latków z Przedszkola nr 16 przy ul. Nowy Świat w Kielcach zanotowała

AGNIESZKA GÓŹDŹ

Wielkie show cyrkowo-estradowe dla dzieci

W PROGRAMIE: Smurfy, pokazy artystów cyrkowych, Genowefa Pigwa, kiermasz zabawek oraz SUPERLOTERIA, w której do wygrania są: telewizor kolorowy, rowery BMX, sprzęt radiowy.

KIELCE — 1.VI.91, godz. 17 — amfiteatr na Kadzielni.

RADOM — 2.VI.91, godz. 17 — — amfiteatr.

Sponsorzy imprezy: „ACUMEN", „KEMEX", „BIPOWER", „TECHMEX", „SONEX", „TAJKIEL", Agencja Reklamy Radiowo-Telewizyjnej „FAMA", „BIS", „DOMBUD", „WESTA" Oddział Kielce.

Organizatorzy: Agencja Koncertowo-Usługowa „Inter Top", Kielce, tel. 444-77, Agencja Koncertowo-Usługowa „Ewa-K", Redakcja „Echa Dnia".

„Kama" i „Echo"

Kabaret „Express Dimanche"

Agencja Artystyczna „KAMA" i redakcja „Echa Dnia" organizują imprezę, jakiej jeszcze nie było. W kabaretonie **„EXPRESS DIMANCHE"** wystąpią: **Adrjanna Biedrzyńska, Paweł Dłużewski, kabarety „Pigwa Show" i „Klika"** oraz **Tadeusz Drozda, Władysław Komar, Marian Opania, Ryszard Rynkowski,** zaś gospodarzem wieczoru jest **Wojciech Nowakowski.** Grać będą mistrzowie świata w grze na harmonijkach ustnych — **„TRIO CON BRIO".** W programie wiele innych atrakcyji i niespodzianek.

Bilety w Miejskim Ośrodku Kultury, „SIGMIE" i „ORBISIE".

(jch)

EKSPRESOWE

KUPIĘ działkę budowlaną uzbrojoną lub dom do rozbiórki. Poważne oferty 1078 z ceną Biuro Ogłoszeń „Echa Dnia". 1078-g

SPRZEDAM monety 1.000 i 10.000 zł. Kielce, 66-24-87. 1098-g

WYCISZENIA drzwi, karnisze, zamki, inne. Kielce, 22-351. 1097-g

ZAMIENIĘ M-4, 60 m, na dwa oddzielne. Kielce, 564-53. 1101-g

SPRZEDAM złote monety (1899). Kielce, tel. 442-99. 1002-g

ODZIEŻ, obuwie, bielizna, sztuczne kwiaty. Hurtownia „FASON". Kielce, ul. Dymińska 33, tel. 486-61 (teren sklepu żelazno-rolniczego). 1080-g

DO SPRZEDANIA „renault 11 GTL" (1986), przebieg 57.000 km, Kielce, 31-10-44 po 14. 968-g

„FARD taunus 1,6 L" na części. Kielce, Młoda 20, 572-04 po 16. 1089-g

ZAMIENIĘ mieszkanie 27 m na większe. Kielce, 32-30-36. 1093-g

STARACHOWICE 3 pokoje zamienię na Kielce. Kielce, 511-31. 35-s-g

UNIWERSALNE plastikowe kubki jednorazowego użytku, stabilne do napojów zimnych i gorących o pojemności 0,2 l. CENA w zależności od zamówienia 200—180 zł Oferuje PUPH BIPOWER Kielce, Targowa 18 tel. 321-501, 321-505 1091-g

KUPIĘ silnik „fiata 903". Kielce, 66-47-81. 1083-g

DODATKOWE drzwi. Kielce, 468-93. 1086-g

SPRZEDAM bale sosnowe suche (50). Kielce, 27-990. 1084-g

ZATRUDNIĘ fryzjerki. Kielce, 524-06, 31-09-63. 1087-g

MEBLE dziecinne „rawka" używane w dobrym stanie. Sprzedam. Kielce, 32-26-02. 1085-g

SPRZEDAM „ładę samarę" (1986). Kielce, 32-40-18. 1080-g

SPRZEDAM „fiata 126p" (1980), 5,5 mln zł. Kielce, tel. 32-51-94. 1100-g

SPRZEDAM „volkswagena passata" (1975) plus części. Kielce, 66-24-87. 1098-g

POŻYCZĘ 25.000.000 — termin, procent do uzgodnienia. Umowa notarialna. Oferty 34-S-g Biuro Ogłoszeń „Echa Dnia". 34-S-g

KUPIĘ M-2. Kielce, 271-87, 28-908. 1092-g

SPRZEDAM warsztat lakierniczy na działce budowlanej 41 arów. Kielce, 27-713. 1090-g

„OPEL kadett" (1987) — sprzedam. Kielce, 66-26-63. 1105-g

PRZEDSIĘBIORSTWO WYTWÓRCZO-HANDLOWE „ACUMEN-SERVICE" spółka z o.o. w KIELCACH

ZATRUDNI PRACOWNIKA do prowadzenia DZIAŁALNOŚCI HANDLOWEJ (obrót krajowy i zagraniczny)

Wymagane jest:
- wykształcenie handlowe lub techniczne
- doświadczenie w pracy związanej z handlem
- dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego

Warunki płacowe do uzgodnienia:
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
KIELCE, ul. 1 MAJA 72, tel. 556-60, 560-17
1094-g

Zamierzasz kupić odbiornik TV-SAT?
Sprawdź, że u nas najkorzystniejsze ceny
ZESTAW DO ODBIORU TV SAT „UNIDEN 8008" z konwenterem od 1,0 do 1,2 dB oraz czaszą paraboliczną 0,9 PO CENACH HURTOWYCH.
Jednocześnie oferujemy KINESKOPY 51 LK 2C do telewizorów kolorowych „ELEKTRON"
Ceny konkurencyjne.
„ACUMEN-SERVICE" sp. z o.o.
KIELCE, ul. 1 MAJA 72
tel. 55-660; 56-017; fax 55-893, tlx 0613682
1094-g

USŁUGOWE CENTRUM TELEKOMUNIKACJI „TELETI"
OFERUJE KOMPUTERY:

	hurtowo	detalicznie
— commodore C-64 VGS	1.410.000	1.650.000
— commodore C-64II	1.550.000	1.800.000
— amiga (wersja niemiecka)	4.800.000	5.200.000
— magnetofon commodore	280.000	350.000
— magnetofon „data"	200.000	250.000
— monitor C-64 (kolor commodore)	2.300.000	2.550.000
— monitor „amiga"	2.900.000	3.400.000
— drukarki do wszystkich komputerów „mannesan M-81"	1.850.000	2.250.000
— drukarki „anitech" do commodore C-64	1.850.000	2.250.000

SKARŻYSKO-KAM., ul. Świerczewskiego 37
tel. (0-47) 512-012 lub 513-333
1106-g

Grimm Janusz TURYSTYKA REKREACJA Relaks
BIURO ORGANIZACJI IMPREZ

— WĘGRY (autokar) 11—15.VI.91, cena 250.000,—
— TURCJA — 7 dni, wyjazdy w każdą sobotę cena 1.400.000,—
— BERLIN (autokar) 9—11.VI., cena 300.000,—
— WIEDEŃ (autokar) 26—29.VI., cena 500.000 + wiza
— SZWAJCARIA — Sion (transp. własny), 9 dni pobytu, cena 2.500.000 + wiza
— AUSTRIA (transp. własny), 9 dni pobytu, cena 750.000 + wiza
— WCZASY: **WĘGRY — wczasy lecznicze w Hajduszoboszlo i Hevis,** kwatery prywatne i hotele, pobyty 8- i 10-dniowe, ceny od 950.000,—; terminy czerwiec — wrzesień;
AUSTRIA — Lofer: pensjonaty, 8 dni pobytu, cena od 1.300.000,— dzieci zniżka, terminy maj — wrzesień;
JUGOSŁAWIA — Adriatyk: hotele, pobyty od 7 do 21 dni;
JUGOSŁAWIA — czarterowanie jachtów żaglowych.
▲ AUSTRIA — wizy szybko!!!
▲ WCZASY KRAJOWE: Ustka, Jastrzębia Góra.
▲ WARTA — ubezpieczenia krajowe i zagraniczne OC, AC, NW

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR:
KIELCE, ul. Warszawska 34 (Dom Rzemiosła) tel. 493-74, 411-41, tlx 0612213
KRAKÓW, tel. 21-76-66, Jędrzejów 615-65, Starachowice 62—43
1104-g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 maja 1991 r. zmarł nagle nasz ukochany Mąż i Tata

inż. JACEK KŁODAWSKI

Msza święta żałobna odbędzie się w dniu 25.V.1991 r. o godzinie 13 w kościele Świętego Józefa Robotnika, po czym nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok na Cmentarz Komunalny II w Kielcach.

O czym powiadamiają pogrążeni w żałobie
ŻONA i DZIECI
1081-g

http://sbc.wbp.kielce.pl



Na zdjęciu: fragment ceramiki Ćmielowskiej — pięknie złocona patera z wizerunkiem Jana Pawła II.

Fot. A. Piekarski

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Pomoc ze strony tych instytucji, jak i skromne dotacje z budżetu umożliwiły zorganizowanie wystawy **„Malarstwo polskie z Sukiennic"**, która była wydarzeniem artystycznym dużej rangi. Dzięki tym sponsorom mogliśmy także przygotować typowo dydaktyczną wystawę **„Konstytucja 3 Maja"**. W ostatnim okresie pozyskaliśmy kolejnego sponsora — **Krajowe Biuro Koncertowe**. Nasza współpraca zaowocowała imprezą literacko-muzyczną przygotowaną w 200 rocznicę majowej Konstytucji, z której dochód wpłynął do kasy muzealnej.

W ostatnim czasie udało się przeprowadzić roboty usprawniające system alarmowy i oświetleniowy sal wystawienniczych....

— To prawda. Właściwe oświetlenie otrzymały sale wystaw zmiennych przy pl. Partyzantów. W tych pomieszczeniach zainstalowano także system zabezpieczeń przeciwwłamaniowych doskonałej szwajcarskiej firmy **„Cerberus"**. Ponadto udało się całkowicie zmienić oświetlenie galerii malarstwa polskiego w pałacu. Te jakże niezbędne inwestycje pochłonęły niemałe kwoty. I tu przyszli nam z pomocą partnerzy pozyskani do współpracy. Cały czas staram się gromadzić ludzi życzliwych, którzy są zainteresowani rozwojem naszej placówki. Na razie się to udaje. Nie ukrywam, że będę się cieszył, gdy grono to będzie się powiększało.

Pomówmy teraz o planach wystawienniczych. Proszę zdradzić zamiary te bliższe i te dalsze.

— W końcu maja przy placu Partyzantów zaprezentujemy **galerię sztuki polskiej z lat 1945—1990**, a więc to jakby ciąg dalszy galerii pałacowej. W czerwcu wystawiona zostanie w Kielcach **grafika północnobawarska ze zbiorów Muzeum Historycznego w Norymberdze**. Z placówką tą zamierzamy nawiązać ścisłą współpracę. Niezwykle interesująco zapowiada się druga połowa tego roku. W salach przy placu Partyzantów udostępnione zostaną dwie wystawy. Pierwsza z nich obejmie **cenne płótna z galerii malarstwa polskiego z Muzeum Śląskiego w Katowicach (trzecie co do wielkości zbiory w Polsce)**. Druga ekspozycja już o kameralnym charakterze otrzyma staranną oprawę plastyczną i muzyczną. Wystawa będzie miała tytuł **„Pieta — taka jakiej więcej nie zobaczymy"**, a obejmie znakomite fotogramy **Roberta Hubki** — fotografa związanego z Watykanem. Ale to jeszcze nie koniec. Równolegle z prezentowaną w Kielcach wystawą z Katowic zaprezentowana zostanie na Śląsku nasza galeria malarstwa polskiego. Natomiast puste sale galeryjne wypełnią czasowo płótna wydobyte na światło dzienne z muzealnych zasobów magazynowych, m.in. **obrazy Kamockiego, Malczewskiego, Szermentowskiego.**

A co z planami wydawniczymi?

— Chcemy tak przeprowadzić pracę redakcyjną, aby na początku przyszłego roku mógł ukazać się **XVI tom rocznika muzealnego**. Natomiast w tym roku planujemy wydać wspaniały katalog tkanin w polskiej i angielskiej wersji językowej w opracowaniu mgr **Anny Kwaśnik-Gliwińskiej**. Liczymy tu na dużą współpracę z firmą **„Acumen"**.

Czy tylko w działalności wydawniczej?

— Mam nadzieję, że nie tylko. Nasza współpraca zaczyna się rozwijać i myślę, że przyniesie obustronne korzyści. **Zasygnalizowano nam, że do naszych zbiorów przekazany zostanie przez tę firmę cenny zestaw porcelany ćmielowskiej z wizerunkiem Ojca Świętego, a także z mapą Polski z naniesioną trasą IV podróży papieża do kraju. Cieszymy się, że zbiory działu historycznego powiększą się o tak cenne pamiątki.** Martwi natomiast fakt, że nie będziemy jedynymi posiadaczami tychże pamiątek, które znajdą się w szerokiej sprzedaży w czasie pobytu papieża w Polsce.

Jak muzeum przygotowuje się do wizyty papieża w Kielcach?

— **Oddział kielecki Związku Filatelistycznego** organizuje dużą ogólnokrajową wystawę pt. **„Totus tuus"**. Patronat nad nią przejął ks. biskup ordynariusz — **Stanisław Szymecki**. Wystawa czynna będzie w pałacu od 31 maja do 10 czerwca br. W związku z wizytą Ojca Świętego galeria malarstwa polskiego wzbogaci się o wspaniały, pełen symboli i dużej siły wyrazu obraz wielkiego pielgrzyma Jana Pawła II pędzla **Krzysztofa Jackowskiego**. Dla muzealnych zbiorów zakupi go wojewoda kielecki.

Od początku tego roku zabiega pan o pieniądze na dalszy remont pałacu. Czy prace te będą kontynuowane?

— Już mogę oficjalnie podać, że otrzymamy środki na remont skrzydła północnego pałacu. Suma ta pozwoli na rozwinięcie w tym roku w pełni robót. Myślę, że na półmetku roku rozpoczną się prace remontowe północnego skrzydła pałacu.

Rozmawiała

DANUTA PAROL

SZUKAĆ SPRZYMIERZEŃCÓW, TWORZYĆ KLIMAT...

Gustaw Herling-Grudziński w rodzinnym mieście

Śniadanie u wojewody ■ Spotkanie z przedstawicielami środowiska kultury i czytelnikami ■ Nadanie tytułu Honorowego Obywatela Kielc

Na zaproszenie kieleckiej WSP, a podając dokładnie prof. dr. hab. **Jana Pacławskiego**, w najbliższą **sobotę, 25 bm.** przebywać będzie w Kielcach **Gustaw Herling-Grudziński**. Jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy emigracyjnych odwiedzi swoje rodzinne miasto, które wspomina z sentymentem. W programie wizyty planowane jest spotkanie z wojewodą — dr. **Józefem Płoskonką**, a także spotkanie z przedstawicielami środowiska kulturalnego i czytelnikami. Najważniejszym punktem programu będzie nadanie pisarzowi tytułu **Honorowego Obywatela Miasta.**

(dmw)

„Humor w szkolnej ławie"

Konkurs z nagrodami

Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka redakcja „Echa Dnia" ogłasza konkurs z nagrodami. Do udziału zapraszamy wszystkie dzieci ze szkół podstawowych i średnich. Prosimy o nadsyłanie oryginalnych dowcipów związanych z życiem szkoły. Najciekawsze wydrukujemy. Kto nadeśle co najmniej trzy dowcipy, weźmie udział w losowaniu nagród książkowych, w tym cennych ilustrowanych albumów.

Piszcie pod adresem redakcji: 25-520 KIELCE, ul. Targowa 18 z dopiskiem: „HUMOR W SZKOLNEJ ŁAWIE".

Uzdrowiciel z Kijowa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Zapraszając terapeutę, finansując jego asystentów, pobyt oraz organizując bezpłatne seanse chcemy w sposób nietypowy włączyć się do obchodów Dnia Dziecka — mówi dyr. Estrady **Jerzy Marzecki. — Nasz gość przeprowadza więc seanse tylko z najmłodszymi.** W. Amandi specjalizuje się w leczeniu tzw. porażenia mózgowego, a także usiłuje pomóc w przypadkach jąkania, moczenia nocnego i wad słuchu. **Zastrzega się jednak, że uzdrowienie może ustąpić tylko po udziale chorego w kilku seansach**, więc w Kielcach będzie przebywał do soboty. Próbujemy zatrzymać go na dłużej, ale szukamy wsparcia finansowego od innych firm.

Podobno po środowym seansie u paru dzieci ustąpiło jąkanie, a jedno zaczęło chodzić, wczoraj, słyszałem, jak 10-letni chłopiec opowiadał, że noga mniej mu ciąży, a wzrok mu się wyostrzył.

(ALF)

Proponujemy...

PTTK Oddział w Ostrowcu, al. 1 Maja 5 zaprasza na wycieczkę na trasie Bieliny — Duża Skała — Wał Małacentowski — Kobyla Góra — Słupia Nowa. Spotkanie z przewodnikiem o godz. 8.30.

W piątkowy wieczór godz. 20 w kawiarni „Podziemie" gościć będzie Ewa Czajkowska — aktorka Teatru Ludowego w Krakowie. Zaprezentuje sztukę Kazimierza Brauna pt. „Hollywood — czyli święty las".

Kielecka giełda samochodowa

Auto od obcokrajowca

Od paru miesięcy przybywa na giełdzie samochodów oferowanych przez obcokrajowców. Są to przeważnie Rosjanie sprzedający **„lady"**, zdarzają się też przyjezdni z Rumunii, którzy wystawiają **„oltcity"**. Ceny są bardzo atrakcyjne i kuszące. Za nowego „oltcita" żądano ostatnio 30 mln. Rodacy mają jednak wątpliwości, czy kupno takiego samochodu nie będzie wiązało się z kłopotem jego przerejestrowania. **Informujemy, że w kieleckim Urzędzie Celnym dowiedzieliśmy się, iż by załatwić tam formalności należy złożyć podanie z prośbą o oclenie, oryginał dowodu rejestracyjnego i umowę kupna sprzedaży potwierdzoną przez Urząd Skarbowy. Umowa powinna być w języku polskim, identyczna jak ta spisana z krajowcem. W Urzędzie Skarbowym formalności załatwia się podobnie jak w przypadku auta kupionego od rodaka, a potwierdzenie uzyskuje się po opłaceniu 2 proc. od wartości samochodu. Jak widać, trudności z przerejestrowaniem być nie powinno, ale trzeba szczególnie uważać, by nie kupić samochodu kradzionego.**

Tym razem w Miedzianej Górze samochodów było prawie o połowę mniej niż w poprzednich tygodniach. Myślę, że spowodowała to fatalna pogoda, ale i w pewnym sensie dezorientacja sprzedających samochody sprowadzone z zagranicy. Piątkowa zmiana kursu dolara na pewno spowoduje ich podwyżkę. Pytanie tylko jak wysoką, bo samochody i tak sprzedawało się z dużymi trudnościami.

„MAŁE FIATY": 1991 r. — 28,1 mln, **1990** — 25 do 27 mln, **1989** — 21 do 23 mln, **1988** — 18,8 mln, **1987** — 18,5 mln, **1986** — 13 do 15 mln, **1985** — 13,5 do 14,2 mln, **1984** — 10 do 10,5 mln, **1983** — 9,3 mln, **1982** — 8,8 do 9,5 mln, **1981** — 6,3 mln, **1980** — 6 do 6,5 mln.

„DUŻE FIATY": 1989 — 23 do 24 mln, **1987** — 18 do 20 mln, **1985** — 11,5 mln, **1984** — 14 mln, **1983** — 9 do 13 mln, **1981** — 13 mln, **1980** — 11,7 mln.

„POLONEZY": 1990 r. — 47 do 49 mln, **1984** — 21 mln, **1983** — 17 mln, **1982** — 17,5 mln, **1981** — 15,4 mln, **1980** — 12,8 mln.



Jeszcze trudniej od samochodów sprzedaje się na giełdzie opony, które nie tak dawno były towarem bardzo atrakcyjnym.

http://sbc.wbp.kielce.pl



Rys. Piotr Wollenberg

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

radzącym sobie w nowej rzeczywistości. Tym wszystkim trzeba ułatwić przetrwanie tego przejściowego i niełatwego okresu.

Niestety, nadal pokutuje przekonanie, że wojewoda ma być pracodawcą i ma obowiązek znaleźć miejsce pracy, dać pieniądze. Nic błędniejszego. Te czasy już minęły, ale w mentalności nadal funkcjonują. A tymczasem administracja rządowa stwarza warunki i inicjuje. Ostatnio wspólnie **ze Staropolską Izbą Przemysłowo-Handlową** zainicjowaliśmy tworzenie tzw. **inkubatorów przedsiębiorczości.** Ponadto rozmawiamy z wieloma inwestorami zagranicznymi, którzy chcą wejść z kapitałem do Polski

● **A jakie są szanse przyciągnięcia obcego kapitału do naszego regionu?**

– Duże. Mam tu na myśli rozwój turystyki, rolnictwo wraz z jego zapleczem usługowym, przechowalnictwem i przetwórstwem. W sferze zainteresowań zachodniego kapitału znajduje się także rynek surowcowy oferujący gips, kamień, cement, wapń.

● **Co wobec tego stoi na przeszkodzie?**

– Głównie to przepisy i nie uregulowane problemy własnościowe. A ponadto nasza mentalność. Jakże często my sami przez „chytrość" utrudniamy już na wstępie kontakty z kapitałem zachodnim. Zawierając umowy natychmiast chcemy mieć wielkie pieniądze. I tu powtarzam często członkom samorządów lokalnych aby nie chcieli od razu za dużo.

● **Jak układa się współpraca na linii: wojewoda – samorząd?**

– Bardzo dobrze, zwłaszcza z sejmikami samorządowymi, komisjami problemowymi, a także z poszczególnymi samorządami. Samorządy mają się też coraz lepiej. W większości z nich pracują wspaniali ludzie, o których ieszcze niejednokrotnie usłyszymy. Już dziś można powiedzieć, że eksperyment z samorządami się udał.

● **Na co dzień podejmuje pan decyzje, wydaje zalecenia. Ich realizacja zależy w dużej mierze od kadry, która podlega panu?**

Najtrudniej zmienić mentalność...

– To prawda. Liczne problemy muszą być rozłożone na poszczególne wydziały. Mam dobrą, sprawdzającą się na co dzień, kadrę. Ale też nie ukrywam, że mam jeszcze sporo wolnych miejsc pracy. Czekam na ludzi młodych, inteligentnych, po studiach, ze znajomością języków obcych, którym także nie jest obca technika komputerowa. Potrzebni są fachowcy do prac w zespołach problemowych powoływanych do rozwiązywania konkretnych spraw.

● **Trudna sytuacja gospodarcza kraju odbija się także na kulturze. Jak ocenia pan kondycję kieleckich placówek?**

– Obecnie są warunki do rozwoju kultury, która przestała być sterowana zza biurka. Nastał czas dla twórców kultury, którzy obdarzeni są prawdziwym talentem. Z zażenowaniem czytam, jak niektórzy piszą, że wojewoda jest odpowiedzialny za zniszczenie kultury. Zupełny nonsens. To prawda, że w tej dziedzinie – zresztą jak w całej gospodarce – przeżywamy kryzys. Mimo wielu trudności, braku pieniędzy tak ciekawe przedsięwzięcia dzieją się w poszczególnych placówkach. **Muzeum Narodowe, filharmonia, „Kubuś", Dom Środowisk Twórczych, WDK** – te placówki są przykładem na to, jak szybko można wrócić do normalności. Wszystko zależy od ludzi, od ich chęci i zaangażowania.

● **Czy doktorat i dotychczasowe prace naukowe pomagają wojewodzie?**

– Ukończyłem Wydział Fizyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, a specjalizowałem się w doświadczalnej fizyce jądrowej niskich energii. Doktorat obroniłem w 1975 roku na UJ. I muszę przyznać, że studia pomagają mi bardzo w obecnej pracy. Funkcja wojewody wymaga logiki myślenia w uzyskiwaniu celów dalekosiężnych przy szybkim rozwiązywaniu bieżących problemów. Lata pracy naukowej na UJ, a potem w kieleckiej WSP, stały kontakt ze studentami, nauczyły mnie wyrozumiałości i tolerancji. Te dwie cechy charakteru są niezbędne w pełnieniu aktualnej funkcji.

Rozmawiała
DANUTA PAROL

Wychowała 27 dzieci

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kiedy syn Edward skończył 18 lat, zajął się utrzymaniem rodziny. W 1936 roku przeprowadzili się do Łowicza, Edward prowadził sklep spożywczy, córka w pierwszym roku drugiej wojny światowej wyszła za mąż za zawodowego podoficera, który uciekł z niewoli niemieckiej. Zięć i syn szybko zapisali się do ZWZ, któregoś dnia ktoś ich zadenuncjował. Całą rodziną musieli uciekać. Organizacja skierowała ich do Kielc, zamieszkali w Niewachlowie. Wciągnęli się całą rodziną do partyzantki akowskiej, pani Hanna często przenosiła broń. Po wojnie zamieszkała z synem Edwardem. On się ożenił, urodziło się pierwsze dziecko, potem szóstka następnych. Matka pomagała w wychowaniu tej sporej gromadki pociech, prasowała, niejeden dzień spędziła przy pełnej pieluch balii, gotowała obiady, sprzątała. W domu pełnym dzieci zawsze było coś do roboty. Czasami jeździła do córki, przypilnować u niej wnuczki. Pan Edward zabrał się do rzemiosła, miał skład drzewny w Łodzi, potem przeniósł się do Sitkówki, a w roku 1955 wrócił do Kielc i otworzył zakład rymarski, czynny do dziś.

Pani Hanna ma dziś 106 lat. Kiedy skończyła sto lat, dostała emeryturę od państwa. Jeszcze trzy lata temu wyjechała na wakacje do domu w Gąbinie. Przez letnie miesiące mieszkała sama.

Jej dzień zaczyna się wcześnie, wstaje o 7, ubiera się, ściele łóżko po wojskowemu, w kostkę. Wcześniej gotowała obiady dla syna i wnuczka, dziś oni przejęli jej obowiązki. Lubi się modlić, czasami wnuk zawozi ją do kościoła. W domu często staje przy kuchennym oknie, patrzy na dzieci biegnące po szkolnym boisku.

W rozmowie z nami jest pogodna, uśmiecha się do fotoreportera robiącego jej zdjęcie. Napomina, abyśmy pili kawę, bo ostygnie. Zmęczona wizytą sama wychodzi z pokoju. Jej syn mówi o mamie, że jest wyjątkowo uparta, musi być tak jak ona chce. Jeszcze teraz próbuje rządzić, pokrzykuje na niego wysyłając do fryzjera czy po zakupy. 25-letni wnuk Grzegorz ze śmiechem mówi, że chciałby mieć tyle energii co babcia. Zimą wszyscy zachorowali na grypę, babcia pierwsza wydobrzała.

Żyje się im w trójkę dobrze. Grzegorz przejął po ojcu warsztat rymarski. Pan Edward jest zapalonym szachistą, kiedyś grał w reprezentacji Łodzi, myśli jeszcze występować. Podczas rozmowy ukradkiem patrzy na zegarek, w klubie szachowym czekają na niego koledzy. Żona zmarła mu 12 lat temu. Dumny jest ze swoich dzieci. Przypilnował, aby każde z nich miało szkołę i zawód. Jedna z córek jest skrzypaczką, druga wokalistką, w domu zawsze stało pianino.

Spotykają się całą rodziną raz do roku. Przyjeżdżają dzieci z wnukami. Dom zapełnia się, rozbrzmiewa muzyka, wesołe pokrzykiwania dzieci. Pani Hanna jest w taki dzień wyjątkowo szczęśliwa. Znów jest wśród dzieci. Marzenia? Oby takich dni było jak najwięcej...

MARTYNA GŁĘBOCKA

„Nadają na tej samej fali"

O LESZKU KUMAŃSKIM mówi się i pisze, iż czego się dotknie, to to przynosi mu sukces i pieniądze. Warto przypomnieć, że wydał do tej pory dwie powieści: „Horyzont" i „Koniec świata w Sainte Marie". Do 13 grudnia 1981 r. pisał stały felieton „WOLNE ŻARTY SATYRYKA" w „Echu Dnia". Pisywał również wiersze. Wygrał nimi nawet kilka konkursów poetyckich.

Do wszystkiego dochodził sam i to po ciernistej drodze. Brało się to stąd, że on chyba od dziecka zawsze miał własne zdanie. Z wyjątkiem powieści „Horyzont" (pisanej między koncertami w pokojach hotelowych) zjechanej przez krytykę, pozostałe prace literackie były zawsze wysoko oceniane przez czytelników i recenzentów. Choć, nie muszę tego kryć, wielu ludzi zazdrości mu talentu. Stąd często można usłyszeć i przeczytać uszczypliwe uwagi pod jego adresem.

Ostrość spojrzenia autora „WOLNYCH ŻARTÓW" często była tępiona przez ludzi, którzy akurat rządzili. Przykładem jest wyrzucenie go z „Echa Dnia" i częste ingerencje cenzury w jego teksty kabaretowe.

Dobrze się stało, iż taka książka ujrzała światło dzienne. Inaczej jest odbierany tekst, zwłaszcza felieton drukowany w gazecie, bowiem felietonista prasowy szczególnie uzależniony jest od terminu złożenia tekstu. Czasami brakuje po prostu tematu, a tu naczelny, tudzież sekretarz redakcji ścigają autora. I nigdy się przed nimi nie ukryje, chyba że chce zrezygnować ze swojego „kawałka podłogi" w gazecie. Z tego m.in. powodu felieton budowany jest z zaobserwowanych, czasami nieistotnych elementów rzeczywistości nas otaczającej, by na ich przykładzie wyciągnąć wnioski, znaleźć w nich głębsze przesłanie.

Dopiero gdy znajdą się w książce nabierają pewnych cech uniwersalnych, bo wiadomo jest, że wybór musi być przemyślany. Pewne felietony muszą ulec przewartościowaniu. Cechą charakterystyczną felietonów Kumańskiego jest to, że są one niezwykle przewrotne. Czytelnik znajdzie w nich dużo autoironii, ironii, przerysowań zdarzeń i zaskakujących wniosków, które są jednocześnie komentarzami. W tematyce charakterystyczne jest, że są to komentarze polityczne. Czytelnicy, zwłaszcza ci bardziej drażliwi, rzadko kiedy darują wpadkę autorowi. Zawsze w odpowiednim momencie wygrzebią tekst i powiedzą: a cóżeś pan pisał dwadzieścia lat temu, robisz pan z gęby cholewę. Osobiście uważam taki sposób myślenia za niepoważny. A w przypadku Kumana bardzo niepoważny.

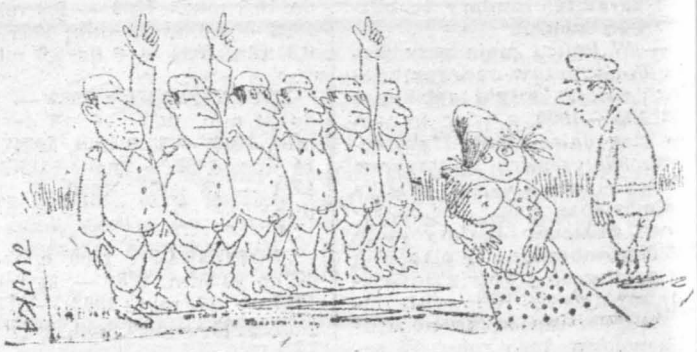
Charakterystyczne również jest to, iż autor stworzył własny niepowtarzalny styl pisania – gra słów, rubaszność stylu, pierwsza osoba – i trudno go podrobić, czy też zapożyczyć, bo zaraz widać. Proszę zauważyć również, iż Kumański, gdy zaczyna się z kogoś naśmiewać, najpierw robi to z siebie. Pewien adwokat powiedział mi, że Kumańskiemu nigdy nie grozi przegranie procesu o zniesławienie, bowiem jeżeli robi z kogoś idiotę i robi to złośliwie, to najpierw z siebie i całej swej rodziny zrobi jeszcze większych nieudaczników.

Dobrze się stało, iż ZBIGNIEW JUJKA – stały rysownik i felietonista od niepamiętnych czasów w „Słowie Ludu" – zdecydował się na zilustrowanie książki. Poza tym, że to podnosi atrakcyjność książki, również znakomicie ją uzupełnia. Łączy ich wiele: wnikliwość podpatrywania rzeczywistości, trafność i ostrość pointy. Należy podkreślić również i to, że obydwaj – przynajmniej w tej książce „nadają na tej samej fali".

Warto więc, by ta książka znalazła się w domowej bibliotece. I nie należy jej czytać od deski do deski jak powieść, lecz z każdego dowolnego miejsca. I za każdym razem będzie inaczej odbierana.

ANDRZEJ PISKULAK

Wolny satyryk KUMAŃSKI



http://sbc.wbp.kielce.pl

Kino

„RAJ NA ZIEMI", to komedia obyczajowa o romantycznych perypetiach pani prokurator i agenta federalnego, których nieoczekiwanie łączy nowojorski gangster.

Gangsterzy poza mafią

Bohaterem zrealizowanego w ubiegłym roku **„Raju na ziemi"** jest **Vinnie Antonelli.** Objęty tzw. rządowym programem ochrony świadków zostaje przeniesiony do małego miasteczka w pobliżu San Diego. Opuszczony przez żonę, szybko odkrywa, że miasteczko roi się od pięknych kobiet, a w najbliższym sąsiedztwie zostali osadzeni inni byli członkowie mafii. Vinnie organizuje ze starymi kumplami sieć handlarzy kradzionymi rzeczami. Gang prosperuje nieźle, ale do akcji wkracza nadgorliwa pani prokurator **Hannah Stubbs.** Wiąże się to z mnóstwem perypetii.

Herbert Ross 64-letni wybitny amerykański choreograf, a zarazem aktor i reżyser filmów fabularnych jest mało znany polskim widzom. Z około 20 filmów jakie zrealizował Polacy mieli możliwość oglądania tylko dwóch: **„Zagraj to jeszcze raz"** oraz **„Protokół".** Reżyser związany jest ze słynnym **American Ballet**



Steve Martin i Rick Moranis w „Raju na ziemi".

Theatre. W latach pięćdziesiątych debiutował jako samodzielny choreograf spektakli broadwayowskich i filmów muzycznych, a w r. 1969 jako reżyser głównie komedii, musicali i utworów o tematyce muzycznej.

Scenarzystka „Raju na ziemi" **Nora Ephron** twierdzi, że pomysł filmu pojawił się kiedy poznała rządowy program resocjalizacyjny. Zakładał on, że najgroźniejszych przestępców i kryminalistów można wychować na uczciwych członków społeczeństwa przenosząc ich z dala od terenu ich działania i znacznie złagodziwszy nad nimi nadzór.

O tym wszystkim opowiada Herbert Ross, a wspomaga go grono doskonałych aktorów komediowych.

Steve Martin np. na scenie zaczął występować już jako nastolatek. Wkrótce nawiązał współpracę z telewizją. Jako autor scenariuszy programów komediowych m.in. **„Smoter Brothers Comedy Hour"** (za którą otrzymał nagrodę Emmy Rick Moranis) karierę rozpoczął od pisania i realizacji słuchowisk radiowych. W 1980 r. znalazł się w obsadzie serialu **„Second City Television"** zdobywając nagrodę Emmy w 1981 i 1983.

Film „Raj na ziemi" nie jest pozycją rewelacyjną, zapewne zejdzie z ekranów naszych kin nie zauważony. Opowiada bowiem o zdarzeniach w sposób powierzchowny. Ponadto zbyt duża liczba bohaterów i mało interesujące problemy mogą chwilami nużyć, a nawet irytować.

My, Polacy nie przywykli jesteśmy bowiem do tego rodzaju humoru. Amerykanie natomiast śmieją się ze wszystkiego, przyczyny ich wesołości są dla nas dość infantylne. Poza tym problemy czy wybrać z półki sklepowej mleko bananowe czy też truskawkowe są również nam dość odległe.

Dlatego też uważam, że film można zobaczyć, ale nie za wszelką cenę. W „Raju na ziemi" atrakcyjna jest niewątpliwie muzyka — piosenki w wykonaniu m.in. **„The Beach Boys", Tony'ego Bennetta** i **Fatsa Domino,** który śpiewa wielki przebój **„My Blue Heaven".**

Warto wspomnieć jeszcze, że film ten był jednym z największych hitów ubiegłego roku w Wielkiej Brytanii, co też świadczy o istniejących różnicach kulturowych między tzw. cywilizacjami zachodnimi a naszą.

IWONA ROJEK

Czy Kielecczyzna właściwie doceniła tego patriotę, pedagoga, publicystę i pisarza?

TRZECIE SPOTKANIE Z PANEM BABINICZEM

Pana Babinicza miałem szczęście spotkać dwa razy. Najpierw w latach pięćdziesiątych, chyba w roku 1954 w naszym liceum ogólnokształcącym w Starachowicach, gdy na spotkanie z młodzieżą przyjechał pisarz z Kielc. Pamiętam jego charakterystyczną sylwetkę. Niski, szczupły pan z głową ogoloną „na kolano". Zwracała uwagę jego staranna, tradycyjna elegancja, a przede wszystkim język, którym wypowiadał swe myśli. Był to język piękny, nie wyszukany i zrozumiały dla nas, uczniów, ale czuliśmy iż nikt jeszcze nie mówił do nas taką ładną polszczyzną. Nawet, gdyby go nam nie przedstawiono chyba zgadlibyśmy, że stoi przed nami literat.

Potem, już jako człowiek dorosły, byłem wraz z grupą uczestników jakiegoś seminarium podejmowany przez pana Babinicza w jego „królestwie" w **Rożnicy,** gdzie prowadził przez długie lata dzieło swego życia — **Uniwersytet Ludowy.** I tym razem, po latach, nic nie zniknęło z osobliwego uroku tego człowieka. Szukam odpowiedniego słowa, aby scharakteryzować jego osobowość nietuzinkową i fascynującą. Sądzę, że trafnymi słowami będą solidność, rzetelność. Czuło się, że można na nim polegać.

Gdy przed paru dniami wpadł mi w rękę **wybór opowiadań Waldemara Babinicza,** wydany przez **Wydawnictwo Łódzkie,** w roku 1988, w przedmowie napisanej przez **Jana Koprowskiego** przeczytałem taki fragment: **„Kiedy dziś po latach wspominam Przyjaciela, rozrzewniam się na myśl o tym jak rzetelnym i prawym był człowiekiem. Są to przymioty bardzo rzadkie w naszym ludzkim świecie. My, którzyśmy go znali i kochali, zachowamy do końca życia pamięć o jego życzliwości, wdzięku i dobroci".**

Całkiem niedawno, zupełnie niespodziewanie, nastąpiło moje trzecie spotkanie z postacią Waldemara Babinicza. Jesienią ubiegłego roku trafiłem po raz pierwszy do Nałęczowa, miasteczka cieszącego się sławą uzdrowiska i specyficznej „kolonii literackiej" w latach przed pierwszą wojną światową. Któż nie bywał tu z wielkich naszej literatury. **Sienkiewicz, Deotyma, Nałkowska, Oppman, Przyborowski, Witkiewicz,** przede wszystkim zaś **Bolesław Prus** i **Stefan Żeromski.** Pierwszy pisał w nałęczowskim pałacu „Placówkę" i „Lalkę", drugi zbudował tu dom góralski zwany „Chatą", w której dziś mieści się muzeum Żeromskiego.

Nałęczów był także ostatnim etapem życia Waldemara Babinicza. Wybrał go po opuszczeniu Rożnicy w 1968 roku prawdopodobnie dla ratowania schorowanego serca Niedługo przed śmiercią pisarz nabył dom z ogrodem, gdzie teraz mieszka wdowa pani Helena Babiniczowa i przyjmuje serdecznie wszystkich gości, którzy zechcą powspominać męża i jego pisarstwo.

I ja trafiłem do tego ustronnego i cichego miejsca. Biały dom, a przed nim wśród kwiatów popiersie pisarza ufundowane przez jego przyjaciół i wychowanków. Pani Helena mieszka tu wraz z córką i jej rodziną, ale pewien fragment domu przysposobiła na muzeum poświęcone mężowi. Pełno tu przeróżnych pamiątek, zdjęć, dokumentów, osobistych drobiazgów i przedmiotów codziennego użytku, które służyły kiedyś panu Waldemarowi, ale przede wszystkim wszędzie królują książki, także wszystkie dzieła napisane przez gospodarza. Te ostatnie oprawione starannie w jednolitej szacie edytorskiej. Czytam tytuły najbardziej popularnych książek Babinicza — **„Listy z paradii", „Apostołowie", „Złota woda", „Obecny", „Rówieśnicy", „Działęż".** Są wydane pośmiertnie **„Biesiady z kumplami"** i powieść **„Prawo wyboru"** zawierająca sumę doświadczeń i przemyśleń społeczno-politycznych autora. Widzę też **roczniki „Ziemi Kieleckiej", miesięcznika wydawanego w latach 1956—58 pod redakcją Babinicza, wydawnictwa członków grupy literackiej „Ponidzie"**, której patronował i w ramach której doskonaliły się talenty wielu ludzi pióra z Kielecczyzny w jej dawnych obszernych granicach. Znajduję też dyplomy nagrody miasta Kielc z lat 1956 i 1957 oraz nagrody II stopnia ministra kultury i sztuki z 1965 roku.

Znów wracam do wspomnień Koprowskiego: **„Napisał wiele książek zlokalizowanych w realiach ziemi kieleckiej, którą kochał i piękno jej opiewał niejednokrotnie. Można śmiało rzec, że nie ma w Kieleckiem wsi, gdzie Babinicz by nie był na spotkaniach z młodzieżą czy z chłopami.**

Tak jest zawsze. Doceniamy wielkość swych najbliższych dopiero po ich śmierci. **A nie jestem pewien: czy właśnie Kielecczyzna, dla której Babinicz poświęcił niemal całe życie właściwie doceniła wszystko to co dla niej uczynił ten patriota, pedagog, publicysta, pisarz? Utwierdziło mnie w takim przeświadczeniu dopiero trzecie spotkanie z Waldmarem Babiniczem.**

* * *

22 kwietnia br. minęła 22 rocznica śmierci pisarza. Gdyby żył miałby dziś 89 lat. Urodził się w Kowlu, 13 sierpnia 1902 roku. Jego przygoda z Kielecczyzną zaczęła się w latach okupacji. Przybył na naszą ziemię bezpośrednio z Wilna w ucieczce przed hitlerowcami.

— Już po okupacji — wspomina pani Helena — przyjaciele z Warszawy namawiali męża, aby przeniósł się do stolicy, gdzie gwarantowano mu posadę redaktora jednego z pism. Wolał jednak pozostać w Rożnicy, z młodzieżą wiejską, którą pokochał i z którą nie rozstawał się do śmierci.

ANDRZEJ NOWAK

W „Dziurce..."

„WIELKA MANIANA"

Jestem pewna, że znasz to miejsce na „tyłach" Teatru im. Żeromskiego? Odnajdujesz „Dziurkę" ukrytą między szarymi oficynami. Wchodzisz i znajdujesz się w przytulnym pomieszczeniu. Skręcasz na prawo do baru, kupujesz piwo czy herbatę, siadasz wśród znajomych na wygodnej pufie. Czujesz, że jesteś na właściwym miejscu.

Właściciele tej kieleckiej kafejki dbają nie tylko o stan twojego żołądka, ale także o poziom kulturalny. Dają ci np. możliwość spędzenia wieczoru z dramatem. W kwietniu STUDENCKI TEATR AKTORSKI „WIELKA MANIANA" przedstawił sztukę B. Schaeffera „Scenariusz dla trzech aktorów". Właściwie wyszły to „wariacje na temat...", bowiem młodzi aktorzy dużo improwizowali. Zaskoczyli mnie poziomem artystycznym swej gry (role odpowiednio dobrane do temperamentu aktorów, wspaniała swoboda poruszania się). Dla mnie — laika — najważniejsze były wrażenia, jakie odbierałam oglądając ich występ. Według moich przeżyć oceniam grę. Byłam maksymalnie skoncentrowana, chłonęłam każde słowo, gest. Uważam, że wywołanie u odbiorcy takiego zainteresowania tym, co się dzieje na scenie, jest głównym celem aktorskim.

Sami studenci STA o kwietniowym występie w „Dziurce" nie wypowiadali się zbyt pozytywnie. Uważali, że w porównaniu do występu w auli WSP przedstawienie to nie miało zbyt dużej wartości. Nie mogę jednak zgodzić się z tym, w konfrontacji z moimi przeżyciami. Impreza ta spotkała się z niewielkim oddźwiękiem ze strony młodzieży. Sprzedano około 20 biletów. Dodatkowo kilku młodych przedstawicieli, będąc w wesołych „procentowych" humorkach, starało się za wszelką cenę popsuć występ ciągłym dogadywaniem i spacerami między grającymi aktorami.

Kameralność tej imprezy była mimo wszystko dużym jej atutem. Czuło się, że chłopcy grają dla ciebie, był wyraźny związek sceny z widownią. I to było, wierzcie mi, wspaniałe.

Każdy, kto przeszedł obojętnie koło ogłoszeń niech pluje sobie teraz w brodę. Będzie miał jednak okazję to naprawić. „Wielka Maniana" jest bowiem w trakcie przygotowywania kolejnego przedstawienia. Tym razem z większą obsadą i równie ciekawym tematem.

Będziesz mógł wejść spokojnie do „Dziurki", kupić frytki, usiąść w kącie pod brytyjską flagą, z czystym sumieniem, że bilet na występ „Wielkiej Maniany" leży w kieszeni twojej katany. I broń Boże nie patrz krzywo na tego swobodnego chłopaka siedzącego z brodatym mężczyzną przy piwie. Być może za chwilę zachwycisz się jego grą...

EDYTA KOCYŁAK

http://sbc.wbp.kielce.pl

Inność na co dzień

Szepty, szepty, szepty
Inny, inny, inny
A to był tylko Elf,
który przypadkiem znalazł
się między ludźmi
Kto? Co? Jaki?

* * *

JOAN spotkałem w samolocie lecącym do Nowego Jorku – miałem tam prowadzić lekcje rysunku na jednej z akademii. Twarz, figura, głos dziewczyny były niezwykłe. Pomyślałem modelka, aktorka. Zaczęliśmy rozmawiać o sztuce, różnicach naszych kultur, sposobach na życie. Zaprzyjaźniliśmy się na ile można to uczynić w ciągu 9-godzinnej podróży. Nie bardzo wiedziałem co ze sobą zrobić w ciągu kilku pierwszych dni (wykłady miały się rozpocząć za tydzień), toteż gdy tajemnicza nieznajoma zaproponowała mi abym zatrzymał się u niej, nie odmówiłem. Zamieszkałem więc u Joan. Onieśmielany jej porażająca urodą egzystowałem przez kilka dni z kompleksami w mieszkaniu gustownie urządzonym, zawalanym książkami, dziełami sztuki, płytami nie próbując się zbliżyć do właścicielki. Ona też nie miała w zasadzie na to ochoty. Czwartego dnia wszedłem rano do łazienki (sądziłem, że dziewczyna jest już w pracy) i zamarłem: moja wspaniała Joan była na wpół mężczyzną, miała usunięte gruczoły piersiowe i czekała – jak się potem okazało na dalszy ciąg operacji. Przeżyłem szok. W Polsce nigdy nie zetknąłem się z tego typu sytuacją, tak blisko i niespodziewanie. W przeciwieństwie do mojego sporego zdenerwowania Joan nie wyglądała na przejętą zdarzeniem. – Lata wstrząsów, dwuznacznych sytuacji wypracowały mój specyficzny spokój – odrzekła. Tego ranka poszła do pracy później, siedliśmy przy kawie i zaczęła opowiadać.

* * *

Z opowieści wybrałem najważniejsze etapy z życia dziewczyny:

„Jestem jedynaczką i dlatego też wbrew tej powierzchownej radości, którą uzewnętrzniam na co dzień bardzo cierpię, że sprawiłam tak duży zawód moim rodzicom. Od paru lat utrzymujemy chłodne stosunki, od czterech mieszkam sama. To co się działo ze mną było silniejsze od zdrowego rozsądku i miłości do bliskich. Mniej więcej od piątego roku życia wolałam towarzystwo chłopców zarówno w przedszkolu jak i w domu. Dziewczyny najczęściej bawiły się lalkami, mnie natomiast pociągały samochody, pistolety, klocki. Zawsze wolałam sikać na stojąco, wiele razy zwracano mi na to uwagę, kilkakrotnie dostawałam mocne klapsy, ale to nic nie pomagało. Ubierałam się wyłącznie w swetry i spodnie. Codziennie rano była awantura o mój strój, nienawidziłam kokardek, sukienek. Rodzice chowali przede mną spodnie, ja natomiast wyrzucałam lub niszczyłam wszystkie lalki, które od nich otrzymywałam. Uwielbiałam zimę, bo wtedy mogłam nosić spodnie ze względu na zimno i śnieg. Tragedią dla mnie było to, że mama zapuściła mi długie włosy, obcinałam je żyletką w ubikacji w szkole.

Miałam 16 lat i zaczęłam się rozwijać. Był to dla mnie cios, gdy zaczęły rosnąć mi piersi. Kąpałam się w nocy po kryjomu, żeby nikt nie widział mojego ciała. Wstydziłam się siebie i czułam obrzydzenie do swoich narządów płciowych. Najgorszą tragedią było to, że dostałam miesiączkę. To było załamanie całkowite. Miałam dość życia w świecie nienawiści do siebie. I wtedy z pomocą przyszła ona – starsza dziewczyna mieszkająca w sąsiedztwie. Po zawodzie miłosnym otwarta na ludzi, zwłaszcza takich jak ja. Wspólne rozmowy o życiu, moje filozofowanie, opowiadanie o teatrze, literaturze. Wspólne czytanie poezji i książek. Robiła na mnie duże wrażenie, interesowała mnie jako kobieta. Broniłam się... Od

MOJE CIAŁO KŁAMIE...

trzech lat jesteśmy razem, były to lata przyjaźni i miłości. Mało kto wiedział z otoczenia co się między nami dzieje. A był to normalny związek, zarówno psychiczny jak i fizyczny. Uprawialyśmy najczęściej tzw. miłość francuską, ale ostatnio jej przestało to odpowiadać i odeszła. Jest dziewczyną z temperamentem i wrażliwą seksualnie. Powiedziała, iż mimo naszego silnego związku intelektualnego ona chce założyć normalną rodzinę, mieć dziecko. Jej odejście to dla mnie straszna tragedia. Poddałam się operacji, muszę walczyć o nią, o siebie, o swoje szczęście".

Tyle o Joan...

* * *

Jak wiele żyje ich wśród nas? Zastraszonych, zagubionych, sfrustrowanych. Transseksualistów. Niektórzy próbują się bronić przed uświadomieniem sobie tej strasznej prawdy, że są kimś innym niż stworzyła ich natura. Zakładają rodziny, rodzą dzieci, adoptują je. Wymuszają tolerancyjność. Nakłaniają swoich współmałżonków do akceptowania ich zachowań, przebierania się, malowania, unikania otoczenia. Próbują popełniać samobójstwa. Ciągle walczą. Prawie zawsze są w konfliktach z rodzinami:

„Wczoraj wieczorem umalowałem paznokcie u nóg, a do snu włożyłem koszulę żony. Jest to zgodne z moimi pragnieniami. Zacząłem marzyć o tym, jak to będzie, gdy stanę się kobietą. Gdyby mnie nawet opuścili wszyscy najbliżsi to i tak nią będę, bo moje ciało kłamie.

Wreszcie po wielu próbach zatuszowania swojego stanu, swego wyobcowania dochodzę do wniosku, że jedyną szansą dla nas – jest operacyjna zmiana płci. Ona stwarza nadzieję na życie godne, na życie w zgodzie z samym sobą. Transseksualista bowiem zamiast realizować własny potencjał intelektualny, rozwijać siebie i współpracować z otoczeniem, większość energii przeznacza na walkę. Mam nadzieję, że w ciele męskim uda mi się odblokować aktywne części mózgu i wtedy uzyskam możliwości samorealizacji oraz prawdziwego zaangażowania w interesujące sprawy".

* * *

W Polsce żyje obecnie około 300 transseksualistów zdecydowanych zmienić płeć. Przed podjęciem decyzji co do słuszności przeprowadzenia operacji należy dokonać wnikliwej analizy. Istotnych jest wiele czynników warunkujących jej dokonanie: niebagatelne koszty, tzw. skutki moralne, osoby takie często posiadają współmałżonków i dzieci. Ważne jest również to, iż zdrowe kobiety poprzez usuwanie macicy zostają pozbawione możliwości urodzenia potomstwa. Ale dla lekarza decydującego o operacji najważniejsze jest cierpienie pacjenta, czy jest on zdolny w dotychczasowym ciele uczestniczyć w życiu.

IWONA ROJEK

Sprawy i sprawki dawnych radomian

■ **Państwowy defraudant** ■ **Bezrobotni 1956**
■ **Reklama jest wieczna** ■ **Koń, który... uciekł**
■ **Złote gody... uczcili mlekiem**

„W ubiegły wtorek, 5 lutego kierownik biura warsztatów kolejowych w Radomiu Pietrasik Antoni podniósł z kasy 83 tysiące zł, z których 12 tysięcy w bilonie zostawił w biurze, a z resztą, tj. 71 tysiącami zwiał w nieznanym kierunku..." — pisała **„GAZETA RADOMSKA"** w lutym 1934 roku. Wyżej wymieniony Pietrasik nigdy się nie odnalazł. Przynajmniej w roczniku „Gazety Radomskiej" na rok 1934 już na jego ślad nie trafiamy. Ale się obłowił! Przeliczmy tylko — za 1 dolara 5 zł.

* * *

Bezrobotnych mamy coraz więcej, i podobno po raz pierwszy w powojennej Polsce. Otóż, ci co tak twierdzą mylą się. W **„ŻYCIU RADOMSKIM"** bowiem z dnia 1 czerwca 1956 roku ukazał się artykuł właśnie o bezrobotnych! Oto wyimek: **„W Radomiu wiele osób jest bez pracy. Przed Urzędem Zatrudnienia dłużą się kolejki ludzi, którzy bezskutecznie czekają na skierowanie do tego czy innego zakładu pracy i w końcu go nie otrzymują".**

Gwoli wyjaśnienia należy dodać, że byli to wyłącznie chłopi, którzy uciekali ze wsi, aby uniknąć głodu. Z powodu rekwizycji i dostaw obowiązkowych nie bardzo mieli co do miski włożyć. W Radomiu zaś pracy nie było...

* * *

Pierwszą reklamą były chyba **freski naskalne w Lascaux.** Malarz malował to co ratowało życie, tj. mięso! Reklama ogarnęła teraz wszystkie dziedziny życia. Także łamy gazet. Jednak są to reklamy mało czytelne, brak w nich treści, uczucia. Bo czy trafiają się dziś w prasie takie anonse, jak ten z „GAZETY RADOMSKIEJ"?

„Zakład pogrzebowy S. Kuszak i M. Górnik wynajmuje efektowne karawany z elektrycznym oświetleniem oraz posiada na składzie trumny gotowe metalowe i drewniane w różnych formach od najskromniejszych do najwykwintniejszych".

Nic tylko korzystać!

* * *

Są konie, które uciekają, są konie, które mówią. Lecz czy koń może zaginąć, jak nie przymierzając — żona? Otóż tak! Przekonuje o tym ogłoszenie pomieszczone w „ŻYCIU RADOMSKIM" 16 czerwca 1956 roku: **„Dnia 21 maja br. zaginął koń — wałach maści jasno-siwej, wzrost 165 cm".**

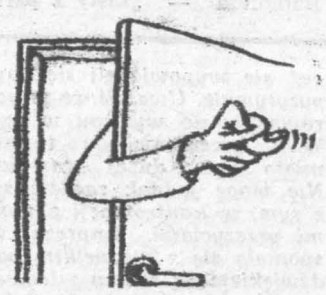
* * *

Z męczących czasów współczesnych przenieśmy się do Radomia roku 1907. Tegoż roku, dnia 26 stycznia, doszło do rzadkiego wtedy wydarzenia. Otóż, pp. **Adam i Paulina Piasecey obchodzili Złote Gody.** Zdarzenie wyjątkowe, bo ludzie nie osiągali u początków stulecia tak sędziwego wieku. Fakt był wyjątkowy również dlatego, że p. Adam był człowiekiem w Radomiu znanym, **prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Trzeźwości. Tóteż 100 osób zebranych w Hotelu Europejskim uczciło tę rocznicę, wznosząc toast... mlekiem.** Szczęśliwi jubilaci otrzymali w związku z uroczystością księgę pamiątkową oprawną w srebro.

(SG)

Kryminalistyka pod mikroskopem (II)

... Napadnięta przez mężczyznę Maria R. nie potrafiła w toku śledztwa podać jego rysopisu. Oznajmiła jednak, że podczas szamotaniny, ugryzłszy napastnika w rękę, poczuła kawałek jego skóry, który natychmiast wyplula.



Rys. I. Borska

RĘKA JAKO DOWÓD OSOBISTY

Funkcjonariusze policji zajęli się dokładnymi oględzinami miejsca zdarzenia. Było to utrudnione, ponieważ wskazana przez Marię R. okolica znajdowała się na leśnej ale ruchliwej drodze, w dodatku piaszczystej i zasłanej liśćmi. Centymetr po centymetrze przeszukano to miejsce, przesiewano piasek, dokładnie badano każdy listek, wszelkie odpadki. W końcu trud został nagrodzony — znaleziono niewielki kawałek naskórka i przekazano go do laboratorium daktyloskopii KW Policji w Kielcach.

W czasie oględzin okazało się, że cała powierzchnia naskórka jest upapilarniona, w związku z czym nadaje się on do identyfikacji Przesłuchując miejscową ludność wyodrębniono podejrzanego. Miał on uszkodzoną dłoń, ale tłumaczył się, że skaleczył się sam. Kiedy ręka wygoiła się pobrano z tego samego miejsca naskórek. Specjalistyczne badania porównawcze pobranej i znalezionej skóry wykazały, że linie papilarne są identyczne. W obliczu przedstawionych dowodów podejrzany mężczyzna przyznał się do popełnionego przestępstwa. I tak mały kawałeczek skóry pozwolił na udowodnienie winy.

Ta historia ujawnienia niedoszłego gwałciciela na podstawie identyfikacji linii papilarnych wprowadza nas w świat badań przestępczych śladów. Daktyloskopia jest jedną z podstawowych dziedzin kryminalistyki, pozwala na identyfikację indywidualną, stwierdzenie, że dany ślad papilarny pochodzi bądź nie, od konkretnej osoby. Nie ma na świecie dwóch ludzi o takich samych liniach papilarnych. Każdy z nas ma je na dłoni, opuszkach, członach i czubkach palców. Linie papilarne mamy też na stopach.

Ujawnione i zabezpieczone na miejscu przestępstwa odciski papilarne pozwolą na ustalenie tożsamości sprawcy, jeśli był on wcześniej daktyloskopowany. I ma swoją kartę. Polskie prawo pozwala na pobieranie linii papilarnych tylko od osób podejrzanych — w czasie prowadzenia postępowania dochodzeniowego i od osób oskarżonych przed sądem. Nie wolno natomiast prowadzić daktyloskopowania wyłącznie dla celów ewidencyjnych. W Stanach Zjednoczonych każdy obywatel, który ukończył 14 lat ma natomiast swoją kartę identyfikacyjną, z liniami papilarnymi.

Nasze karty daktyloskopijne to specjalne formularze, na których odbija się odciski dłoni i palców. Kierownik kieleckiej pracowni daktyloskopii **Jan Staniec** pokazuje mi na konkretnych przykładach jak musi wyglądać zabezpieczony ślad, aby pozwolił na stwierdzenie tożsamości. W odcisku papilarnym powinno być widocznych 12 cech charakterystycznych. Niestety, trudno mi nawet przez mocno powiększającą lupę odróżnić początek kanalika linii od końca. Nie mówiąc już o 10 następnych wyróżnikach.

Zrobione wcześniej badanie daktyloskopijne już nieraz pomogło organom ścigania ustalić przestępcę czy osobę zaginioną Parę lat temu w lesie znaleziono zwłoki mężczyzny w stanie silnego rozkładu. Próby ustalenia tożsamości na podstawie rozpoznania twarzy nie powiodły się, była ona zbyt uszkodzona. Jedynie kilka palców było w dość dobrym stanie. Podejrzewano, że zwłoki te mogą należeć do osoby, która ukrywała się za zabójstwo...

(cdn)

MARTYNA GŁĘBOCKA

http://sbc.wbp.kielce.pl

2 × 2 = ?

Dokument XX-lecia

Prasa odnotowała jego słowu. jego myśli. Oby one jednak nie zaginęły w tłumie wiadomości, informacji, oświadczeń, plotek. Są one przecież mądrą inspiracją dla Polski i dlatego do nich powracam. Inspiracją – c z e g o, k o g o, k u c z e m u?

W wielkanocnym felietonie „Ktoś?! Ktoś!" marzyłem, wzdychałem, stękałem: „...szkoda w i e l k a s z k o d a, że nie mamy u szczytu człowieka, który potrafiłby porywająco narysować przyszły obraz Polski i tym samym swoją gorącą mową zaszczepić ludziom więcej zaufania do polskiego jutra". I wystękałem! Nie jest ten człowiek – choć więcej może od Belwederu i ulicy Wiejskiej – u szczytów naszej władzy i nie dał pełnego obrazu przyszłej Polski, ale jego intrygujące sugestie rzucone w pierwszych dniach maja światu i Polsce – być może uporządkują mózgownice polskich przywódców, może podniecą ich wyobraźnię. Oj, żeby tylko jego dobre myślenie, będące dla Polaków drogowskazem ku przyszłości, nie zostało zaatakowane przez Moczulskich, Gilów, Łopuszańskich oraz innych bojowników nerwowo przestrzegających przed ofensywą postkomuny. Owszem, będą oni padać na kolana, bić się w piersi i żegnać się krzyżem świętym, ale to może im nie przeszkodzić w usytuowaniu go wśród Rakowskich, Miodowiczów, Kwaśniewskich i Tadeusza Bartosza, który niedawno odpalił mi za 2 tysiące złotych „Racje", pisemko Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Lewicy Demokratycznej w Kielcach, w którym to pisemku też znalazłem poparcie dla dokumentu przeze mnie uchwalonego.

Co on proponuje, do czego zachęca, ku czemu nawołuje? Potwierdza on słuszność przewrócenia w Europie środkowowschodniej „komunistycznego totalitaryzmu", lecz i stwierdza, iż upadek tamtego porządku nie musi zaświadczać o zwycięstwie kapitalizmu: „Kryzys marksizmu nie oznacza uwolnienia świata od sytuacji niesprawiedliwości i ucisku, z których marksizm, traktując je instrumentalnie, czerpał pożywkę". Kapitalizm bowiem też nie jest wolny od podobnych „grzechów": „Wielu ludzi nie żyje co prawda w warunkach upośledzenia społecznego, ale w obliczu nieustannej walki o zaspokojenie podstawowych potrzeb, a więc w sytuacji, która r z ą d z i się zasadami pierwotnego... kapitalizmu i w której występują najbardziej ponure zjawiska pierwszej fazy industrializacji". Tu jego istotna uwaga: gdybyśmy nawet mieli iść pełnym marszem ku kapitalizmowi, to pamiętać trzeba, iż ów system ma r ó ż n e o b l i c z a, no i powołuje się on np. na Holandię, kraj łagodny, życzliwy ludziom. Wreszcie stwierdzenie niezwykłe. Nie, nie dlatego niezwykłe, że nadzwyczaj odkrywcze. Niezwykłe, bo wobec całego świata otwarcie powiedziane: „Czy ...klęska komunizmu oznacza zwycięstwo kapitalizmu, jako systemu społecznego i że ku niemu winny zmierzać kraje, które podejmują dzieło przebudowy gospodarczej i społecznej? Czy jest to model, który należy proponować" tymże krajom? Tak więc każe on nam szukać trzeciej, w ł a s n e j drogi, lepszej od komunizmu, o czym już wiemy i lepszej od kapitalizmu, czego jeszcze nie wiemy, bo gonimy do przodu, krzyczymy, chapiemy, co popadnie, bo – jak by się za Gierka po ślunsku powiedziało – my som rozprażone, znerwicowane neofity, bierz go buldog!

Tak, trzeba siąść w mądrym gronie i czytać, czytać „Centesimus Annus", encyklikę Jana Pawła II, i myśleć, myśleć, i mówić, mówić i raz jeszcze przyjrzeć się, przyjrzeć się światu, aby narysować P o l s k ę J u t r a, i ku niej konsekwentnie, spokojnie, równiutko maszerorować, czy choćby człapać.

RYSZARD SMOŻEWSKI

GŻEGŻÓŁKA

Zgadywanka ortograficzna nr 9

Wszyscy o dudku mówią zgodnie:
„Cudo przyrody! Zgrabna figórka
i czekający czubek na głowie,
różno-barwne, pstrokate piurka".
Od wszystkich ludzi różnię się jednak
bo kwestję dudka odmiennie widzę.
Ja nie dostrzegam rzadnego piękna,
w kimś, kto na objad zjada drzdżownicę.
opanować ją w stopniu jako tako.
Nikt nie ma prawa mówić o sobie,
że w jej zakresie wszystko potrafi.
Przyznacie mi rację, gdy wam powiem,
że mam na myśli sztukę ortografii.

W powyższym tekście popełniono błędy ortograficzne i interpunkcyjne. Wśród czytelników, którzy w terminie 7 dni nadeślą tekst przepisany bezbłędnie, wylosowana zostanie nagroda w wysokości 100 tys. zł, ufundowana przez Agencję Handlu i Marketingu „ACUMEN" z Kielc.

Rozwiązanie z dopiskiem „Zgadywanka nr 9" prosimy kierować pod adresem redakcji „Echa Dnia": 25-953 Kielce, skr. poczt. 163.

Rozwiązanie „Zgadywanki nr 7":

Jest sztuka, która przez całe życie
stwarza nam trudność nie lada jaką.
Jesteśmy w stanie po latach ćwiczeń

Nagrodę w wysokości 100 tys. zł otrzymuje **Katarzyna Dziurzyńska** ze Skarżyska.

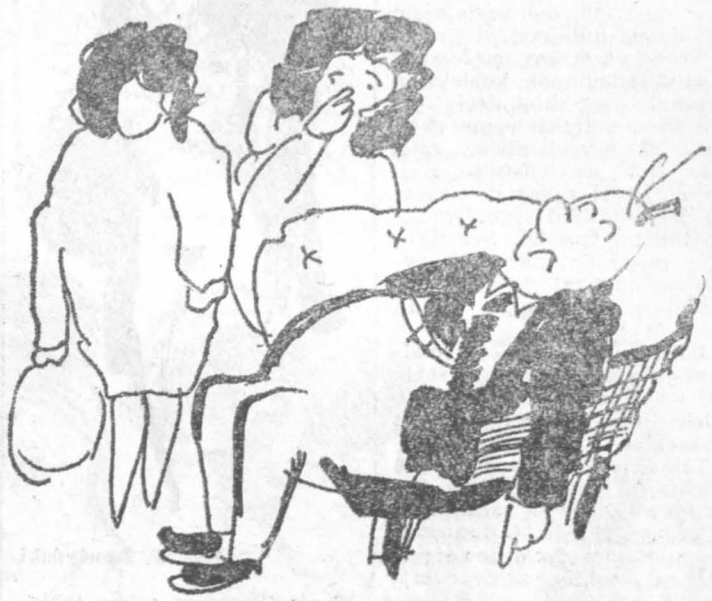
Ostatnia kropla

Amerykanka **Edna Craven** wniosła pozew o rozwód i sąd przychylił się do jej prośby obciążywszy byłego męża poważnymi kosztami rozprawy. Przyczyną udzielenia rozwodu było zajęcie jej męża. Jest on producentem nieprzemakalnej odzieży i wykorzystywał swą żonę jako cierpliwego atestatora tkanin i odzieży. Jednakże ostatnią kroplą, która dopełniła czary goryczy — stało się sprawdzanie nieprzemakalności koszuli nocnej. **John** zmusił małżonkę do przebywania w sadzie przez całą noc w samej tylko koszuli w czasie ulewnego deszczu.



Przez dziurkę od klucza – podpatruje Tadeusz Smużyński





Okolice języka

Język jest niewyczerpanym źródłem humoru. Sądzę, że właściwy tylko ludziom śmiech pojawił się po języku i dzięki niemu. Większość dowcipów związana jest z językiem i dotyczy wieloznaczności oraz gry słów, świadomych oraz nieświadomych odstępstw od reguł gramatycznych.

Kalambury są natomiast najpopularniejszymi formami zabawy językiem.

Z a p a l o n y m słowoigrcą był **Julian Tuwim**. Przykładem jego twórczości w tym zakresie jest wiersz o zwierzętach, między innymi o rozwydrzonej sowie i osowiałej wydrze.

Kalambury z pasją tworzył profesor uniwersytecki, znany w świecie matematyk, **Hugo Steinhaus**, Polak, autor „Słownika racjonalnego", będącego zbiorem myśli i kalamburów (otumaniony przez kobiety: **erotuman**; ten kto się przez pomyłkę dwukrotnie ożenił: **bigamoń**; pisarz, satyryk: **kpisarz**).

Znajomy profesor kalamburami uatrakcyjnia wykłady Bo — trzeba pamiętać — **kalambury umiejętnie użyte przykuwają uwagę i uprzyjemniają rozmowę**. Znajomy mieszka w **Kielcowie**, bywa na **imprezjach** artystycznych, **imieninuje** się u kolegi, zakłada na nogi **gumniane** buty, opowiada o **wieszczeniętach**, tj. młodych poetach marzących o sławie Mickiewicza.

SŁOWOIGRCA

Kalambury często znajduję w felietonach słowoludowego kolegi, **Leszka Kumańskiego**.

Na czym polega gra słów i jakie są jej postaci? Zamiast teoretycznych roztrząsań, przytoczę charakterystyczne przykłady. Jest to tekst przepełniony świadomie zniekształconymi słowami, będący **zwierzeniem** nałogowego kalamburzysty.

Było to przedprzedwczoraj, w śriodę, wczesnym rańkiem. Zaterekotał obudzik. Obłudzony jego natarkliwym dźw-jękiem, wygramamoliłem głowę spopod kordły. Przecierłem plawe i rewe oko. Senny zwrok ućikwiłem w oknie, za którym na cieniutkiej gałęźce bezu cierkała cikoreczka. Ten wspaniały widok o-ogromnie mnie zwruszył. Dźwięki temu szczepiotowi ośmiechnąłem się lekutko i przebuciłem narzeczywiście.

Jak każdiutki dzień rozpoczywam od gińmastyki, zaciem i w tej maj-owy szliczny pora-ranek, będąc w piździamie, oćwierzyłem okna i przy głosiczku korolowego pitaszka wikonałem kilka ćwiczeń fizicznych. Przez za to osiągłem świetne własnopoczucie.

Następnie w łazienkie wymyłem pod pyrsznicem swe ciało z dóry do gołu. Po potem zjadłem jajkocznicę z trzech jajeczków i chrupczącą bułeczkę z maśłem. Popiłem ciepłutkim mlekiem. Syty, wypocięty, radośnie uśpiosobiony, wyjszedłem z domu do pracy.

Co jestem i kim pracuję, opisę kiendy indziej.

JANUSZ WRÓBLEWSKI

http://sbc.wbp.kielce.pl

Mity i prawdy małżeństwa

Rzadko kiedy dwoje ludzi stojących na ślubnym kobiercu zastanawia się, co tak naprawdę ich czeka. Przyszłość zwykle widzą w różowych barwach, wierzą, że zawsze im będzie świecić słońce, a jeżeli nawet spadnie deszcz, będzie on tylko przelotny. Tymczasem prawda jest brutalna: małżeństwo jest sztuką i to sztuką, której najczęściej musimy nauczyć się na własnych błędach, bo nikt inny nam tej wiedzy nie przekaże...

PIERWSZY MIT — małżeństwo zawierane jest głównie z miłości. Bywa i tak. Ale także z zazdrości, z litości, dla pieniędzy, z obawy przed samotnością, z konieczności, a także z głupoty. Niezależnie jednak od powodu, dla którego ludzie decydują się na wspólne życie, może okazać się ono szczęśliwe lub nieszczęśliwe. Miłość jako jedyny powód zawarcia związku małżeńskiego najczęściej rokuje źle. Im bardziej intensywna, tym szybciej się wyczerpuje. Jeżeli nie było innych, bardziej trwałych podstaw małżeństwa, traci ono wówczas swą rację bytu, a przy okazji dostarcza jeszcze wielu cierpień obojgu partnerom.

MIT NUMER DWA — partnerzy nie powinni mieć żadnych wcześniejszych związków z osobami drugiej płci. Za ten mit płaci się szczególnie boleśnie. Małżonkowie powinni mieć już jakie takie doświadczenia z płcią przeciwną, poznać prawidła tych związków i wybrać tego, kto z wielu względów wydaje się najodpowiedniejszy.

Niedoświadczony mężczyzna i niedoświadczona kobieta są skazani na zamknięcie się psychiczne, traktowanie partnera jako przeciwnika w grze, jaką jest małżeństwo. Najczęściej taki związek kończy się pojawieniem tego trzeciego lub tej trzeciej. Początkujący powinien więc sobie poszukać mistrza, który wprowadzi go w arkana sztuki małżeńskiej...

Bardzo często młodzi małżonkowie chcą stworzyć sobie raj na ziemi, swój mały azyl, gdzie obcym wstęp jest wzbroniony.

Takie postępowanie niesie wiele niebezpieczeństw. Początkowo oboje są zadowoleni z takiego układu. Ograniczają do minimum życie towarzyskie, cały wolny czas spędzają razem, starają się zgrać własne zainteresowania. Później w związek zaczyna wkradać się nuda. Małżeństwo zaczyna przypominać więzienie, z którego wcześniej czy później ktoś zechce uciec.

Przeciwieństwem małżeństwa zamkniętego jest małżeństwo otwarte. Partnerzy, oprócz siebie mają jeszcze swe osobiste życie. Małżonek nie jest traktowany jako własność, ale rozumie się jego prawa i szanuje je. On za swą niezależność odpłaca odpowiedzialnością za związek. Nie oczekuje się, że partner małżeński będzie zaspokajał wszystkie potrzeby drugiej osoby. Na plotki chodzi się z koleżanką, na karty z kolegami, o sprawach zawodowych dyskutuje się ze znajomymi z

I PIEKŁO, I RAJ?



Rys. T. Smużyński

biura. Głównym celem takiego małżeństwa jest porozumienie, szacunek i pełny rozwój obojga partnerów. To tak jak pisał **Fryderyk Nietzche: „Małżeństwa są nieszczęśliwe nie z braku miłości, ale z braku przyjaźni".**

Małżeństwa dobrane rzeczywiście nie zdarzają się zbyt często. A jeśli już się zdarzą, jest to zasługą obojga partnerów i ich codziennej, trudnej pracy, aby ich związek satysfakcjonował obie strony. Wiedzą, że oczekiwania i potrzeby partnera są tak samo ważne jak ich własne. W swym postępowaniu kierują się zasadą, aby nie krzywdzić współmałżonka. **Kobiety szukają na życiowego partnera przyjaciela skrzyżowanego z kochankiem. Mężczyźni chcą kochanki, kucharki i przyjaciółki. Ponieważ małżeństwo jest grą, trzeba zmieniać taktykę w zależności od różnych sytuacji. „Czasem lepiej gdy mąż ślepy, a żona głucha"** — twierdzi ludowe porzekadło i tak jest w istocie. Związek między ludźmi wymaga wiele dyplomacji, tolerancji i zrozumienia.

Małżeństwo psychologów amerykańskich **O'Neillów** na podstawie badań opracowało listę „grzechów głównych" przyszłych małżonków. Uważają oni, że trudni w pożyciu są ludzie, którzy traktują innych jak swą własność, tacy, którzy uważają, że małżonek powinien zaspokajać wszystkie potrzeby duchowe, emocjonalne, bytowe, intelektualne i inne swego partnera. Poza tym nie wolno wierzyć, że małżeństwo musi trwać do grobowej deski, że będzie zawsze szczęśliwe i nigdy nie pojawią się w nim konflikty, że trzeba jak najczęściej bywać razem i mieć te same zainteresowania oraz że małżeństwo to najlepszy lek na samotność.

Niestety, bardzo często się okazuje, że człowiek bywa najbardziej samotny pod wspólnym dachem z niekochanym i nie rozumiejącym człowiekiem, gdzie z wielkiej miłości zrodziła się równie wielka nienawiść. Benjamin Franklin mówił: „Miej oczy szeroko otwarte przed małżeństwem, ale przymknięte po". My dodajmy jeszcze, że trzeba wiele wiedzy i wysiłku, żeby po latach wspólnego pożycia móc z czystym sumieniem powiedzieć, że drugi raz na partnera życiowego wybralibyśmy tego samego człowieka. Cóż, jednych więzy małżeńskie łączą, innych tylko zbliżają, a jeszcze innych rozdzielają.

ANNA GOTOWIEC

Dobre rady

● Zapobiega wypadaniu włosów, leczy łojotok kompres drożdżowy: 5 dag drożdży należy pokruszyć, wymieszać z dwiema łyżkami kefiru i kilkoma kroplami ogrzanej oliwy. Nałożyć na włosy, owinąć głowę folią i grubym ręcznikiem, trzymać okład ok. 3 godzin, następnie umyć dobrym ziołowym szamponem.

● Bulion lub rosół będą smaczniejsze, jeżeli w czasie gotowania dodamy doń niewielki kawałek zeschniętego, żółtego sera.



Projekt ustawy antyskrobankowej ze skutecznością wepchniętego w mrowisko kija porusza całe społeczeństwo. Dyskutują najbardziej zainteresowane (kobiety w wieku rozrodczym), choć najmniej ich głos się liczy, dyskutują różni nawiedzeni panowie, a prym wiodą starzy kawalerowie. Chciałabym do tego pasztetu dorzucić kilka słów. Nie będzie tu nic o życiu ludzkim i moralności, o Kościele i czarnych owieczkach. Będzie tylko o ekonomii.



CAF — Z. Matuszewski

Czy Bóg da na dziecko?

Niemowlę za trzy stówy

Przyrost naturalny w Polsce jest jednym z najwyższych w Europie, choćby połowa Senatu była innego zdania. Przeciętnie liczba osób w gospodarstwie domowym też należy do najwyższych na naszym kontynencie. Przeciętna polska rodzina składa się z 3,5 osób, podczas gdy przeciętna rodzina niemiecka z 2,5 osoby, podobnie rodzina duńska i holenderska. Zatem przeciętni polscy rodzice, czy raczej ojciec (żona na wychowawczym) musi zarobić na prawie trzy osoby. A kto jest w Polsce najbiedniejszy? Gdzie znajdują się istotne sfery ubóstwa? Otóż wbrew pozorom wcale najgorzej nie mają się różnego autoramentu obiboki. **Najgorzej wiedzie się rodzinom z trójką — czwórką dzieci, z jedną osobą pracującą.** Jeśli do tego dochodzi niskie wykształcenie i przyzwyczajenie — bo w domu rodzinnym dzisiejszego ojca też było głodno i obfitość jedynie dzieciaków — to mamy smutną drogę ludzi, którzy nie są w stanie wynieść się ponad status społeczny swoich przodków.

Oczywiście można mieć nadzieję, że rodzice postarają się, by ich dzieci miały jak najlepiej. Ale nie jest to takie proste. Dziecko kosztuje, i to kosztuje niemało. Bardzo interesujące są badania przeprowadzone przez naukowca z **Instytutu Rynku Wewnętrznego, doc. Annę Mertę.** Z badań tych wynika, ile kosztowało dziecko jesienią ub. roku. **To karmione piersią, świeżo przyniesione ze szpitala, wyjmowało z rodzicielskich portfeli 280 tys. Dziecko 2–3-letnie to wydatek w budżecie domowym w granicach 400 tys., 4–6-letnie — nieco ponad pół miliona. Prawie 700 tys. trzeba było wydać miesięcznie na dziesięciolatka, a uczeń kończący podstawówkę wymaga około 880 tys. miesięcznie. Dodajmy, że w założeniach nie było codziennie szynki, klocków „lego" i levisów. Tyle kosztuje najtańsze z możliwych, choć racjonalne, utrzymanie dziecka. Trójka dzieci w wieku 3, 6 i 10 lat kosztowała zgodnie z tymi wyliczeniami 1,6 mln zł.** Było to w październiku i przekraczało nieźle przeciętną średnią płacę. Można podejrzewać, z małym ryzykiem popełnienia błędu, że obecnie dzieci kosztują więcej, a zarobki nie wzrosły w takim stopniu, w jakim wzrosły koszty utrzymania. I to wyjaśnia, dlaczego wiele usuwających ciążę kobiet to te, które nie mogą urodzić trzeciego czy czwartego dziecka. Nie mogą — bo utrzymanie już posiadanych dzieci stawia rodzinę na krawędzi bankructwa.

Ponad połowa polskich rodzin ma pieniądze tylko na niewyszukaną żywność, mieszkanie i comiesięczne opłaty. **To przerażające, że przeżycie do następnego miesiąca pochłania 80–90 proc. zarobków. Coraz mniej dzieci jeździ na zimowiska i kolonie, a w przedszkolach panie odnotowują, że na, w końcu bardzo przeciętne, przedszkolne jedzenie większość dzieci zaczyna się dosłownie rzucać. Spada spożycie mleka, twarogu, masła. Nie dajmy się zwieść widokiem dzieci, które mają furę zabawek z „Pewexu", szynka zawsze jest w ich domowej lodówce, a one wrzeszczą, bo akurat mama kupiła banana i ananasa, a nie nabyła mandarynek. To nie jest norma, to u nas jest właśnie margines. Diabeł kołysze dzieci, ale tylko bogatemu. Te biedne mają wszystko i wszystkich przeciwko sobie.**

STELLA SAWAJNER

Sodoma i Gomora

Moda na grzech albo raczej, jak określił to dziennikarz tygodnika „Bunte", demokratyzacja grzechu, to zjawisko, które zaczyna być zauważalne w RFN-owskiej TV. Nie znaczy to wcale, że współcześni grzeszą więcej, ale niewątpliwie o wiele więcej o tym mówią. Istnieje coś w rodzaju mody na publiczną spowiedź — kiedyś nazwalibyśmy to praniem brudów. A oto przykłady. Aktorka Hella von Sinnen publicznie opowiada o swoich podbojach — damskich, albowiem, jak wcześniej wyznała, jest lesbijką. Opowiadają publicznie o intymnych przeżyciach piosenkarki — Madonna, Tina Turner. Ta pierwsza nakręciła teledysk, w którym gra dziwkę w burdelu, a sceny są tak ostre, że część stacji telewizyjnych w ogóle go nie pokazuje, a inne wyłącznie późną nocą.

Francuski producent płyt, Eddie Barclay (69), zwierzył się bez żenady, że przyszedł na ten świat wyłącznie po to, żeby mieć młode dziewczyny — to daje mu siłę. Właśnie

MODA NA GRZECH...

ożenił się zresztą po raz ósmy, a jego 23-letnia wybranka jest najstarszą z dotychczasowych towarzyszek życia: cztery poprzednie miały w chwili ślubu 17 lat, a pozostałe 18, 20 i 22. Barclaya nazywają kolekcjonerem dziewic, a on sam przyznaje, że chce od nich „tylko jednego".

Nikt się nie gorszy. Telewizja nie jest wcale zarzucana listami protestacyjnymi, oskarżającymi ją o pornografię, albo, co najmniej, o obrazę moralności. Jednym z najbardziej jaskrawych przypadków tej nowej moralności jest pewna kelnerka, która zwierzyła się, że spędziła dwie noce z Borisem Beckerem. „Playboy" zapłacił jej za zdjęcia i rozmowę 20.000 marek. Nie on jeden. Ta dotąd nikomu nie znana dziewczyna jest teraz rozchwytywana. Jeszcze kilka lat temu podobną sławę i jednocześnie pieniądze mogłaby zdobyć jedynie wychodząc za Beckera za mąż. Teraz wystarczy przygoda.

Czy znaczy to, że stajemy się coraz większymi grzesznikami? Chyba jednak nie. Raczej jest to zerwanie z obłudą, z ukrywaniem spraw, powszechnie uważanych za wstydliwe, takich, które mogą zniszczyć na pewno karierę, a niekiedy i życie.

TERESA ROGUT

http://sbc.wbp.kielce.pl

Przepraszamy, remanent!

TRUDNO SIĘ POŁAPAĆ

Mieszkaniec Kielc, pan Jakub S. jest szczęśliwym ojcem dwanaściorga dzieci. Rzecz zrozumiała, że przy tak licznej i do tego jeszcze nieletniej dziatwie, pan S. musi intensywnie zabiegać o zdobywanie środków, zapewniających dostatni wikt i odzież dla całej familii. Więc po pracy, w normalnym wymiarze godzinowym, bierze różne prace zlecone i tzw. fuchy. Stąd powroty do domu pana Jakuba S. mają miejsce późnym wieczorem, kiedy dzieciarnia przeważnie już smacznie śpi Ale niekiedy dochodzi do bezpośrednich kontaktów między rodzicielem a jego potomstwem.

Przed kilku dniami pan S. wraz z kolegami, po otrzymanej wypłacie, wrócił wcześniej do domu. Otoczony gromadką zaciekawionych dzieci, zaczął się z wyraźnym zainteresowaniem przyglądać potomstwu.

— Chłopczyku, jak masz na imię? — zagadnął czteroletniego brzdąca.

— Jasiu, plosę pana!

— No to masz cukierka! — A zwracając się do kolegów szepnął: — Trochę się nie mogę połapać, jak które ma na imię!

SZKOŁA Z PERSPEKTYWAMI

Kielecka młodzież uczęszczająca do Zespołu Szkół Elektrycznych nazywa swoją kuźnicę wiedzy — SZKOŁA PREZYDENTÓW!

Potencjalnym sternikom nawy państwowej należy pogratulować poczucia humoru i życzyć, oprócz zdobycia gruntownej wiedzy zawodowej — samych „piątek" z języka polskiego. To się przyda.

JAK CIĘ MOGIE

Pan dyrektor L., ongiś operujący dobrą polszczyzną, w minionej epoce, przy kontaktach z władzami szczebla centralnego „przenosił" w dół używane tam zwroty jak i wymowę. Kiedy pewien dygnitarz z lubością zamiast słów: „są", czy „będą", mówił: s o, b ę d o — pan L. przemawiał w taki sam sposób. Gdy usłyszał np.: „Towarzysze! aura nam sprzyja, byle jeszcze pogoda nam dopisała!" — powtarzał tę m y ś l w swych wystąpieniach do załogi.

Aktualnie pan dyr. L. nadal ma sposobność kontaktowania się z centrum i „przenosi" z nawyku nowinki, w rodzaju: h e r a r c h i a, K e l c e itp.

ZEM

Stefan Kabziński

SEJM CZY NARÓD?

Jak donosi nasza prasa,
Twierdzi zgodnie posłów paru,
Że rozstrzygać pewne sprawy
Może tylko Sejm, nie naród.
Pomijając już tę kwestię
(Lecz są przecież głosy takie)
Że skład izby jakby trochę
Z demokracją był na bakier,
Pozostaje wszak pytanie:
Kto w tym państwie dzierży władzę?
Tym, co mają wątpliwości,
W Konstytucji sprawdzić radzę.

Propozycje Roberta Kupisza

Modne fryzury

Dzisiaj prezentuję wszystkim paniom najmodniejsze fryzury tego roku. Oczywiście i we fryzjerstwie można zauważyć wpływ lat 60.

DŁUGIE WŁOSY należy lekko podtapirować i spiąć w wysoki kok. Formy koków mogą być przeróżne. Dziewczęta o owalnych twarzach powinny wypuścić po bokach długie pejsy, lekko podkręcone. Podłużne twarze możemy skrócić grzywkami. Rozpuszczone włosy modelujemy pod spód lub na wierzch. Do wszystkich tych fryzur wskazane są włosy o jednakowej długości.

Z DODATKÓW proponuję — szerokie przepaski, które świetnie wyglądają przy kokach i przy rozpuszczonych włosach oraz odpowiednio dobrane klipsy, korale.

Moje rozmowy z Genowefą Pigwą

Przechodząc obok kieleckiego Urzędu Skarbowego, usłyszałem krzyki i wrzaski dobywające się ze środka. Po chwili otworzyły się drzwi i wypadła z nich pani Genowefa Pigwa krzycząc na cagardło: — Nie zapłacę!

● **Niech się pani uspokoi** — zagadnąłem. — **Co się stało?**

— Chcą mnie okraść! — krzyczała. — A u mnie bida aż piscy!

● **Jest pani przecież właścicielką czterech supermarketów w Napierstkowie. Chyba miała pani w ubiegłym roku jakiś zysk?**

— Żaden!

● **Czemu?**

— Bo wszystko poszło na moją kampanię prezydencką.

● **To dziwne. Od niedawna na pani domu widnieje antena satelitarna...**

— To panie chłop sam zrobił z miednicy i igły od adaptera.

● **A przed domem stoi nowy model „mercedesa"...**

— To kradziony panie, z Niemiec...

● **Ludzie mówią, że wybudowała pani sobie basen kąpielowy...**

— Przecież to silos na kapustę!

● **Niech pani powie chociaż, jakie miała ostatnio obroty. No i zysk?**

— Łoj panie, na wczorajszej zabawie to obroty miałam wysokie, ale zysk za to kiepski, bo mnie złodzieje obrobiły i jeszcze na dodatek policja prawo jazdy na furmankę zatrzymała. To z czego ja mam zapłacić ten podatek?

Rozmawiali:

ANDRZEJ KACZMAREK
i BRONISŁAW OPAŁKO

Limeryki kieleckie

Raz wojewoda kielecki
Przybywszy do serca
Niecki
Powiedział z pańska:
M o j a Nidziańska
(Dopóki zechce Bielecki)

(S. K.)



Karta choroby

Ludzie na ulicy

Patrzenie przez okno to powszechny obyczaj wśród nowych. Człowiek w piżamie, pozbawiony ubrania, a więc jakby ubezwłasnowolniony, powalony przez chorobę chciałby chociaż popatrzeć. Na zdrowych. Normalnych. Zdolnych do pracy. Do życia.

Ciągłe patrzenie przez okno jest niebezpieczne Jak nostalgia wśród emigrantów. Człowiek zaczyna idealizować świat. Otaczająca go szpitalna rzeczywistość staje się koszmarem. Roi sobie jak wspaniale żyłby na wolności. Zapomina o starych kłopotach, kłótniach i zmartwieniach. Już nie pamięta, że na ulicy patrzy się pod nogi, a nie na błękitne niebo. Myśli się o tłoku w autobusie, kłopotach w pracy i trudnościach z dziećmi.

W pacjencie słońce budzi chęć do lasu, na bezkresne łąki. Wydaje mu się, że przechodnie są beztroscy i szczęśliwi. Wzajemnie sobie życzliwi. Wszak są zdrowi!

Nagle szpital staje się zbyt ciasny. Zaczynasz czuć się jak w klatce. Głupie myśli o ucieczce przychodzą ci do głowy. Albo popadasz w apatię. Nic cię nie interesuje, upodabniasz się do manekina, automatu, sztucznego człowieka.

Widzisz ładną dziewczynę i od razu myślisz, że to księżniczka dla ciebie przeznaczona. Dzieci są milutkie, staruszki wzruszające, a pijacy fajnymi kumplami.

Trzeba się odwrócić od okna. Popatrzeć na swoich poskręcanych przez choroby współtowarzyszy. Przypomnieć sobie ich słabostki, złośliwości, zazdrości, wybuchy gniewu.

Czy t a m jest naprawdę inaczej?

ZDZISŁAW ANTOLSKI

1. **IV wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce** upamiętniona zostanie także przez Pocztę Polską. Poza dwoma znaczkami pocztowymi i blokiem, które wejdą do obiegu 1 czerwca br., **urzędy pocztowe w miastach, w których gościć będzie papież, stosować będą datowniki okolicznościowe. W Kielcach w upt Kielce 1 wspomniany datownik stosowany będzie 3 czerwca.**

Datownikiem tym, który reprodukujemy, kasowana będzie również w tym dniu wszelka korespondencja na stoisku pocztowym, zlokalizowanym w obrębie lotniska w Masłowie, gdzie jak wiadomo papież będzie celebrował mszę św.

2. **22 maja w 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Poczta Polska wprowadziła do obiegu 2 znaczki pocztowe** + blok tematycznie związane z tym historycznym wydarzeniem. Na znaczkach przedstawiono: wartości 2000 zł — stronę tytułową Konstytucji 3 Maja 1791, wartości 2500 zł — scenę z ryciny J. F. Bolta wg Gustawa Tauberta, zaprzysiężenie Konstytucji 3 Maja, wartości 3000 zł — fragment obrazu Jana Matejki „Konstytucja 3 Maja".

mój klaser

3. W roku bieżącym przypada 70 rocznica urodzin sławnego rodaka, znakomitego grawera znaczków pocztowych, obdarzonego aż dwoma tytułami „Nadwornego grawera" przez króla szwedzkiego i księcia monakijskiego. **Rocznicę urodzin Czesława Słani upamiętni Poczta Szwedzka znaczkiem okolicznościowym.** Trzeba dodać, że takiego zaszczytu nie dostąpił jeszcze żaden z rytowników znaczków pocztowych.

4. Wśród filatelistów wciąż trwa dyskusja czy wydawnictwa „Solidarności" są znaczkami pocztowymi czy zwykłymi tylko nalepkami, bowiem nie zostały wydane przez żadną oficjalnie uznaną pocztę. Tymczasem wydawnictwa te sprzedawane są na różnych giełdach i mimo spekulacyjnych cen znajdują... nabywców. Dziś nikt nie jest w stanie stwierdzić ile tych wydawnictw podziemnej poczty „Solidarności" jest oficjalnych, a ile zwykłych fałszerstw.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Jak potoczą się jego losy?

KRÓLEWSKI HOTEL

(Korespondencja własna z Nowego Jorku)

W pierwszej wersji PLAZA HOTEL, zaprojektowany przez GEORGE'A W. DOCUHNA, był ośmiopiętrowym, o czterystu pokojach budynkiem. Budowę hotelu rozpoczęto w 1883 roku, jednak pięć lat później nowojorska kampania ubezpieczeniowa wstrzymała prace i zażądała zmiany projektu na dużo skromniejszy, gdyż istniała obawa, iż budowniczowie nie podołają finansowo zadaniu. Dlatego też, kiedy 1 października 1890 roku przecinano przed wejściem czerwoną wstęgę, ten elegancki i zawsze drogi hotel był tylko kilkupiętrowym domem.



Na zdjęciu: piękny Plaza Hotel...

W 1902 roku hotel kupiła **Plaza Realty Co.**, która zwróciła się z prośbą o przebudowę gmachu do jednego z czołowych nowojorskich architektów w tym czasie, **Henry'ego Janeweya Hardenbergha.** Twórca ten, specjalizujący się w stylu francuskiego renesansu, wsławił się wcześniej projektem pierwszego w mieście luksusowego domu mieszkalnego, zwanego **Dakota** oraz budynku **American Fine Arts Society.**

Unowocześniony i znacznie obszerniejszy Plaza Hotel udostępniony został gościom 1 października 1907 roku. Osiemnastopiętrowy tym razem budynek, kompozycja marmuru i szkła w dwóch fasadach – północnej, szerokiej na 67 metrów i wschodniej, szerokiej na 61 metrów – posiadał osiemset pokoi, pięćset łazienek oraz prywatne apartamenty nawet i kilkunastopokojowe. Przepych kryształowych żyrandoli, miękkich puszystych dywanów, marmurowych schodów i wyposażenie hotelowych pokoi, natychmiast przyciągnął bogate i dystyngowane towarzystwo. W 1921 roku, w wyniku dalszej rozbudowy przybyło hotelowi trzysta pokoi i dziewięć wind.

Plaza Hotel do dzisiaj zachował swój urok, wdzięk i elegancję, zaś jego wnętrze niewiele się przez dziesiątki lat zmieniło, chociaż uległo oczywiście stopniowej modernizacji, pracowano też stale nad jego upiększaniem. Pozostał w nie zmienionym stanie od 1907 roku tzw. pokój herbaciany – pomieszczenie, którego ściany wyłożono szklanymi płytami i zwierciadłami, a w którym sklepienie wsparte jest na kolumnach z zielonego szlachetnego kamienia i włoskiego, fioletowego marmuru. Pokój różany, w którym znajduje się od strony 58 Ulicy hotelowa restauracja, w 1934 roku nazwany został pokojem perskim. Kawiarnia znajduje się na północno-wschodnim rogu budynku, visa-vis parku Centralnego, była odnowiona i wykończona czerwonym adamaszkiem i lśniącą materią w 1955 roku.

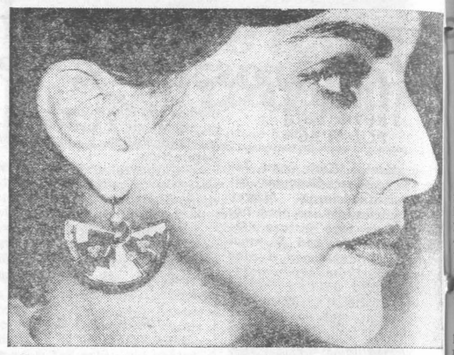
Imponująco przedstawiają się również hotelowe wejścia i recepcyjne hole wyłożone marmurem czy dębowym drewnem. Na jednej z tych dębowych ścian, przy wejściu do hotelu od strony 59 Ulicy obejrzeć można malowidło z 1940 roku, pędzla **Everetta Shinna.** Artysta ten, również ilustrator książek i czasopism namalował także serię osiemnastu obrazów ściennych we wnętrzu **Balasco Theater** znajdującego się przy Piątej Alei i 44 Ulicy.

Hotelowe wnętrze przeraża bogactwem i swoistym przepychem, mieniąc się kolorami złota i czerwieni. Przepiękna jest sala balowa mieszcząca naraz kilkuset gości i kilka muzycznych zespołów. Znakomita, błyskowicznie i perfekcyjnie pracująca obsługa. Największe jednak wrażenie robią marmurowe toalety, gdzie goście przez specjalnych pokojowych skrapiani są wonnymi olejkami.

Przed głównym wejściem do Plaza Hotel, przy Piątej Alei, na wysokości 58 Ulicy umieszczona została **Fontanna Pulitzera,** zbudowana na pośmiertne życzenie jej fundatora, **Josephe'a Pulitzera,** który umierając w 1911 roku zapisał na wzniesienie fontanny i jej szczytowej statuy, przedstawiającej postać nagiej Pomony, pięćdziesiąt tysięcy dolarów. Figurę bogini sadów, wzorowanej na florenckiej rzeźbie Wenus z szesnastego wieku, zaprojektował nowojorski rzeźbiarz, **Karl Bitter.** Nie udało mu się doprowadzić dzieła do końca – zginął w 1915 roku w wypadku samochodowym. Rzeźbę dokończył inny artysta, **Isidore Conti. Spełnita się wola Josephe'a Pulitzera, aby na skrzyżowaniu ulic, w centralnym punkcie miasta, stanęła fontanna taka, jaką mają Francuzi na placu Concorde w Paryżu.**

Dzisiaj Plaza Hotel zapisuje nowe karty swej historii. Jak potoczą się dalsze jego losy, przekonamy się, gdy rozstrzygnie się rozwodowy spór państwa Iwony i Donalda Trampów, właścicieli hotelu.

Tekst i zdjęcie
WOJCIECH SŁOMKA



Te wysadzane diamentami o wadze 4 karatów kolczyki zdobyły pierwszą nagrodę na konkursie wyrobów jubilerskich w Tokio.

ZASŁYSZANE I CIEKAWE

Szkoła papug

Puryści językowi mogą spać spokojnie... przynajmniej w **Australii.** W **Sydney** otwarto niedawno **szkołę właściwej wymowy dla papug.** Ptaki uczy się tutaj prawidłowo wypowiadać poszczególne słowa, dykcji i oczywiście... zapominania brzydkich wyrazów. W szkole uczy się jednocześnie 87 papug.

Najdłuższa prosta

Najdłuższy na świecie w pełni prosty odcinek kolei żelaznej znajduje się w Australii. Tor o długości 120 km nie ma ani jednego zakrętu, ani jednego, nawet najłagodniejszego łuku.

Z historii gumy do żucia

W 1837 r. Meksykanie zostali pobici przez amerykańskie wojska w bitwie pod **Alamose.** Do niewoli dostał się dowodzący wojskami meksykańskimi generał **Antonio Lopez Santa Anna.** Zwycięzcy niczym cyrkowego niedźwiedzia wozili go w specjalnym pojeździe po miastach USA. Jednakowoż Santa Anna był niezwykle spokojny i opanowany. Przez cały czas żuł chicle — żywicę jednego z tropikalnych drzew. **John Adams,** sekretarz uwięzionego generała, postarał się, aby chicle dodać różne aromatyczne przysmaki. Tak właśnie zrodziła się znana dziś na całym świecie guma do żucia.

Grabież stulecia

Tak nazwała fińska prasa największą w historii tego kraju grabież dzieł sztuki z prywatnej kolekcji. Policja poszukuje sprawców kradzieży 50 obrazów wartości od 10 do 15 mln fińskich marek. Wśród wielu płócien zrabowano także prace znanych fińskich malarzy, między innymi **A. Gallen-Kallela,** a także jeden obrazów pędzla wielkiego rosyjskiego malarza **Ilji Riepina,** który przez długi okres swego życia przebywał w tym kraju.

Żelazko z komputerem

Specjaliści japońskiej firmy „Hisajudsaki" wyprodukowali żelazko wyposażone w mini komputer. Przy dotyku żelazka do tkaniny komputer błyskawicznie wybiera optymalną temperaturę i czas prasowania. Jeśli po zakończeniu pracy przez zapomnienie nie wyłączy się żelazka, uczyni to właśnie komputer, jednocześnie włączając akustyczne i optyczne sygnały alarmowe.

Młodociane bandy w Niemczech

W zachodniej części Berlina do najbardziej znanych band młodzieżowych należą „Fighters" i „36 Boys". W Stuttgarcie działa „Auslaenderpower". We Frankfurcie nad Menem rozbijają się „Bomber Boys", „Club 77" i „La Mina" Dortmund ma swoich z „Borusenfront", a w Monachium rządzą „Raps" i „Teds".

Specjalnością wschodniej części Niemiec stały się wybryki na stadionach piłkarskich i wokół nich oraz napady na podróżujących od 8 kwietnia bez wiz Polaków. Wprawdzie policja niemiecka twierdzi, że napady na Polaków są specjalnością Turków, Rumunów, Bułgarów i Bóg wie jeszcze kogo, i że nie mają zatem sugerowanego przez stronę polską aspektu politycznego. Nie umniejsza to jednakże odpowiedzialności policji, a poza tym można w takie twierdzenia powątpiewać. Przez pierwsze trzy tygodnie po otworzeniu granicy napadniętych zostało 39 podróżnych z Polski, z których część ciężko pobito. Zrabowano im 120 tys. marek i 11 tys. dolarów, nie licząc złotówek. Miały jednak także miejsce napady bez rabowania czegokolwiek.

Repertuar stosowany przez młodzieżowe bandy w formach przemocy jest zresztą szeroki – walki na stadionach, wymuszanie pieniędzy w szkole od młodszych, kradzieże kurtek „lotniczych", niezwykle atrakcyjnego dla pewnych grup młodzieży elementu stroju mundurowego, a także coraz częstsze brutalne pobicia. Bandy rzadko biją się między sobą. Najczęściej przemoc dotyka zupełnie niezrzeszonych. Stały się tak wielkim i groźnym zjawiskiem w wielu niemieckich miastach, że utworzono specjalne wydziały policyjne dla opanowania tego typu przestępczości nieletnich.

W akcji idą w ruch nie tylko pięści, ale również coraz bardziej niebezpieczna broń – kije baseballowe, noże, pistolety gazowe, siekiery, „koktajle mołotowa".

Gangi wyrostków rekrutują się przede wszystkim z czterech środowisk: są to młodzi Niemcy z marginesu społecznego, którzy przyłączyli się do skinów lub innych ekstremalnie prawicowych grup;

kibice piłkarscy z również prawicowo raczej nastawionych klas średnich, którzy w zadymach szukają ucieczki od zwykłej bandę krótko ostrzyżonych, ubranych w kurtki lotnicze i wyrażających się wulgarnie młodych ludzi. Osobliwością środowiska młodzieżowego Frankfurcie nad Menem są narodowościowe bandy rozrzucające nie stowarzyszone. Do ulubionych zabaw należy wśród nich właśnie zdziercie z pleców przechodniów kurtek". Posiadacz tego stroju musi się liczyć z tym, że może najpierw dostać głowie od kilku krewkich rodzeńców, a potem będzie musiał się pożegnać z kurtką. Ekscesy rozwydrzonej młodzieży w Niemczech nie różnią się specjalnie od wyczynów ich rówieśników z Anglii, Francji czy Stanów Zjednoczonych. Stanowią, jak twierdzą znawcy przedmiotu, typowy protest przeciwko światu dorosłych. Wielu z młodych chuliganów właśnie przez lenie rzeczy zakazanych oraz konieczny w procesie dojrzewania dystans do autorytetów dzieciństwa. Skłonność do agresywności, występująca dość powszechnie w młodym pokoleniu młodzieży na Zachodzie oczywiście jest przez socjologów pochodna ogólnej niepewności losu w dzisiejszym świecie. Wielu z nich skłania się do myślenia autorytarnego i nacjonalistycznego, a przynajmniej na krótko daje poczucie wyrwania się bezwładu.

ANDRZEJ DWORAK

PAŁKI, NOŻE I SIEKIERY

Osobliwa kariera, kontrowersyjna gwiazda

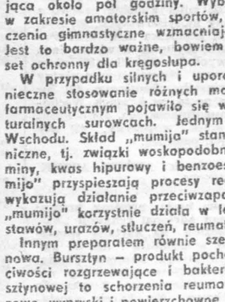
MADONNA - ZABAWKĄ MĘŻCZYZN

W przeciwieństwie do imienia, jakie sobie przybrała, bynajmniej nie za sprawą dziewiczości odnosi sukcesy — „odkrycie" amerykańskiego rynku rocka MADONNA. Jeden z pierwszych jej albumów — Like a Virgin (Podobna dziewicy) — również sugeruje niewinność. W rzeczywistości zaś ta włoskiego pochodzenia piosenkarka pobudza fantazję mężczyzn raczej jako „kot w worku". Przystosowała się do prawnego prawa showbusinessu, które brzmi: jeśli nie masz dość głosu, zatuszuj to odrobiną seksu.

Jaki Madonna ma głos i jaki seks musi go uzupełniać — na ten temat nie ma sensu się spierać. Dzisiaj już sprytni producenci w studiach są zdolni zrobić wszystko. Jedno jest pewne: ta piosenkarka w ostatnich latach zrobiła najbardziej osobliwą karierę.

O sylwetce lekkoatletki, gorącej krwi włoskiego pochodzenia **Louise Ciecone** rozpoczyna karierę w Detroit. Próbuje jako dobosz, potem jako „ugięta" gitarzystka". Ale zmagania tej mierzącej 158 cm wzrostu dziewczyny towarzyszą tylko dobroduszne lub ironiczne uśmiechy. Później próbuje jako tancerka. Przeprowadza się do Nowego Jorku, wszystko na próbno. W końcu zawiera kontrakt w Paryżu. Zarabia tu na chleb śpiewając w chórku **Patricka Hernandeza (Born To Be Alive).** Ale tutaj też nie wzbudza sensacji, więc prędko wraca do Nowego Jorku i zakłada własną orkiestrę. Próbuje „ugotować" z kierownika programowego dyskoteki **Dancelerii,** aby któregoś wieczora zagrał także i jej melodie. Umizguje się do niego jeden miesiąc, aby pewnego wieczora usłyszeć wreszcie swoją piosenkę zatytułowaną **„Everybody"** co sprawiło kierownik programowy disco spojrzał łaskawym okiem na twórczość Madonny (tego nie wiemy, możemy jedynie się domyślać), ale potem zapoznaje Madonnę z kilkoma profesjonalistami z wytwórni płytowych. I odtąd jej historia toczy się, jak w bajce.

Jej pierwsza mała płyta („A Holiday") nie była udana, ale towarzyszące jej wideo, a na wykonująca szczególne ruchy w tańcu piosenkarka, sprawiły, że przebiła się. Przygotowała pierwszą dużą płytę („A Madonna"), po której zaczyna się już pasmo sukcesów. Pojawił się jej drugi LP („A Like A Virgin") i tak nawet bez odbycia tournee, Madonna stała się gwiazdą nie tylko amerykańską, ale i światową. W marcu 1985 roku — przedstawiono jej



pierwszy film („A **Desperatehy Seeking Susan**"), w którym gra tylko niewielką rolę. Jesienią tegoż roku przystąpiła też do nakręcenia filmu, którego scenariusz napisano już specjalnie dla niej. W 1985 roku latem Madonna odbyła też swoje pierwsze tournee. I już na nim gwiazda wideo, pokazała co potrafi, m.in. można było podziwiać jej posiadki i łapać majtki które rzucała na widownię. Wiele kontrowersji wzbudził również nakręcony później przez Madonnę videoclip **„Like a prayer".** Lecz piosenkarka najwyraźniej nie wzięła sobie do serca potępiającej opinii, jaką wydał o niej Kościół i zrealizowała ostatnio mocno erotyczny teledysk pt. **„Justiffy my love".** Całe image Madonny mogą wyrazić tylko dwa słowa: **„Boy Toy"** — czyli **„zabawka mężczyzn".** A za coś takiego mężczyźni zwykli płacić! Ostatnią sympatią Madonny jest 27-letni Portugalczyk **Tony Warel** — z zawodu model, pozuje m.in. do „Homo Magazin" (nago!). Dla Madonny opuścił swojego przyjaciela, projektanta mody. Piosenkarce nie przeszkadza jego przeszłość, niemniej zażądała wyniku testu na AIDS.

Z „NEWSWEEKA"
przetłumaczyła
RENATA
MŁOTKOWSKA

Lekarz radzi

MUMIJO - BALSAM WSCHODU

Według statystyk amerykańskich na 1000 osób 52 uskarżają się na uporczywe bóle w okolicy lędźwiowo-krzyżowej. Rozwój cywilizacji i postęp techniczny sprawiły, że jesteśmy mało ruchliwi, większość z nas ma pracę statyczną. Obciążone są jedynie pewne grupy mięśni i pewne elementy układu kostno-stawowego. Nie ma gimnastyki całego organizmu, jaka przed laty występowała u naszych przodków podczas walk, polowań, szybkich ucieczek. Najczęściej przyjmowaną pozycją ciała podczas dnia jest siedzenie: praca biurowa, nauka w szkole, kino, kawiarnia. Takiego obciążenia nie wytrzymuje lędźwiowo-krzyżowa okolica kręgosłupa. Stopniowo z biegiem lat powstają zwyrodnienia – pojawia się ból.

Obecnie coraz częściej chorują ludzie młodzi. Globalne zatrucie środowiska sprawiło, że u młodszych pokoleń tkanka chrzęstna wydaje się słabsza, bardziej podatna na uszkodzenia i odkształcenia. Możliwe, że pewną rolę odgrywa także sposób żywienia, zwiększenie przeciętnego wzrostu, obciążenia stawów przy ogólnie mniejszej ruchliwości. Również stresy i napięcia psychiczne prowadzą do powstania przykurczy mięśniowych, które mogą odkształcać tkankę kostną.

Jak postępować w przypadku uporczywych bólów okolicy krzyżowo-lędźwiowej kręgosłupa? Jeśli dolegliwości powstały nagle i są bardzo silne, należy udać się do lekarza. Istnieje wtedy konieczność wykonania odpowiednich badań specjalistycznych i właściwego leczenia. Być może niezbędny będzie zabieg operacyjny, który usunie dolegliwość. Jeśli jednak bóle mają mierne nasilenie i występują głównie rano po wstaniu z łóżka lub wieczorem po przemęczeniu można próbować leczyć się samemu.

Należy dążyć do zwiększenia aktywności fizycznej. W miarę możności zamienić drogę do pracy autobusem lub samochodem na poranny lub popołudniowy spacer. Konieczna jest codzienna poranna gimnastyka w formie prostych ćwiczeń ruchowych, trwająca około pół godziny. Wybitnie korzystnie działa uprawianie w zakresie amatorskim sportów, tj. pływanie, turystyka piesza, ćwiczenia gimnastyczne wzmacniające mięśnie grzbietu i brzucha. Jest to bardzo ważne, bowiem mięśnie tych grup stanowią gorset ochronny dla kręgosłupa.

W przypadku silnych i uporczywych dolegliwości staje się konieczne stosowanie różnych maści i mazidel. Ostatnio na rynku farmaceutycznym pojawiło się wiele preparatów opartych na naturalnych surowcach. Jednym z nich jest „mumijo" – balsam Wschodu. Skład „mumijo" stanowią w 70 proc. substancje organiczne, tj. związki woskopodobne, żywice, kwasy tłuszczowe, albuminy, kwas hipurowy i benzoesowy, aminokwasy. Preparaty „mumijo" przyspieszają procesy regeneracyjne w różnych tkankach, wykazują działanie przeciwzapalne. Zewnętrznie stosowana maść „mumijo" korzystnie działa w leczeniu złamań kostnych, zwichnięć stawów, urazów, stłuczeń, reumatyzmu.

Innym preparatem równie szeroko polecanym jest maść bursztynowa. Bursztyn – produkt pochodzenia naturalnego posiada właściwości rozgrzewające i bakteriobójcze. Zastosowanie maści bursztynowej to schorzenia reumatyczne, zwyrodnienia, stany pourazowe, wypryski i powierzchowne rany.

Stosowanie codziennych ćwiczeń fizycznych, amatorskie uprawianie sportu, oraz leczenie metodami naturalnymi zapewni nam przez dłuższy czas sprawność fizyczną i dobre samopoczucie.

Lek. med. JANUSZ SIELSKI



Stolikowe turnieje przerwała poleczka. Pan Jurek porwał Ewę, pan Kazik jego „szafę". Skoczna melodia i wychylone „dowcipy", rozruszały na dobre wczasowiczów. Wieczorek nabierał rumieńców i stawał się coraz bardziej podobny do wesela. Panowie obtańcowywali partnerki, panie nie pozostawały im dłużne. Inżynier Piórko włączywszy trójkę wykonywał około trzydziestu obrotów na minutę, aż biedna Jureczkowa posapywała jak pompa, nie mogąc w żaden sposób nadążyć za nim. — Ale pan wywija, jak nastolatek — próbowała zwolnić ten zwariowany taniec. — A pani, jak fruczka, rach, ciach, ciach. W pobliżu nich wirowała Gienia z Chamowskim wyrzucając z siebie gardłowe piski, trochę dalej Różyczka z językiem na brodzie. — Już nie mogę — jęknęła Jureczkowa i oklapła jak przedziurawiona dętka. Kazik skłonił się przed nią i odprowadziwszy do stolika poszedł do bufetu. Chciał się tylko czegoś napić i powrócić do Ewy, ale w prowizorycznym barku zobaczył Stellę. Prócz plastikowej przypaski na czole, miała te same włosy spadające na ramiona, te same oczy, jak gwiazdy i ten sam uśmiech, który teraz rozdawała. Wcisnął się między stojących, żeby się znaleźć na wprost niej i załatwić wreszcie to „zameldowanie".

— Jesteś! — ucieszył się inżynier. Kozdęba robiąc mu miejsce koło siebie.

— Bez wdupnego się nie obendzie — przykleił się do nich magister „Pingwin", co Kazik zrozumiał i postanowił sobie z nich zażartować. Bijak stał z boku przyglądając mu się naburmuszony, w zielonym krawacie pod czerwoną gębą, jakby miał za chwilę wybuchnąć.

— Proszę cztery wody.

Dziewczyna postawiła przed nim butelki i wreszcie go spostrzegła.

— A to pan...

— Ile piace?

Bijak grzmotnął ostentacyjnie kielicha, splunął i udał się do sali. Gdyby miał choćby korkowiec przy dupie, już by się zaczęło.

— Kaziu, nie każ się dwa razy prosić — napierał na niego „Pingwin" — ostatnio ja stawiałem.

— Kukule za cement i siatkę.

— Co je moje, to je twoje, nie rób się sknera — labidził.

— Córuniu — zwrócił się do Stelli — podaj jeszcze cztery wódki i otwórz butelki.

Dziewczyna wykonała zamówienie.

— Tak to rozumiem — ucieszył się „Pingwin" uśmiechając się krzywo do Kozdęby.

— Za gwiazdę! — powiedział Kazik podsuwając jej kieloneк.

— Widzi pan, jestem pracująca.

— Niech ci gwiazdka pomyślności nigdy nie zagaśnie... — zabuczał Kozdęba przechylając się do tyłu.

— Załatwił pan to zameldowanie? — zapytała ścierając forpiwy blat.

— Właśnie załatwiam — podniósł w jej stronę szkło.

Upiła trochę ze swojego i schowała pod ladą.



Ciąg dalszy za tydzień (9)

http://sbc.wbp.kielce.pl



Pod szczęśliwą gwiazdą

od 26 maja do 1 czerwca

Za ten minihoroskop nie bierzemy żadnej odpowiedzialności. To dzieło astrologów. Możemy jedynie powiedzieć – chcecie – to przeczytajcie.

KOZIOROŻEC (ur. 22.XII.–20.I.)
Bardzo interesujący, pełen wydarzeń tydzień. Znajdziesz się na wysokiej fali, która unosić Cię będzie do góry, mimo nieoczekiwanych komplikacji. Nowe propozycje wynikać będą z tego, co już osiągnąłeś. Musisz im sprostać, chociaż marzysz o kilku dniach wypoczynku. Opieszałość na zmiany spowodowałaby utratę zaufania szefa i wielu współpracowników. Czasami trzeba walczyć wbrew sobie i własnym interesom. Tylko wtedy będziesz spokojny o swoją przyszłość. Nie wszystko co zamierzają przedsięwziąć młodzi, urodzeni w latach 1967–1970 ma szansę zaakceptowania przez sympatię. Mimo wszystko nie ustępujcie.

WODNIK (ur. 21.I.–18.II.)
W miejscu pracy konkurenci będą usiłowali zepchnąć Cię na boczny tor. Sam ułatwiasz im to działanie, bo wszem i wobec głosisz, że jesteś niedoceniany. Musisz znaleźć na to sposób, poświęcając nieco czasu na staranne przemyślenia zaistniałej sytuacji. To na pewno pozwoli Ci odnaleźć siebie. Wbrew pozorom i Twemu pesymizmowi, nadchodzi bardzo dobra passa. Jeśli chcesz, a musisz ją wykorzystać, nie pozostaje nic innego jak tylko wykazać dużo cierpliwości i rozsądku. Nie poszczęści się w życiu tym spośród młodych, urodzonych w latach 1968–1971, którzy w kontaktach z sympatią splamią się niedowiarstwem.

RYBY (ur. 19.II.–20.III.)
Tydzień zmiennych szans. Na powodzenie możesz liczyć w grach liczbowych. Sprawy finansowe ułożą się zupełnie dobrze, a w pracy zawodowej nie będziesz miał powodów do narzekań. Pod wpływem partnera staniesz się bardziej praktyczny i bardziej zaradny, konkretny i wytrwały. Sięgaj po życiowe cele i sukcesy. Wymagać to będzie jednak sumiennej, ciężkiej pracy. W domu harmonia, liczne odwiedziny gości, których wizyty nie naruszą jednak spokoju. Niektórzy młodzi, urodzeni w latach 1969–1972 zaczną przeżywać w miłości poważne kłopoty. Przyczyną zawodu okaże się Twoja naiwność i łatwowierność. Wykazać musisz więcej przenikliwości.

BARAN (ur. 21.III.–20.IV)
Bądź przygotowany na niezbyt łatwy tydzień. Finanse nie przysporzą Ci radości ani nawet zadowolenia. Wszystko co jest związane z codziennością i bytem materialnym nie rokuje przez pewien czas większych nadziei. Nie oznacza to wcale, że masz załamać ręce. Przemyślenie wielu spraw, znalezienie przyczyn trudności, głębsze zainteresowanie się sprawami najbliższych – na pewno okaże się pożyteczne. Uroki życia domowego i towarzyskiego – zrekompensują Ci niepowodzenia w innych dziedzinach. Najbliższe dni mogą mieć dla niektórych młodych, urodzonych w latach 1968–1971 przełomowe znaczenie dla Twojego dalszego życia.

BYK (ur. 21.IV.–20.V.)
Najbliższy miesiąc – czerwiec będzie miał dla Ciebie dwie podstawowe fazy. Pierwsza to sprawy zawodowe, które przyniosą Ci uznanie, awanse, sukcesy i, co najważniejsze – wewnętrzne zadowolenie. Drugą ważną dziedziną życia okażą się teraz kwestie małżeńskie i uczuciowe. Na tym polu grożą Ci poważne konflikty i spięcia. Uważaj, aby Twoja gwałtowność, a często także apodyktyczność, nie przyczyniła się do postawienia spraw na przysłowiowym ostrzu noża. Więcej ciepła i wyrozumiałości okazać muszą młodzi, urodzeni w latach 1967–1970 swej sympatii, tym bardziej że w ostatniej sprzeczce większa część winy była po Twojej stronie.

BLIŹNIĘTA (ur. 21.V.–21.VI.)
Póki jesteś pełen entuzjazmu, zacznij realizować swe nowe, śmiałe pomysły. Już od połowy przyszłego tygodnia możesz spodziewać się przypływu splendoru i... gotówki. Staraj się jak najszybciej pokonać wszelkie bariery zawodowe, bo wiążą się z tym Twój awans i karlera. Mimo iż walka jest Twoim żywiołem, teraz unikaj starć za wszelką cenę. Staraj się wyładowywać swoją energię w sposób konkstruktywny, pracuj twórczo. Może uda Ci się dokonać jakiegoś wynalazku? Niektórzy młodzi, urodzeni w latach 1969–1972 plany matrymonialne powinni odłożyć na rok przyszły. Związek zawarty obecnie nie miałby szans na dłuższe przetrwanie.

RAK (ur. 22.VI.–22.VII.)
Najbliższy tydzień znacznie spokojniejszy od poprzedniego, chociaż praca zawodowa nadal będzie wymagała dużych wysiłków. Jeśli spiszesz się dobrze, odniesiesz całkiem wymierne korzyści. Spróbuj teraz przeanalizować swoje słabe punkty – na pewno wykryjesz źródło wcześniejszych niepowodzeń. Dzięki temu zaś uda Ci się nakreślić rozsądniejsze plany na przyszłość. Sprawy i trudności małżeńskie rozwiążesz wykazując tolerancję i spokój. W połowie tygodnia szansa nawiązania przez młodych, urodzonych w latach 1968–1972 nowej znajomości: możliwa krótka przygoda miłosna i nadzieje na bardziej trwały związek.

LEW (ur. 23.VII.–23.VIII.)
Zacznij wreszcie działać z rozmachem, a z pewnością osiągniesz to, co zamierzasz. Musisz jednak postępować rozsądnie, a także z uprzejmością i taktem, by nie zrażać sobie współpracowników i sprzymierzeńców. Nie eksponuj nadmiernie swej osoby, bo spotkasz się z zazdrością i krytyką. Pamiętaj, że Twy nie lubią przesady, wolą być cicho i niezbyt chętnie wystawiają się na widok publiczny. We wszystkim co robisz wykazać się musisz konsekwencją. W końcu tygodnia nowa znajomość pobudzi do życia wielu młodych, urodzonych w latach 1968–1971. Związane z tym przyjemności pociągną za sobą również spore wydatki, których nie planowałeś.

PANNA (ur. 24.VIII.–23.IX.)
W najbliższym tygodniu wykazać się musisz sporą konsekwencją. Osłabienie woli dopięcia swego, może spowodować wiele komplikacji, a nawet może być przyczyną przegranej. Sporo pracy, wysiłku i trudu, których rezultatem będzie uznanie i pochwała. Uważaj jednak, aby zbytnia koncentracja nad pewnymi sprawami nie wywołała konfliktów w domu. Napływ gotówki pozwoli Ci na częściowe „załatanie" budżetu domowego. W miłości, flirtach i romansach sukcesy i powodzenie zapewnione u tych młodych, urodzonych w latach 1968–1971, którzy są stanu wolnego. Żyj więc pełną piersią, nie zapominając jednak, że wszystko ma swoje granice.

WAGA (ur. 24.IX.–23.X.)
W najbliższych dniach narastać będą wewnętrzne i zewnętrzne sprzeczności a to dlatego, że nie potrafisz podjąć wiążącej decyzji. Pomoc partnera może Cię uchronić przed poważnym błędem. W połowie przyszłego tygodnia ważna wiadomość, która doda Ci odwagi i rozwieje pewne wątpliwości. Kontynuuj dawno podjęte prace, uwierz w szansę pełnego powodzenia. Lojalny przyjaciel podtrzyma Cię na duchu, zaproponuje nowe rozwiązanie starej sprawy. Na drodze niektórych młodych, urodzonych w latach 1968–1971 głębokie uczucie. Zakochany nie trać jednak rozsądku. W marzeniach swych nie pogalopuj zbyt daleko, bo się rozczarujesz.

SKORPION (ur. 24.X.–22.XI.)
Wyjątkowo dobry okres do robienia interesów i zbijania kapitału. O ile nie opuszczą Cię rozwaga i rozsądek uzyskasz szanse na osiągnięcie dużych korzyści. Dzięki swojemu sprytowi i talentom, przysporzysz domowi niemało gotówki. Mimo wszystko potrzebny jest Ci mądry i doświadczony życiowo mistrz i doradca. Najbliższe dni to okres wytężonej pracy, która jednak nie powinna zabić w Tobie wigoru. Wobec nawału pilnych spraw zawodowych, sprawy osobiste niektórych młodych, urodzonych w latach 1969–1972 będą musiały zejść na jakiś czas na plan drugi. Pamiętajcie jednak, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

STRZELEC (ur. 23.XI.–21.XII.)
Nie przejmuj się chwilowymi trudnościami. Jak zwykle, tak i tym razem dasz sobie radę. W każdej dziedzinie potrafisz bowiem znaleźć dla siebie właściwe miejsce i pole działania. Wszystko wówczas układa się po Twojej myśli. W najbliższym okresie też tak będzie. Pamiętaj jednak o swoim zdrowiu. Twój zasób sił nie jest bezgraniczny, chociaż nie chcesz tego przyjąć do wiadomości. Pomyśl przynajmniej o solidnym relaksie. Niektórzy młodzi, urodzeni w latach 1968–1972 nie powinni się dziwić, że sympatia przestaje Ci wierzyć. Przecież mówisz jedno a robisz zupełnie coś innego. Czas się zdecydować, czego naprawdę pragniesz.



DOKŁADNY!

— Co pan tu robi? — pyta kolejarz mężczyznę leżącego na torach.
— Mam dość życia! Czekam, aż pośpieszny do Krakowa przetnie moje cierpienia...
— W takim razie, niech pan przeniesie się na sąsiedni tor. Po tym za chwilę przejedzie osobowy do Koluszek...

Magdalena Cichoń — Ostrowiec Św.

WYBÓR

— Anusiu, czy wolałabyś małego braciszka, czy siostrzyczkę?
— Interesuje mnie jedno, co zrobisz, jak odrzucę obie propozycje?

Sylwester B. — Kielce

WYDATKI NA RELIGIĘ

Mąż ogląda wydatki żony spisane na kartce.
— A to co znowu? „60 tysięcy — wydatki na religię"?
— Przecież kupiłam sobie kapelusz na Wielkanoc...

Anna D. — Kielce

anegdoty od was

WCIELENIA

— Czy to prawda, że Kowalski jest jednocześnie autorem, reżyserem i głównym aktorem w tej sztuce?
— Tak, ale wygląda na to, że musi odegrać także rolę... publiczności.

WIERNOŚĆ

— Wiesz, jestem wierna memu mężowi, choć przychodzi mi to z trudem.
— Mój Boże, ty jesteś wierna jednemu, to ci łatwiej, ja jestem wierna trzem...

Waldemar Janasz — Mleczków 32

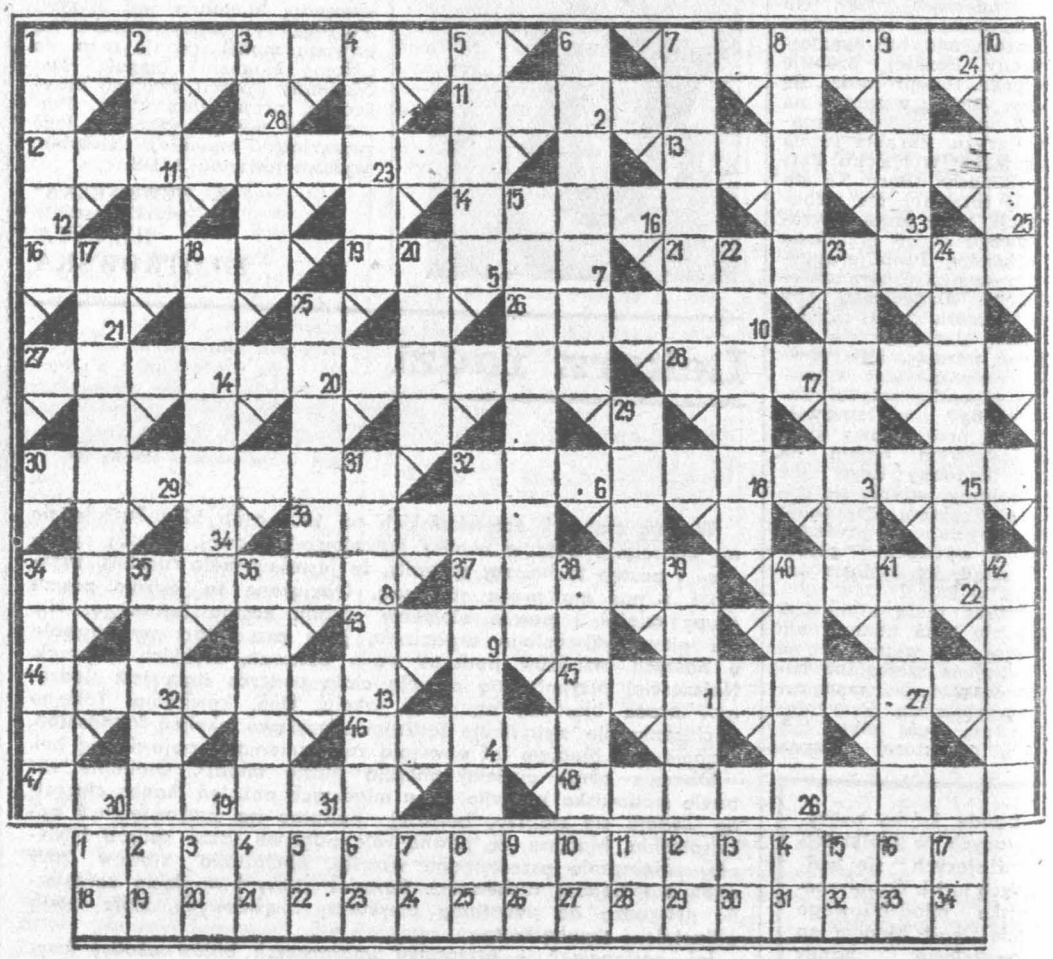
NA LEKCJI FIZYKI

— Dzieci, czy wiecie skąd płynie prąd?
— Ja wiem — mówi Kasia — z dżunglii...
— Jak to z dżungli?
— Tak, bo dziś rano, gdy tata golił się, to powiedział: „te małpy znów wyłączyły prąd..."

Dariusz Jóźwik — Raków

W tym tygodniu nagrodę za najlepszą — naszym zdaniem — anegdotę otrzymuje **Dariusz Jóźwik z Rakowa.** Gratulujemy!

Krzyżówka (z hasłem) nr 99



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34

Po prawidłowym rozwiązaniu krzyżówki litery z pól ponumerowanych dodatkowo od 1 do 34 utworzą hasło, którego treść wystarczy nadesłać jako rozwiązanie zadania.

POZIOMO: 1) priorytet w zakupie, 7) mocne przeżycie, szok, 11) stopień, nota, 12) cienki makaron, nitki, 13) Cosel, 14) miasto uniwersyteckie w stanie Nebraska (USA), 16) znany dyskoboł czechosłowacki, 19) prolog, 21) wbija się za paznokieć, 26) stałe, ciekłe lub lotne, 27) przeobrażenie, przekształcenie, 28) narzędzie ręczne do obcinania rur, 30) rozłam w Kościele, 32) narzędzie do krążkowania wewnętrznego na wiertarce, 33) lasso, 34) duży żaglowiec z XV—XVI wieku, 37) pierwsza czynność krewiecka przed uszyciem ubrania, 40) klamra wiążąca pękające mury, 43) powstaje w wyniku zalania ziół wrzątkiem, 44) wartość natężenia prądu elektrycznego, 45) stan radości, zachwytu, 46) ośrodek przemysłowy Zagłębia Ruhry, 47) do odtwarzania melodii z płyt, 48) geologiczne siodło.

PIONOWO: 1) przyczyna, 2) na nim obraz kinowy, 3) rodzaj połączenia spoczynkowego, 4) krzak, 5) szybkość orientacji, żywość umysłu, 6) leczenie, 7) zegarowa „huśtawka", 8) pracuje przy krośnie, 9) niejeden plonie w dniu Święta Zmarłych 10) potoczystość wymowy, 15) cierpienie, katusza, 17) samodzielna placówka jakiejś instytucji, 18) pracownik emalierni, 20) niska, miękka kanapa z oparciem, 22) strojna suknia damska o szerokiej usztywnionej spódnicy, 23) przedstawiciel braci polskich, 24) korkociąg, 25) utrzymuje się w ustach po smacznej potrawie, 29) rodzaj haftu z dziureczkami, 31) muzyczny organizator, 32) amerykańskie drzewo z rodziny motylkowatych, 34) fiasko, 35) jednostka monetarna Pakistanu, 36) upiór w wierzeniach ludowych arabskich, 38) niwa cyrkowa, 39) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, 40) ludowy poeta w krajach Wschodu muzułmańskiego, 41) ochronny kolor wojskowy, 42) siły zbrojne państwa.

Słowniczek: **AFRYT, ASZYK, KAMPESZ.**

Treść hasła prosimy przesyłać pod adresem redakcji „ED" (wyłącznie na kartach pocztowych) w terminie 7 dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane 2 nagrody książkowe. Na karcie pocztowej prosimy umieścić dopisek: „KRZYŻÓWKA NR 99".

Rozwiązanie krzyżówki nr 84:

POZIOMO: tempietto, pompa, żar, notka, wytłoczka, oseska, trawa, las, zaprószenie, miask, ciasnota, oktawa, oko, ansa, toporek, sznika, piekło, iskra, zapas, akces, nóżka, zjawa, oczko, Skagen, grodza, światła, hala, mak, Sanaga, sahajdak, piana, wkłęśnięcie, Aida, akcja, nitki, piorunian, komin, cek, ankra, intrata.

PIONOWO: tawulec, matusia, iloczyn, trzepot, Ożarów, proszek, mięśniak, anatema, strażak, zapałka, Ifni, ssak, Otto, Alpy, Odra, toki, wosk, Anna, akta, aplauz, sekcja, zrzynek, łuskacz, pożoga, Szajna, jury, woda, Zama, oska, siła, stos, Saul, ahaj, Elba, analityk, oprawka, karczma, sawanna, gaśnica arehant, Aretuza, drabina, Komenda, ciapki.

Rozw. gł.: **„Święty Florian patronem strażaków".**

NAGRODY:

W wyniku przeprowadzonego losowania nagrody książkowe otrzymują:

Krzyżówka nr 82: **Danuta Kiepacz — Starachowice.**

Krzyżówka nr 83: **Zbigniew Figura — Kielce.**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 84 bony książkowe ufundowane przez **Wojewódzką Komendę Straży Pożarnych w Kielcach,** przypadły w drodze losowania następującym osobom:

I nagroda — 500.000 zł: **Kazimierzowi Bigajowi — Skarżysko-Kamienna,**

II nagroda — 300.000 zł: **Karolinie Piaseckiej — Kielce,**

III nagroda — 200.000 zł: **Małgorzacie Lange — Skarżysko-Kamienna.**

Krzyżówki w mijającym tygodniu opracował ANDRZEJ BAIŃSKI.

http://sbc.wbp.kielce.pl

URSUS INACZEJ

SPÓŁKA ART „B" nowy dystrybutor ciągników „URSUS" proponuje RATALNĄ SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW

na następujących warunkach:

- **pierwsza wpłata 50 proc. ceny detalicznej oraz 6 rat miesięcznych oprocentowanych 1 proc. w skali miesiąca za ciągniki mniejsze i średnie**
- **pierwsza wpłata 40 proc. ceny detalicznej oraz 9 rat miesięcznych oprocentowanych 1 proc. w skali miesiąca za ciągniki większe.**

SKORZYSTAJ Z DOGODNYCH WARUNKÓW SPRZEDAŻY ORAZ NISKICH CEN!

URSUS C-330M	– 47.400.000	URSUS 1614 TURBO	– 155.900.000
URSUS C-335	– 50.600.000	URSUS 934	– 120.700.000
URSUS C-360 3P	– 57.100.000	URSUS 1034 TURBO	– 129.400.000
URSUS C-330M z kabiną	– 52.300.000	URSUS 1134 TURBO	– 132.900.000
URSUS C-360	– 55.100.000	URSUS 1234 TURBO	– 148.200.000
URSUS MF-235 (2812)	– 53.700.000	URSUS 1434 TURBO	– 155.200.000
URSUS MF-235 (2812) z ramą	– 55.400.000	URSUS 4514	– 104.200.000
URSUS MF-255 (3512)	– 59.300.000	URSUS 914	– 106.300.000
URSUS MF-255 (3512) z ramą	– 61.200.000	URSUS 1014 TURBO	– 109.400.000
URSUS MF-255 (3512) z kabiną	– 75.200.000	URSUS 1224	– 145.600.000
URSUS 2002 (sadownik)	– 66.900.000	URSUS 932	– 110.400.000
URSUS 4512	– 92.200.000	URSUS 1032 TURBO	– 117.300.000
URSUS 512	– 93.700.000	URSUS 1132 TURBO	– 121.000.000
URSUS 1012 TURBO	– 97.700.000	URSUS 1232	– 136.500.000
URSUS 1222	– 132.400.000	URSUS 1634 TURBO	– 167.300.000

SPRZEDAŻ PROWADZĄ:

1. **Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „SCh", Sandomierz**
2. **AGROMA-KIELCE, ul. Krakowska 293, Kielce**
3. **Spółdzielnia Pracy Handlowo-Produkcyjna ROLPOL, Radom**
4. **POM Kostomłoty**
5. **Handlowo-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy, Busko Zdrój**
6. **Spółdzielnia Pracy Handlowo-Produkcyjna „Jedność" Mielec**
7. **Zakład Napraw Ciągników i Maszyn Rolniczych, Wolanów.**

ZAPRASZAMY do współpracy innych dystrybutorów.

DLA WAS SPECJALNE CENY HURTOWE

INFORMACJI UDZIELAJĄ:

— **Departament Motoryzacji Art „B", WARSZAWA, tel. 305-108, 307-059.**
— **Departament Gospodarki Żywnościowej Art „B", WARSZAWA, tel. 280-100**
— **URSUS-Trade, WARSZAWA, tel. 667-3348, 667-3249.**

ART „B" — OR NOT TO BE

89-k

KOMITET ZAŁOŻYCIELSKI NARODOWEJ PARTII SPRAWIEDLIWYCH ZAPRASZA

Jeśli jesteś człowiekiem honoru, wielkim patriotą, drogie Ci jest najwyższe dobro kraju i społeczeństwa, jesteś wrogiem komunizmu i jednocześnie czujesz się zawiedziony i oszukany istniejącą sytuacją w Polsce, wstąp w szeregi tworzącej się Narodowej Partii Sprawiedliwych, której podstawowym celem będzie działanie na zasadach sprawiedliwości dla dobra ojczyzny i narodu.

Komitet Założycielski poszukuje terenowych przywódców tej partii w całym kraju.

Może i Ty jeszcze w jesiennych wyborach będziesz kandydatem na posła do Sejmu RP z ramienia NPS.

Gdy zdecydujesz, zgłoś swoją kandydaturę pod adresem:

Komitet Założycielski
Narodowej Partii Sprawiedliwych
25-520 KIELCE 21, skrytka poczt. 639.

945-g

PPHU „STALBUD"
w KIELCACH, ul. Starowiejska 4, tel. 565-38

OFERUJE do sprzedaży hurtowej i detalicznej po najniższych cenach wyroby hutnicze:

- **pręty żebrowane**
- **płaskowniki**
- **kształtowniki gorąco walcowane (kątowniki)**
- **rury czarne i ocynkowane**
- **blacha ocynkowana płaska i trapezowa.**

SZYBKA OBSŁUGA
ZAPRASZAMY!

Wjazd, ul. Piekoszowska 85 w lewo.

937-g

REMONTY KOMPRESORÓW.
KIELCE,
RADLIŃSKA 9,
tel. 474-06.

965-g

GABINET STOMATOLOGICZNY

OFERUJE:

— **leczenie i usuwanie zębów w NARKOZIE**
— **wypełnienia zachodnich firm utwardzane światłem lampy halogenowej**
— **nowoczesne metody leczenia.**

ZAPEWNIAMY
SPECJALISTYCZNĄ OPIEKĘ LEKARSKĄ
KIELCE,
os. Ślichowice, ul. Kowalczewskiego 4/1,
tel. 491-00

241-g

USŁUGI

NAPRAWY pralek. Kielce, 66-29-32. 373-g

NAPRAWA telewizorów, przestrajanie. Gwarancja. Kielce, 457-24. 143-g

NAPRAWY pralek, usługi hydrauliczne. Kielce, 32-30-32. 899-g

SZYBKIE naprawy pralek. Kielce, 66-02-72. 733-g

NAPRAWA piecyków, kuchenek gazowych, inne roboty hydrauliczne. Kielce, 22-432. 628-g

PRZESTRAJANIE UKF. Kielce, 505-93. 587-g

WIDEOFILMOWANIE profesjonalne. Kaseta gratis. Montaż studyjny, niskie ceny. MARIAŻ Kielce, 437-30. 38-k

WIDEOFILMOWANIE. Kielce, 31-91-54. 321-g

VERTICAL BLINDS – pionowe zasłony obrotowe. Kielce, 267-15. 179-g

PRZESTRAJANIE pal-secam-pal, wideo u klienta, telegazeta, piloty, gwarancja – inż. Cechowski. Kielce, 427-86. 104-g

AUTOALARMY – Kielce, tel. 66-44-39. 14-s-g

PRZESTRAJANIE pal-secam, pal, wideo, telepiloty, telegazeta do tv krajowych i zagranicznych. Montaż u klienta, gwarancja. Kielce, tel. 32-23-31. 739-g

ALARMY: kasy, sklepy, domy, samochody. Kielce, 31-67-72. 567-g

ŻALUZJE – montaż, produkcja. Kielce, 31-58-19, 32-56-24. 10-s-g

ŻALUZJE – Skarżysko, 53-78-32, 53-85-29. 11-s-g

NAPRAWA domofonów. Kielce, tel. 32-55-91. 14876-g

NAPRAWA telewizorów, przestrajanie, piloty, gwarancja. Kielce, 20-944. 416-g

ZAKŁAD instalacji anten telewizyjnych indywidualne, zbiorcze. Kielce, 536-33, 436-08. 476-g

LOKALE

ZAMIENIĘ spółdzielcze M-2 w Skarżysku na Kielce. Kielce, tel. 31-00-42. 948-g

DO WYNAJĘCIA lokal do 50 m kw. na działalność handlowo-usługową. Ostrowiec, 526-84. 31-91

RÓŻNE

POŚREDNICTWO „Inf-Rom" – mieszkania, nieruchomości. Kielce, 32-42-19 (wieczorem). 550-g

PANOWIE! Tysiące pań poszukuje kandydatów na kochanków, przyjaciół, mężów. Ekskluzywny KLUB TOWARZYSKI wysyła katalogi. Kielce 12, skr. 111. 39-k

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM hodowlę szynszyli. Imoprt RFN. Kielce, 21-961, godz. 8–15. 939-g

SPRZEDAM chiński nóż krawiecki pionowy. Kielce, Nowy Świat 16a/33. 941-g

SPRZEDAM motorower – „chart-elektronic", przebieg 1500 km. Kielce, 31-47-58. 940-g

JAN PAWEŁ II W KIELCACH

UNIKATOWA KOLEKCJA PORCELANY ĆMIELOWSKIEJ
JEST ORYGINALNĄ i TRWAŁĄ PAMIĄTKĄ

IV Pielgrzymki Ojca Świętego do Polski

Znaczna część dochodu z dystrybucji zostanie przekazana na ważny cel charytatywny, wskazany przez uznane autorytety moralne, o czym poinformujemy w „Echu Dnia".

WYŁĄCZNĄ DYSTRYBUCJĘ PROWADZI:

AGENCJA HANDLU i MARKETINGU „ACUMEN"

KIELCE, ul. HERBSKA 4
tel. (0-41) 66-20-93, 66-41-61; teleks 0613574.

SPRZEDAŻ bezpośrednią BĘDĄ PROWADZIŁY NASZE STOISKA:

— **w Masłowie na lotnisku (w budynku) oraz na parkingach samochodów osobowych i autokarów,**

— **w Kielcach przed budynkiem Muzeum Narodowego na wzgórzu zamkowym.**

STOISKA BĘDĄ OZNACZONE żółtymi flagami firmowymi i WIDOCZNE z DALEKA.

http://sbc.wbp.kielce.pl

HURTOWNIA TAJKIEL

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
ponad 100 ASORTYMENTÓW TOWARÓW z TAJLANDII
MIĘDZY INNYMI:

- UBRANIA z dżinsu i bawełny dla dzieci i dorosłych
- GALANTERIĘ
- OBUWIE
- SZTUCZNE KWIATY z jedwabiu
- BIŻUTERIĘ
- GARSONKI (duży wybór)
- ZABAWKI.

NOWOŚĆ — KOMPLETY POŚCIELI wraz z KOŁDRĄ
NOWOŚĆ — DRESY z KRESZU firm „ADIDAS"; „NIKE".

UWAGA przy zakupie dużych ilości stosujemy rabat w wysokości 20 proc. od ceny hurtowej.

— sprowadzamy towar na konkretne zamówienia klientów w terminie do 2 tygodni
— zapraszamy do współpracy sklepy na warunkach komisowych.

HURTOWNIA CZYNNA
codziennie od godz. 8 do 18; soboty od 8 do 13.
KIELCE, ul. POMORSKA 16, tel. 457-95.

900-k

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
Świtakowski Janusz. KOŃSKIE. ul. 22 Lipca 156

OFERUJE

— FLACZKI 0,5 l — 9500 zł
— NAPOJE 1,5 l — 8500 zł
— NAPOJE 0,25 l (ze słomką) — 2400 zł

oraz dużą ilość

innych ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
TEL. 28-16 (godz. 7—8).

926-g

PT „LIMES"
KIELCE, ul. Piotrkowska 12, tel. 412-11 wewn. 201 pok. 4
DOM „ZWIĄZKOWCA"
OFERUJE:

KOLONIE I OBOZY W MIEJSCOWOŚCIACH:
— KOŁOBRZEG 1.400.000 zł
— MĄCHOCICE 1.100.000 zł
— ZAKOPANE 1.100.000 zł
— DZIWNÓW 1.700.000 zł
— JURMALA koło Rygi 1.200.000 zł

WCZASY W MIEJSCOWOŚCIACH:
— KOŁOBRZEG — D.W. „Zorza" — 1.200.000 zł,
— ZAKOPANE D.W. „ZREMB" — 1.100.000 zł
— KOŁOBRZEG — 1.000.000 zł — wczasy dla matki z dzieckiem
— ŚWINOUJŚCIE, DZIWNÓW — 1.400.000 zł
— GRECJA (Riviera Katerini 100 m od morza — 1.800.000 zł vouchery i autokar + zakwaterowanie apartamenty).

WYCIECZKI AUTOKAROWE:
— ŁUCK, Rowno — 250.000 zł
— TURCJA
— JURMALA wjazd do Helsinek
— szkolne do LWOWA, na WĘGRY
— LENINGRAD wjazd do Helsinek.

ZAPRASZAMY 48-k

— BROŃ GAZOWA
— WIATRÓWKI
— LUNETY
— AMUNICJA
w niskich cenach duży wybór

POLECA SKLEP

Kielce, ul. Wesoła 11

Realizujemy również zamówienia na nietypowe modele broni. 433-g

---

DYŻURUJĄCY, PRYWATNY GABINET PEDIATRYCZNY
oraz STOMATOLOGICZNY

„VITAMED"

KIELCE, ul. Tatrzańska 91
tel. 31-80-68 Uroczysko

Czynny codziennie
w godz. 17—21
niedziele i święta
w godz. 10—21

CODZIENNIE
WIZYTY DOMOWE
PEDIATRÓW 195-g

KOMPUTERY
„ATARI"
i „COMMODORE"

sprzedaż
hurtowa i detaliczna.
Kasety i dyskietki
z programami.

INTERKOM

KIELCE,
ul. KILIŃSKIEGO 12
I piętro, godz. 10—18.

57-k

RYBY I PRZETWORY TANIEJ!

FISH LAND PPU spółka z o.o. »BESSA«

KIELCE, ul. LECHA 11, tel.509-57
HURT i DETAL
Serdecznie zapraszamy.

289-g



KIELCE „Geobit", ul. Sienkiewicza 66, tel. 66-15-20
KIELCE, Hotel „Centralny", tel. 662-737 tel./fax 575-83
RADOM, ul. Sienkiewicza 11, tel. 212-38.

156-g

BIURO PODRÓŻY
PANACEUM

oferuje:

przejazdy luksusowym autokarem (w.c., wideo) z Radomia, Ostrowca, Starachowic, Skarżyska, Buska, Pińczowa i KIELC do:

- MONACHIUM — przez Norymbergę — Stuttgart
- PARYŻA — przez Frankfurt — Metz
- ROTTERDAMU — przez Hanower — Essen — Utrecht

WYJAZDY W KAŻDY PIĄTEK!

Informacje i bilety:
KIELCE — ul. Buczka 14, pok. 7, tel. 542-31,
telefon informacyjny w godz. 16—19, nr 560-80.
RADOM — „PROMWIZ", ul. Miła 10, tel. 240-26
OSTROWIEC — recepcja hotelu „Łysica", ul. 1 Maja 13, tel. 531-81 do 88 (całą dobę).
JĘDRZEJÓW — „Family Shop", ul. 11 Listopada 38, tel. 616-49, w godz. 9—18.
KOŃSKIE — „Audio-Video-Compakt", ul. 22 Lipca 34, tel. 60-36 w godz. 11—18.
STASZÓW — BTZ „TRAMP", ul. Świerczewskiego 11a tel. 22-97 w godz. 10—16 z wyjątkiem środy.



39-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

Bi power AGENCJA POŚREDNICTWA HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY:

— Kielce — atrakcyjny plac (16.800 m kw.) pod działalność przemysłową w dzielnicy Niewachlów. Woda ciepła i zimna, c.o., siła, kanał. Doskonały dojazd. Niska cena.
— Kielce — pawilon handlowy, dwusklepowy (210 m kw.), wyposażony, na ogrodzonym placu (900 m kw.) z trzema dużymi garażami i wiatą. Dogodny pod hurtownię, konsygnację.
— Sobków — działka rolna 4,22 ha, (ogrodzone 3,22 ha) ze starym sadem. Woda, prąd, stary dom. Dawny ogród dworski, blisko Nidy.
— Kielce — mała kamienica przy ul. Planty (150 m kw.). Możliwość postawienia pawilonu handlowego. Po kupnie jedno mieszkanie wolne.
— Kielce — pomieszczenia na magazyn lub hurtownię (750 m kw. w trzech równych częściach), mały budynek gospodarczy i socjalny. Całość ogrodzona, woda, siła.

OFERUJEMY OBIEKTY MAGAZYNOWE, BAZY

ul. Targowa 18; KIELCE 15, skr. 12
tel. 321-509, 217-23, 217-24, telcks 0613698 bigs pl
fax (041) 321-625. 105-k

TV 20" SAMSUNG:
wyświetlanie funkcji, zegar, programowanie
pilot — CENA 3.497.000 zł
Starachowice, ul. Armii Krajowej 21
Skarżysko-Kam., SDH „Bartek"
Ostrowiec Św., ul. Okólna 18. 989-g

WOJAŻER ZAPRASZA

HOLANDIA — garaże + giełda — wyjazd w każdą niedzielę — cena 1.200.000 zł
BUDAPESZT — KONCERT „STINGA"
EREWAŃ — 11—15.VI.91 — (transport, całodzienne świadczenia)
SEWAN — 6—12.VII. — (transport, całodzienne świadczenia)
BRZEŚĆ — indywidualne vouchery — cena 50.000 zł
PARYŻ — 24—31.VII.; 25.VIII.—1.IX.; 6—13.IX.; cena 1.990.000 — 1.690.000 zł
WŁOCHY — WENECJA — ASYŻ — RZYM 5—14.VII. — cena 1.900.000 zł

WAKACJE Z „WOJAŻEREM"

JAŁTA — 10 dni — czerwiec — wrzesień — cena 400.000 zł

WŁOCHY — tramping na trasie: Triest — Monfalcone — Wenecja — Rimini — San Marino — Foggia — Capri — Neapol — Monte Cassino — Rzym — Florencja — Bolonia — Ferrara — Padwa — Triest. Terminy: 15—28.VII., 15—28.VIII; 15—28.IX. — cena 2.500.000 zł

CZECHOSŁOWACJA — wczasy i kolonie w Tatrach w uzdrowisku Vysne Ružbachy
15-dniowe wczasy w apartamentach — cena 1.550.000 zł
15-dniowe kolonie z nauką tańca — cena 1.400.000 zł
8-dniowy obóz w pokojach 2-, 3-osobowych — cena 1.050.000 zł
Luksusowa chata w górach dla maks. 7 osób, cena za 14 dni — 1.800.000 zł
Luksusowa chata w górach dla maks. 10 osób — cena za 14 dni — 2.600.000 zł

PROWADZIMY UBEZPIECZENIA „WARTA"

KIELCE, ul. BUCZKA 55, tel./fax 518-36
MIECHÓW, ul. RACŁAWICKA 6, tel. 313-71
WŁOSZCZOWA, Partyzantów 48, tel. 422-49 wewn. 16.
50-k

AGENCJA USŁUGOWO-HANDLOWA

MARIAŻ 1989

ORGANIZUJEMY WYJAZDY DO:

BERLIN — (czwartki, niedziele) grupy do 30 osób — 270.000 zł
BELGIA — HOLANDIA — wyjazdy po samochody — 1.200.000 zł
HAMBURG — co niedziela — 500.000 zł
BUDAPESZT — 220.000 zł

Pielgrzymki: FRANCJA — (Taize, La Sallette, Paryż)
RZYM — od 13 czerwca. Radom — Kielce — Rzym — 1.300.000 zł
WŁOCHY (zwiedzanie 15 miast, audiencja u papieża)
FRANCJA — HISZPANIA — 1.300.000 zł
TURCJA — (co niedziela) — 230.000 zł
PRAGA — LIBEREC — środa
SYRIA — dla grup.

UWAGA:
na każdej wycieczce losowanie bezpłatnego miejsca na dowolnie wybranej trasie organizowanej przez AUH „MARIAŻ" oraz losowanie bezpłatnego członkostwa w Ekskluzywnym Klubie Towarzyskim.

REWELACJA:
tylko EKT „MARIAŻ" organizuje weekendy dla samotnych. — 300.000 zł
25—26 MAJA 1991 r.

Organizujemy również autokarowe wycieczki dla szkół i zakładów pracy. Np. 3 dni w Pradze (w tym wyżywienie, noclegi, przewodnik, wstępy) JUŻ ZA 300.000 ZŁ OD OSOBY. WCZASY, KOLONIE CSRF, JUŻ ZA 880.000 zł.

NASZ ADRES:
KIELCE, ul. ŹRÓDŁOWA 19.
(Klub „Merkury"),
TELEFON 477-16.
Godziny otwarcia 10—17.
Z „MARIAŻEM" DO EUROPY.

MARIAŻ EKT

79-k

AGENCJA TURYSTYCZNA **AGRA**

ZAPRASZA NA IMPREZY:

◆ **TURCJA**
szybki przejazd autokarem polskim, 2 noclegi, 2 śniadania, pilot 27.V.—2.VI.91 — cena 1.200 tys.

◆ **SZWAJCARIA — ZURYCH (po samochody)**
2 noclegi, 2 śniadania, pilot 16—21.VI.91 — cena 1.950 tys.

◆ **REJS CZARNOMORSKI:**
Odessa — Soczi — Batumi — Suchumi — Noworosyjsk — Jałta — Odessa 24.VI. — 3.VII.91 — cena 1.950 tys.

◆ **PRAGA**
3-dniowe wycieczki z pełnymi świadczeniami, przewodnik, autokar, terminy do uzgodnienia cena 350 tys.

◆ **BUŁGARIA (wczasy) w Achtopolu**
12 dni pobytu, pełne świadczenia, wycieczka do Stambułu, przejazdy autokarem 13—28.VII.91; 27.VII.—11.VIII.91 — cena 1.990 tys.

OBOZY MŁODZIEŻOWE:

▲ ZSRR — Odessa: 12 dni pobytu, pełne świadczenia, zakwaterowanie w hotelu, kadra opiekuńcza, przejazd autokarem — 14.—25.VII.91 — cena 1.100 tys.

▲ CSRF — Czeski Brównik/Praga: 14 dni pobytu, pełne świadczenia, 2 wycieczki do Pragi, kadra opiekuńcza, przejazd autokarem 11—24.VIII.91 — cena 1.100 tys.

▲ RUCIANE NIDA (Mazury): 14 dni pobytu, pełne świadczenia, kadra opiekuńcza, przejazd autokarem 17—29.VII.91 — cena 1.380 tys.

ZGŁOSZENIA przyjmujemy w naszym biurze:
KIELCE, ul. Piotrkowska 12
(Dom Związków Zawodowych) 3 p., pok 307
tel. 446-49; 412-11; wewn. 260, 320).

http://sbc.wbp.kielce.pl

JESZCZE JEDNA SZANSA DLA SAMOTNYCH!

Korespondencyjny Klub Towarzysko - Matrymonialny „Magdalena" kojarzy małżeństwa. Nie zwlekaj! Oferujemy atrakcyjne fotokatalogi w cenie 35.000 zł. Zainteresowanych prosimy o nadesłanie zdjęcia formatu dowodowego oraz kilku danych o sobie (wiek, hobby, zainteresowania, wykształcenie itp.) oraz wpłacenie 10.000 zł przekazem (wpisowe) pod adresem Klub „Magdalena" 27-206 Starachowice box 180. 124-st

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM „126p" (1976) przekładka karoserii 1989. Kielce, 231-84. 1006-g

SPRZEDAM „commodore C 64" II Amigę, amplituner, Radmor. Kielce, 31-93-33. 1009-g

SPRZEDAM simsona, elektronika. Kielce, 32-45-68, po 16. 1029-g

SPRZEDAM monety srebrne z papieżem. Kielce, 418-51. 1001-g

SPRZEDAM silnik „fiata 1500" po remoncie kapitalnym (gwarancja). Kielce, Oksywska 9 (Ostrogórka). 982-g

SPRZEDAM M-3 własnościowe 55 m kw. II p. Ślichowice. Tylko poważne oferty 972 z ceną, Biuro Ogłoszeń „Echa Dnia". 972-g

GLAZURA, terakota – Kielce, 410-41 wewn. 290. 1064-g

SPRZEDAM „forda sierrę" – diesel. Kielce, 32-50-79. 1077-g

MOTOROWER „romet" – kadet, używany, sprzedam. Kielce, 31-14-80. 1062-g

SPRZEDAM motorower „simson" nowy. Kielce, 31-12-88, po 16. 1075-g

SPRZEDAM działkę budowlaną w Kielcach. Oferty 1070, Biuro Ogłoszeń „Echa Dnia". 1070-g

SPRZEDAM meble „AKWILON", wersalkę. Kielce, 31-74-70. 1066-g

SPRZEDAM lodówkę, zamrażarkę, kuchnię elektryczną, zmywarkę, lustra. Kielce, 543-96. 1060-g

SPRZEDAM kiosk jugosłowiański. Kielce, 31-92-99. 1059-g

„ZASTAWĘ" – (117.000), stan bardzo dobry – 12.000.000. Kielce, Grochowa 20. 1058-g

SPRZEDAM boazerię. Kielce, 520-60. 1055-g

SPRZEDAM działkę z domem przy Stadionie. Kielce, 31-31-61 godz. 17–20. 1016-g

SPRZEDAM „commodore 64", magnetofony, stacje dysków. Kielce, 406-42, 32-47-95. 1017-g

TANIO sprzedam ciągnik własnej konstrukcji – podnośnik, nowy silnik do T25. Borki 116, gm. Mniów – Kos. 1018-g

UWAGA
WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO!
od dziś w sprzedaży KASETY firmy ROCKY
Przy zakupie 10 kaset jedna kaseta gratis!
„ARVID"
tel. 31-74-00, wewn. 209
Kielce, ul. Wiosna 76, 1027-g

„SKODĘ 120 L". Rok 1983, Kielce, 561-21. bo

PAWILON handlowy na targowisku. Kielce, 31-36-21. 1023-g

SPRZEDAM „skodę S-100", po 16. Porąbki 76, gm. Bieliny. 30-S-g

SPRZEDAM telewizor czarno-biały, anteny na I, II program, futro z kozic. Kielce, 31-37-64. 1038-g

„PEUGEOTA 205" (1985) sprzedam. Kielce, 66-18-25. 1039-g

SPRZEDAM ciągnik C-330. Henryk Kołbuc. Sieraków 15, 26-021 Daleszyce. 1021-g

SPRZEDAM maszynę do obróbki drewna 2,4 KM. Kielce, 451-27 1024-g

SPRZEDAM nową kabinę i ramę do „stara 200", podzespoły do „autosana", tanio „stara 28". Siekierno – Przedgrab 4. 4-sk

TANIO sprzedam „VW JETTA" (grudzień 1980) Kielce, 254-98. 1034-g

SPRZEDAM „volvo 340" diesel (1986). Kielce, 31-57-44. 1052-g

SUPER VIDEO — ZB
filmowanie profesjonalne
również NTSC.
KIELCE, tel. 267-15. 1050-g

RÓŻNE

AUH „Mariaż" – poszukuje lokalu w śródmieściu Kielc z telefonem. Kielce, tel. 437-30, 477-16. 102-k

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Kielce, 66-46-99. 959-g

WIDEOFILMOWANIE. Kielce, 31-01-86. 997-g

INSTALACJA odgromowa. Złącza, uchwyty, śruby naciągowe, kotwy itp. ocynkowane lub miedziane dostarcza własnym transportem producent. Informacje: Kielce, 576-41, Kraków, 56-23-32. 1008-g

ZAKŁAD Posadzkarski poleca parkiet bukowy 35x5 (jedynka). Termin, koszt ułożenia do uzgodnienia. Kielce, Nowowiejska 22, tel. 474-16. 1002-g

ZATRUDNIĘ murarzy-tynkarzy, betoniarzy-zbrojarzy, malarzy, spawaczy. Kielce, 31-86-67. Możliwość pracy eksportowej. 1003-g

EKSKLUZYWNY Klub Towarzyski zaprasza na weekendy dla samotnych. Ognisko, dansing, atrakcje, losowanie bezpłatnego członkostwo EKT, niespodzianki! Wyrwij się z zaklętego kręgu samotności, jedź z nami! Informacje: Kielce, 477-16, „Mariaż", Źródłowa 18 (Klub „Merkury"). 103-k

WIECZORY przy świecach i muzyce dla samotnych. Taniec i zabawa. Może u nas poznasz kogoś, kto pozwoli Ci wyrwać się z zaklętego kręgu samotności. Ekskluzywny Klub Towarzyski zaprasza w czwartki godz. 18. Kielce, Źródłowa 18 (Klub „Merkury") tel. 477-16. 101-k

MATEMATYKA – przygotowanie do egzaminów do szkół średnich. Kielce, tel. 66-02-61. 1063-g

ZAKŁAD RTV, Nowotki 16. Naprawa OTVC – „helios", „jowisz", „rubin 714", „elektron", „neptun", „syriusz" cz.-b., „cygnus", „uran", „neptun", „diament", lampowe, przestrajanie UKF, wideo, radiomagnetofony. Kielce, 429-07. 1065-g

NAPRAWA telewizorów, przestrajanie, piloty, gwarancja. Kielce, 525-36. 1073-g

„IRENA" – 64-200 Wolsztyn. Dyskretnie kojarzy małżeństwa. Fotokatalogi. Dyskrecja. 2-p

WIDEOFILMOWANIE. Kielce, 410-41 wewn. 290. 1064-g

ORGANIZUJEMY kurs poruszania się po Nowym Jorku i Chicago. NSZZRI „Solidarność" Kielce, pl. Wolności 2, telefon 460-31 wewn. 47. 1072-g

ATRAKCYJNE chałupnictwo. Praca w domu. Chcesz dorobić? Napisz. Koperta, znaczek + 1000 zł (ksera). 26-110 Skarżysko 2, skrytka 9. 5-sk

MONTAŻ dodatkowych drzwi. Kielce, 227-06. 1044-g

ALARM za 1 milion. Mieszkania, garaże. Kielce, tel. 542-19. 29-S-g

PRZESTRAJANIE pal-secam, video, UKF – gwarancja, Kielce, 555-16. 1028-g

DZIAŁKI, mieszkania, nieruchomości samochody: sprzedasz – kupisz składając swoją ofertę w INFOMAKSIE, Kielce, hotel „Centralny" 456-55, 202-61, Skarżysko, Limanowskiego 2, tel. 51-44-40. Zadzwoń – bezpłatna informacja o ofertach. 1043-g

INFOMAX – bezpłatne informacje o ofertach sklepów hurtowni zakł. produkcyjnych i usługowych. Kielce, 456-55, 202-61, 66-25-11 w. 140, Skarżysko – 51-44-40. 1043-g

NAPRAWA telewizorów. Montaż anten rtv. Sprzedam „fiata RITMO". Kielce, 31-93-72. 1042-g

PRZYJEŻDŻAJĄCY z zagranicy kupi działkę budowlaną (1000 m kw.) w Kielcach. Oferty 1031, Biuro Ogłoszeń „Echa Dnia". 1031-g

POSZUKUJEMY akwizytorów turystyki. Kielce, Źródłowa 19, 477-16. 1022-g

„EVE"
spółka z o.o.
jedyny dystrybutor francuskiej
FIRMY „ROVAL",
główny sponsor
MISS POLONIA 1991
OFERUJE
szampony, płyny, kwiaty sztuczne, bic, ciągniki siodłowe, foto, artykuły biurowe.
GOŹDZIKÓW
koło Przysuchy, trasa Przysucha — Opoczno.
Przysucha, tel. 16-28. 24-r

LOKALE

ZAMIENIĘ M-5 własnościowe, KSM na dwa mniejsze. Kielce, 408-08 (wieczorem). 966-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania w Kielcach, 282-72. 986-g

ELEGANCKI lokal, centrum, do wynajęcia. Kielce, 452-86. 984-g

DOMEK w Skarżysku zamienię na mieszkanie w Kielcach lub sprzedam. Kielce, 507-75. 1054-g

SKARŻYSKO 30 m zamienię na Kielce. Kielce, 31-16-94. 32-S-g

M-3 własnościowe Na Stoku zamienię na większe. Kielce, 32-45-41. 1041-g

POSZUKUJĘ kawalerki. Kielce, 253-89, po 16. 1032-g

SZANOWNI PAŃSTWO

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWLANYCH „PRELBUD"
w KIELCACH, ul. WRÓBLEWSKIEGO 4

OFERUJE swoje USŁUGI w zakresie:

- **DOSTAWY PREFABRYKATÓW ŻELBETOWYCH**
  — płyty stropowe kanałowe, zmodernizowane typ SM, SS, PSP, PSS,
  — płyty stropowo-balkonowe
  — płyty korytkowe
  — nadproża typ L
  — elementy sieci cieplnych (koryta i płyty)
  — prefabrykaty systemu SBO
  — płyty drogowe.
- **DOSTAWY WYROBÓW BETONOWYCH**
  — rury betonowe ze stopką średn. 200 do 1400
  — płytki chodnikowe, trylinka, krawężniki drogowe, boczki betonowe
- **WYROBÓW ŻELBETOWYCH i BETONOWYCH NIETYPOWYCH wg dokumentacji zamawiającego**
- **PRODUKCJI i MONTAŻU STOLARKI okiennej, drzwiowej typowej i wg dokumentacji zamawiającego.**
- **WYKONANIA i MONTAŻU elementów wystroju wnętrz jak boazerii, osłon grzejników, dębek odbojowych, ścianek działowych, mebli wbudowanych itp., wg dokumentacji własnej lub zamawiającego**
- **DOSTAW MEBLI z montażem**
- **WYKONANIE i MONTAŻ ŚLUSARKI BUDOWLANEJ oraz KONSTRUKCJI STALOWYCH.**

INFORMACJI UDZIELA i ZLECENIA PRZYJMUJE:
dział produkcji, tel. 426-69, 412-41, wewn. 260, 280, 238, 283.

Gwarantujemy krótkie terminy, wysoką jakość robót. Ceny konkurencyjne — warunki płatności do uzgodnienia, możliwość udzielania bonifikat. ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
977-g

HURTOWNIA PIWA WIŚNIÓWKA 56 — **CZYNNA 8—18 (codziennie) Ceny konkurencyjne.** 1040-g

HURTOWNIA — „HAMER-POL"
OFERUJE:
KONSERWY DUŃSKIE (smaczne i pikantne) 1,8 kg — 36.000 — szt.
RYBY WĘDZONE
oraz ART. SPOŻYWCZE i NAPOJE.
KIELCE, ul. KOLBERGA 4A, tel. 576-79. 1061-g

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY
OFERUJE po niskich cenach we wszystkich rozmiarach:
- **PIŻAMY**
- **KOSZULE NOCNE**
- **PIELUSZKI**
- **DRESY.**

Kielce, Samsonowicza 27, tel. 31-14-95 1071-g

KURS PRZYGOTOWAWCZY NA STUDIA Z GEOGRAFII
prowadzi Polskie Towarzystwo Geograficzne.
ZAJĘCIA w każdą sobotę 10—16
KIELCE, ul. Konopnickiej 21, tel. 424-69 1037-g

OKAZJA!
SKLEP
Kielce, ul. 1 Maja 58
POLECA
po konkurencyjnych cenach
telewizory kolorowe
SADKO 20" — 2.450.000
SADKO 20" — 2.650.000
Pal-secam, monitor. Gwarancja 12 miesięcy. oraz anteny, zwrotnice, przewód antenowy. 1046-g

ANTENY SATELITARNE
● SPRZEDAŻ ● HURT
● DETAL ● MONTAŻ.
Tel. 13-71, kierunek Busko. 816-g

VERTICAL BLINDS
pionowe zasłony obrotowe.
KIELCE, tel. 267-15. 1051-g

http://sbc.wbp.kielce.pl

NOWA NIE TYLKO

HURTOWNIA ODZIEZY

EXPORT

IMPORT

PH OMEGA

Kielce, ul. Buczka 14
tel. 542-31, wew. 32
po 15 453-56

- atrakcyjna odzież importowana
- wieszaki sklepowe
  — najniższe ceny
  — dogodne formy zapłaty
  — możliwość sprzedaży komisowej.

ZAPRASZAMY
codziennie w godz. 9—17, w soboty 9—13.

1045-g

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE TIMA spółka z o.o.

25-501 KIELCE, ul. SIENKIEWICZA 76,
tel. 66-45-11, fax 66-39-71

PROPONUJE:

- **TURCJA**
  przejazd autokarem „mercedes" kontrahenta tureckiego z klimatyzacją, 7 dni, szybki przejazd, 2 noclegi, 3 śniadania, hotel w centrum miasta.
  WYJAZDY Z KIELC W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
  26.V.—1.VI.91; 2—8.VI.91 — 1.100.000
- **BELGIA — HOLANDIA**
  przejazd, obsługa pilota, noclegi, śniadania, wizyty w garażach i salonach sprzedaży samochodów — 24—29.V.91 — 1.400.000.

ZAPRASZAMY!

989-g

PRACOWNIA SITODRUKU
tewa
TEL. DOM. 495-04
KIELCE UL. ŚCIEGIENNEGO 229

POLECA

- wszelkiego rodzaju reklamy na materiałach samoprzylepnych np. na samochody itp.
- etykiety samoprzylepne jako oznakowanie towarów i w celach reklamowych
- nadruki na innych materiałach
- szyldy zwykłe i podświetlane.

ZATRUDNIMY młodych PLASTYKÓW.
INFORMUJEMY PT KLIENTÓW
o zmianie SIEDZIBY PRACOWNI
od 1 CZERWCA 1991 roku
NA NOWĄ przy UL. ŚCIEGIENNEGO nr 256
w Dyminach, TELEFON 495-04 1004-g

KOMPUTEROWY BANK OFERT HANDLOWYCH

Codziennie odbieramy dziesiątki telefonów z pytaniami o towary oferowane przez hurtownie, sklepy, zakłady produkcyjne oraz o usługi.
BEZPŁATNIE UDZIELAMY TAKICH INFORMACJI!
Pomyśl, każdy telefon do nas może być pytaniem o twoją firmę!
NIE ZWLEKAJ, ZŁÓŻ OFERTĘ W NASZEJ AGENCJI!
KIELCE, hotel „Centralny", tel. 456-55, 202-61, 66-25-11 wewn. 140.
SKARŻYSKO-KAM., ul. Limanowskiego 2, tel. 51-44-40

INFOMAX

ZATRUDNIMY AKWIZYTORÓW 30 proc. PROWIZJI. 1043-g

ON TU JEST — TWÓJ SAMSUNG

AUTORYZOWANY DEALER SPRZĘTU SAMSUNG
firma T & Co. Ltd. ORGANIZUJE KURSY KOMPUTEROWE

- dla użytkowników komputerów klasy IBM
- najnowsze mikrokomputery AT
- licencjonowany DOS-4.01

● DO KOŃCA MAJA ● CENY PROMOCYJNE ●
T & Co. Ltd KIELCE, tel. 45-224, fax 0612514
ul. SŁOWACKIEGO 21, II piętro, pok. 302. 190-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „POLMOZBYT"
W KIELCACH

ogłasza przetarg publiczn

na sprzedaż obiektów położonych w Skarżysku-Kam.

ALEJA KONSTYTUCJI 3 MAJA

HURTOWNIA WÓZKÓW WIDŁOWYCH i CZĘŚCI

— powierzchnia terenu — gruntu 5228 m kw.
— powierzchnia budynków — 720 m kw.
— cena wywoławcza bez gruntu — 1389 mln zł
— wadium wynosi 10 proc. ceny wywoławczej.

Oferty wraz z ceną i z odcinkiem wpłaty wadium należy składać w PP „Polmozbyt" Kielce, ul. 1 Maja 191a, pokój 301 w terminie do dnia 7 czerwca 1991 roku, do godz. 13.

W tym samym dniu nastąpi rozpatrzenie ofert.

W przypadku zaoferowania tej samej ceny przez kilku oferentów sprzedawcy przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty.

Oferenci, których oferty nie zostały przyjęte, otrzymają zwrot wadium w terminie do 12 czerwca 1991 roku.

Wadium należy wpłacać na konto: Bank Śląski z siedzibą w Katowicach I/O Miejski Kielce, nr 312800-1371 lub w kasie przedsiębiorstwa.

Bliższych informacji udziela dział organizacyjno-prawny, tel. 663-900 wewn. 223. 109-k

---

Nowo otwarty sklep
WODNOKANALIZACYJNY
poleca szeroki asortyment

- KSZTAŁTEK,
- ZAWORÓW,
- RURY OCYNKOWANE itp.

Kielce, Słowackiego 17. czynny 9–17. W wolne soboty 9–14.

ZAPRASZAMY

1036-g

Wspaniałej Kadrze Lekarskiej, Pielęgniarkom, Salowym z Oddziału Ginekologicznego Szpitala przy ul. Kościuszki pracującym w trudnych warunkach, ale serdecznej atmosferze dalszych sukcesów w pracy, życiu, życzy

wdzięczna pacjentka
Z. MUSIK

1007-g

BIURO TURYSTYCZNE „AGA"
KIELCE, ul. Krasickiego 26/5 (os. Świętokrzyskie)
tel. 31-84-53 w godz. 10—16

ZAPRASZA:

— PRAGA — w każdą środę — 220.000 zł
— ZSRR — Pińsk — 29.V.—2.VI.91 r. — 220.000 zł
— WĘGRY — w każdy wtorek — 240.000 zł
— BERLIN — w każdą niedzielę — 300.000 zł
— HOLANDIA — w każdą niedzielę — 1.200.000 zł
— TURCJA — 1—12.VI.91 r. — 1.300.000 zł

Dla organizatorów grup 10-osobowych przejazd gratis! 1030-g

KONSERWY MIĘSNE

KOMIS

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w KIELCACH

POSZUKUJE CHĘTNYCH
DO KOMISOWEJ SPRZEDAŻY
KONSERW MIĘSNYCH

Komisowa sprzedaż konserw to biznes bez kapitału i ryzyka.
Szczególnie zachęcamy mieszkańców małych miejscowości.

INFORMACJE
Kielce, ul. Zagnańska 71, tel. 31-64-91
110-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

Pewex ZABAWKI Z „PEWEXU" MARZENIEM każdego dziecka

„PEWEX"
SPEŁNI TO MARZENIE

◆ RODZICE
◆ OPIEKUNOWIE
◆ DOROŚLI.

SPECJALNA OFERTA
z okazji DNIA DZIECKA
Zapraszamy do okolicznościowych stoisk.

Dla milusińskich
niespodzianki w sklepach:
— KIELCE, ul. Słowackiego 8
— SKARŻYSKO, ul. Sokoła 2
— STARACHOWICE, ul. Armii Krajowej 5
— OSTROWIEC
ul. IŁŻECKA 38; ul. PRZEŚNIAKA 6

ZAPRASZAMY!

111-k

DO 30 PROC. TANIEJ
KUPISZ FABRYCZNE CZĘŚCI
„ŻUKA", „NYSY"
w autoryzowanej przez producenta
FSC Lublin
HURTOWNIA „MOTOZBYT"
KIELCE, ul. WARSZAWSKA 147
tel. 32-40-20
Sprzedaż hurtowa i detaliczna
CZYNNA w godz. 7—15.

994-g

HURTOWNIA EWA OBARA-BAAJ
Kielce, os. Na Stoku 34/30, tel. 31-24-84
OFERUJE do sprzedaży ODZIEŻ SYRYJSKĄ:
męską, damską i dziecięcą po atrakcyjnych cenach, np. koszule męskie — 43 tys. zł.
DLA HURTOWNIKÓW NIŻSZE CENY.

1079-g

CENTRUM ZAOPATRZENIA RYNKU
CEZAR spółka z o.o.
ZGÓRSKO 31A, tel. 66-76-76, 554-35
Bezpośredni importer posiada w sprzedaży:
— NAPOJE w kartonach 0,2 l
— KAWĘ BRAZYLIJSKĄ (opak. 100 g)
Ceny uzależnione od kupowanych ilości.

1067-g

TYDZIEŃ PRZED TELEWIZOREM

Piątek — 24.V.

PROGRAM I

16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top"
16.20 Dla dzieci: „Cojak"
16.45 Dla najml.: „Ciuchcia"
17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 „Raport": Czesi i Słowacy
18.00 „10 minut"
18.10 „Chłopi" (8): „Gospodynie" — ser. TP
19.00 Od „Kapitału"... do kapitału
19.15 Dobranoc: „Bouli"
19.30 Wiadomości
20.05 „Sprawy rodzinne" (3) — ser. wł.
21.35 Zespół „Zapis" przedstawia
22.15 Weekend w „Jedynce"
22.25 „New York, New York"
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Studio Sport: ME w podnoszeniu ciężarów
23.30 Noc z gwiazdami — pr. rozr. ze Szczecina

PROGRAM II

15.35 „Denver — ostatni dinozaur" — ser. anim.
16.00 Galaktyka Jacka Strzódki
16.30 „Wzrockowa lista przebojów M. Niedźwieckiego"
17.00 „Przychodnia wszelkich dolegliwości" (24) — „Silny mężczyzna" — ser. austral.
17.50 „Za kierownicą"
18.00—21.30 Pr. regionalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Lekarze bez fartuchów" (1) — ser. ang.
23.10 „Legendy filmu": Sean Connery
0.05 CNN

Sobota — 25.V.

PROGRAM I

7.00 „W sobotę rano"
7.45 „Tydzień na działce"
8.15 „Gdzie leżą miliony" — rep.
8.35 „Ziarno" — pr. Red. Kat.
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „5—10—15" — pr. dla dzieci i mł. oraz film „Było sobie życie" (21) — „Wojna z toksynami"
10.35 Język angielski dla dzieci
10.40 „Na zdrowie" — pr. rekr.
11.00 „Ściśle jawne" — mag. wojskowy
11.25 TV koncert życzeń
11.55 Aktualności telegazety
12.00 Wędrówki dalekie i bliskie: „Wspomnienie z Iluzjonu" (2) — fr. film dok.
12.35 „Filmowy klan Corleone" film dok. USA
13.30 „Żyć" — mag. ekol.
14.00 W. Disney przedstawia
15.15 „Szkoła pod żaglami" (3)
15.45 „Prezydenci": „Biały Dom"
16.15 „Agromarket"
16.45 „Video-Top"
17.15 Teleexpress
17.30 „W kinie i na kasecie"
17.55 „Poeta szczęśliwy" — film dok. o K. Wierzyńskim
18.50 „Z kamerą wśród zwierząt": „Wspólne terytorium"
19.15 Dobranoc: „Domel"
19.30 Wiadomości
20.05 „Juliusz Cezar" — film fab. USA
22.10 „Inni ludzie": „Potrzeba swobody" — rep.
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 Sportowa sobota — w tym: ME w podnoszeniu ciężarów
23.45—1.25 „Ojciec chrzestny II" (2) — film fab. USA

PROGRAM II

7.25 „Kaliber 91" — mag. wojskowy
7.55—11.00 TV śniadaniowa
8.00 CNN
8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie" (11) — ser. anim. USA
8.35 Mag. TV śniadaniowej
9.15 „Krakowiacy i górale, i... gwiazdy" — rep.
9.45 Mag. TV śniadaniowej
10.00 CNN
10.15 Mag. TV śniadaniowej
10.40 „Cudowne lata" (47) — ser. USA
11.05 „Bariery"
11.25 „Młodzi w kulturze" — rep.
12.20 „Klub Yuppies" oraz film „Przygody Supermana"
13.20 Zwierzęta świata: „Góry orłosępa" (2) — ang. ser. dok.
13.50 „Camerata 2" — mag. muz.
14.20 „Studio tajemnic": „Dziura w niebie"
15.00 „Klub prof. Tutki" — ser. TP
15.30 „Santa Barbara" — ser. USA (powtórzenie)
17.00 Kultura: Grotowski znowu we Wrocławiu — rep.
18.00 Program lokalny
18.30 „Wielka gra" — teleturniej
19.25 Gość „Dwójki": S. Ryster
19.30 Kultura: „Pamiętnik Piotra S." — film dok. o P. Skrzyneckim
20.00 Koncert dla Jana Pawła II: Leos Janacek — „Msza głagolicka"
20.55 Przyszłość polskiej kultury
21.30 Panorama dnia
21.45 „Modlę się z Wami i za Was"
21.50 „Stara galeria" — rep.
22.10 „Pożar w fabryce Triangle" — film fab. USA
23.45 CNN

Niedziela — 26.V.

PROGRAM I

7.00 „Witamy o siódmej"
7.30 „Kraj za miastem"
7.55 „Po gospodarsku"
8.10 „Od niedzieli do niedzieli"
9.00 „Teleranek" oraz ser. „Kamienna tajemnica"
10.25 J. ang. dla dzieci
10.30 „Ryzykanci" (9-ost.) „Morze Śródziemne" — ser. dok.
11.20 „Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi"
11.45 „Żołnierz nieznany": „W moim sercu Śląsk i Wilno" — woj. pr. dok.
12.10 Poranek symf. WOSPRiTV: „Mazury i polonezy"
13.10 Teatr Mł. Widza: B. Biel i M. Gaj: „Krakowskie abecadło"
13.50 TV koncert życzeń
14.20 „Księża poeci": Karol Wojtyła
14.35 Mag. „Morze"
14.55 Circom regionale prezentuje
15.20 W starym kinie: „Druga młodość" — pol. film z 1938 r.
16.50 „Telewizjer"
17.15 Teleexpress
17.35 TV Teatr Rozmaitości: A. Cwojdziński „Freuda teoria snów"
18.45 „Piłka" — film dok.
19.00 Wieczorynka: „Chip i Dale"
19.30 Wiadomości
20.05 „Drzewo pachnące imbirem" (2) — ser. ang.
21.10 „7 dni — świat"
21.40 Sportowa niedziela — w tym: ME w podnoszeniu ciężarów
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 Studio Festiwalu Sztuk Współczesnych we Wrocławiu
23.00 „Biała księga" — pr. dok.

PROGRAM II

8.20 „Przegląd tygodnia (dla niesł.)
8.55 Film dla niesł.: „Drzewo pachnące imbirem" (2) — ser. ang.
10.00 CNN — Headline News
10.10 „Jutro poniedziałek" — magazyn
10.30 Program lokalny
11.00 „Czar starej płyty"
11.20 „Wspólnota w kulturze": „Marian Szyszko-Bogusz" — film dok.
11.50 „Seans filmowy"
12.30 Express Dimanche
12.45 Gość „Dwójki"
13.00 Polska Kronika Filmowa
13.10 „100 pytań do..."
13.50 Kino familijne: „Bas Boris Bode" (6-ost.) — ser. niem.
14.40 „Połowy na rzece wspomnień" — J. Waldorff
15.30 „Przecież to znamy." (2) — pr. muz.
15.50 Podróże w czasie i przestrzeni: „Terra X: Klątwa faraona" — ser. dok.
16.35 „Taniec kogutów" — rep.
17.00 Studio Sport: Żeglarskie MŚ formuły I
17.30 „Bliżej świata"
18.30 „Za chwilę dalszy ciąg programu"
19.30 Galeria „Dwójki": Jerzy Panek (grafik)
20.00 „Przeboje B. Kaczyńskiego": Dymitr Sitkowiecki (skrzypek)
21.00 Wrocław na antenie „2"
21.30 Panorama dnia
21.45 „Upiór w operze" (2-ost.) — film fab.
23.10 XI Łódzkie Spotkania Baletowe — rep.
23.25 CNN
23.40 „Poezja nowej fali": Jerzy Kronhold

Poniedziałek — 27.V.

PROGRAM I

13.25 Aktualności telegazety
13.30 — 15.55 TV edukacyjna
13.30 Spotkania z literaturą: M. Pawlikowska-Jasnorzewska
14.05 Agroszkoła
14.35 Cisza i dźwięk (14): Klaus Hubert (Szwajcaria)
15.05 TV edukacyjna zaprasza
15.30 UN: Szkoła inna — pluralizm po duńsku
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top"
16.20 „Luz" — pr. nastolatków
16.55 „Polska Rada Młodzieży" — rep.
17.15 Teleexpress
17.35 „Encyklopedia II wojny światowej"
18.00 „10 minut"
18.10 „Kupić nie kupić" — pr. publ.
18.30 „Alf" (11) — ser. USA
18.55 „Świat w oczach Lema": Bankructwo systemu
19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV: S. I. Witkie-

„PROMEX" - AUDIO - VIDEO
KIELCE, Sienkiewicza 36 i 77, tel. 458-22
296-g
ZAPRASZA DO SWOICH SKLEPÓW ● OKAZJA!
▲ WIOSENNA OBNIŻKA CEN! ▲ U NAS NAJTANIEJ! ▲

http://sbc.wbp.kielce.pl

TYDZIEŃ PRZED TELEWIZOREM

wicz „Jan Maciej Karol Wścieklica"
21.20 „Petenci" — pr. publ.
21.50 „Księża — poeci": — Jan Twardowski
22.10 Wiadomości wieczorne
22.30 Studio Sport: ME w podnoszeniu ciężarów
23.00 „Tak toczy się moja myśl" — film dok. o ks. J. Tischnerze

PROGRAM II

15.30 „Up with People" — recital zespołu
16.10 „Z wiatrem i pod wiatr" — mag. żegl.
16.30 „Widziane z Gdańska"
16.45 „Młodzież": „Któż nas zaprowadzi" — film dok.
17.30 „Kusza" (19) „Cytadela" — ser. USA
18.00 Program lokalny
18.30 „Przegląd kronik filmowych"
18.0 „Młodzież" — fel. film.
19.00 „Ojczyzna — polszczyzna": Przecinki i spójniki „i"
19.15 „Dwójka" zaprasza
19.30 Język angielski (29)
20.00 „Młodzież": „Rewolucjoniści" — film dok.
20.30 Bez emocji: „Transplantacje" — pr. R. Bojki
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Wszystkim, których kochałem" (4) — ser. USA
23.00 Studio KBWE
23.30 Młodzież: „Anarchiści" — film dok.
23.50 CNN

Wtorek — 28.V.

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry"
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole"
9.35 „Gotowanie na ekranie" — mag.
10.00 Otwarcie KBWE
11.55 Aktualności telegazety

12.00-15.55 TV edukacyjna

12.00 Wokół nas
12.30 Na legionowym szlaku: Legiony Piłsudskiego
13.00 Chemia: Związki chemiczne zawierające azot
13.30 Spotkania z literaturą: J. U. Niemcewicz — „Powrót posła"
14.05 Agroszkoła
14.35 „Sezam" — mag.
15.05 „Jedwabny szlak" (28) — „Tureccy jeźdźcy" — film dok.
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top"
16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak"
16.50 „Przygody misia Ruxpina" — film anim.
17.15 Teleexpress
17.30 „Laboratorium": „Roboty" (3)
18.00 „10 minut"
18.10 „Listy o gospodarce"
18.40 Polska z oddali — J. Nowak-Jeziorański
18.50 „W Sejmie i Senacie"
19.15 Dobranoc: „Hej, Bun Bu"
19.30 Wiadomości
19.50 KBWE
20.05 „Dwunastu gniewnych ludzi" — film fab. USA
21.40 „Prymas tysiąclecia" — film dok. o kard. S. Wyszyńskim
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 „Rozmowy intymne"
23.40 Język francuski (24)

PROGRAM II

7.55-11.00 TV śniadaniowa

8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (5)
8.40 „Denver — ostatni dinozaur" — ser. anim.
9.05 J. ang. dla dzieci
9.10 „Santa Barbara" — ser. USA
10.00 CNN
10.15-11.00 Mag. TV śniadaniowej
15.35 „Denver — ostatni dinozaur" — ser.
16.00 Przeboje na smyczki: Cantabile znaczy śpiewnie
16.30 Mag. ekologiczny
17.00 „Nova" (2) „Śladami Dedala" — ser. dok. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z Włocławka
18.50 XXI Kaliskie Spotkania Teatralne — rep.
19.30 Język angielski (59)
20.00 Wrocław na antenie „2"
21.00 Panorama dnia
21.15 Uroczysty koncert z okazji inauguracji obrad Komisji Bezpieczeństwa i Współpracy Europy — transm. z Krakowa
22.15 Akademia pól. filmu: „Żołnierz zwycięstwa" (1) — „Lata walki" (o gen. K. Świerczewskim-Walterze)
23.50 Studio Sport: Kronika ME w podnoszeniu ciężarów
0.10 CNN

Środa — 29.V.

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry"
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole"
9.35 „Przyjemne z pożytecznym"
10.00 „Dynastia" — ser. USA
11.55 Aktualności telegazety

12.00-15.55 TV edukacyjna

12.00 „Wyprawy prof. Ciekawskiego" — pr. dla dzieci
12.30 „Terra X: Klątwa faraona" — ser. dok.
13.15 „Świadkowie przeszłości": „Ujarzmiona siła" — ser. dok.
13.30 Język i my: Różnorodność środków stylistycznych
14.05 Agroszkoła
14.35 Roln. film ośw.
15.05 „Świat roślin" (9): „Rośliny wodne" — ser. przyr.
15.30 UN: Wyzwania cyklu życia: Życie i kompetencje
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top"
16.20 „Jeden rok w pewnej szkole" (18) — ser.
16.50 „Sami o sobie" — mag. nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 „System" — publ. międzyn.
18.00 „10 minut"
18.10 „Klinika zdrowego człowieka": Wady wrodzone
18.30 „Skarbiec" — mag. hist.
19.15 Dobranoc: „Makowa panienka"
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia" — ser. USA
20.55 KBWE
21.25 Studio Sport — finał PE w piłce nożnej
22.10 Wiadomości wieczorne (w przerwie meczu)
23.10 „Rozmowy z Nikodemem"
23.46 Język angielski (29)

PROGRAM II

7.55-11.00 TV śniadaniowa

8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (6)
8.40 „Denver — ostatni dinozaur" — ser. anim.
9.05 J. ang. dla dzieci
9.10 „Czterdziestolatek" (17): „Cwana bestia, czyli kryształ" — ser. TP
10.00 CNN
10.15 Mag. TV śniadaniowej
15.35 „Denver — ostatni dinozaur" — ser.
16.00 „Dookoła świata": „Przez Patagonię"
16.30 „Punkt widzenia" — wid. publ.
17.00 „Zmiennicy" (13): „Spotkanie z Temidą" — ser. TP
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H." — ser. USA
18.55 „Punkt widzenia"
19.05 „Rebusy" — teleturniej
19.35 Język francuski (24)
20.05 Studio Sport: ME w podnoszeniu ciężarów — Cetniewo 91
20.50 1 x punkt widzenia
21.30 Panorama dnia
21.45 „W labiryncie" — ser. TP
22.10 Punkt widzenia
22.20 „997" — kronika krymin.
23.20 Sport
23.30 „Punkt widzenia" — pr. rozr.
24.00 CNN

Czwartek — 30.V.

PROGRAM I

9.00 Dla mł. widzów: „Śpiąca królewna" — baśń film.
10.30 Koncert e-moll F. Chopina gra M. Drewnowski z WOSPRiTV
11.00 „Worldnet" na antenie „Jedynki"
12.20 „Między wiosną a latem" (1) — tv turniej gmin: Lidzbark — Górzno
13.20 „Łowicka kodra" — film dok.
13.45 „Podróże na Kresy" — „Z różnych stron" — film dok.
14.10 „Między wiosną a latem" (2)
14.55 W starym kinie: „Kościuszko pod Racławicami" — pol. film z 1938 r.
16.35 „Między wiosną a latem" (3)
17.15 Teleexpress
17.30 Konc. laureatów Studenckiego Festiwalu Piosenki
18.35 Magazyn katolicki (przed wizytą Ojca Świętego)
19.00 Wieczorynka: Podróże do bajek
19.30 Wiadomości
20.05 „Legerac" (1) — „Sparta" — ang. serial krym.
21.05 Prezydent RP w Izraelu — rep.
21.45 „Pegaz" — mag. kult.
22.15 Inni ludzie: „Urodziłem się aniołem" — rep.
22.40 Studio Sport — kronika ME w podnoszeniu ciężarów

PROGRAM II

8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (7)
8.40 „Denver — ostatni dinozaur" — ser.
9.05 Jęz. ang. dla dzieci
9.10 „W labiryncie" — ser. TP (powt.)
9.30 „Klucz do szczęścia" — śpiewa S. Krajewski
10.00 CNN
10.15 „Damięccy" — rep.
11.00 „W muzeach Watykanu" film dok.
11.30 „Modlitwa" — film dok.
11.55 „Błękitny ptak" — film fab. amer.-radz.
13.35 Teatr TV: — R. M. Rilke „My wciąż spieszący"
14.35 „Sztuka ogrodowa w Polsce" — „Ogrody barokowe"
15.05 Gość „Dwójki"
15.30 „Pożeganie" — Irena Santor
17.00 „Powroty do ojczyzny między I i IV pielgrzymką Jana Pawła II"
17.30 „De profundis" — wid. artyst.
18.30 „Cudowne lata" (47) — ser. USA (powt.)
19.00 Doczekać końca, czyli kabaret De Ka De
19.30 Mszę koronacyjną Mozarta śpiewają „Poznańskie Słowiki"
20.00 Studio Sport: 2 + 4, czyli o sportach motoryzacyjnych
21.00 Studio KBWE
21.30 Panorama dnia
21.45 Perły z lamusa: „Bicz z piasku" — film fab. USA
23.45 CNN

Piątek — 31.V.

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry"
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole"
9.35 „Szkoła dla rodziców"
10.00 „Chłopi" (9) — „Wielkanoc" — ser. TP
11.55 Aktualności telegazety

12.00—15.55 TV edukacyjna

12.00 „Było sobie życie" (22) — „Szczepienia ochronne" — ser. anim.
12.30 W Europie nowożytnej: Konstytucja 3 Maja
13.00 Genetyka współczesna: Inżynieria genetyczna
13.30 Galerie świata: „Ermitaż" (22) — „Sztuka francuska XIX wieku" — ser. dok.
14.05 Agroszkoła
14.35 „Dżamma czy Yamuna" — film dok.
15.05 „Kim być? Co dalej?" — pr. dla maturzystów
15.30 „Przyszłość zaczyna się w szkole": — „Przestrzeń i czas"

PROGRAM II

7.55—11.00 TV śniadaniowa

8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (8)
8.40 „Denver — ostatni dinozaur" — serial
9.05 Jęz. ang. dla dzieci
9.10 „Santa Barbara" — serial USA
10.00 CNN
10.15 Mag. TV śniadaniowej

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV redakcja nie odpowiada.



Dziś składamy życzenia JOANNOM i ZUZANNOM, jutro GRZEGORZOM i BORYSOM, w niedzielę FILIPOM i PAULINOM

KIELCE

Biuro Ogłoszeń, tel. 32-45-40 lub 32-47-73 — czynne 7.30—16.

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — 24—26.V. — „Ostatnie tango w PRL" — g. 18.

PTLiA „KUBUS" — zespół w terenie.

KINA

„Romantica" — 24.V. — „Najlepsi z najlepszych" — USA, l. 15, g. 8.45, 14. „Tańczący z wilkami" — USA, l. 15, g. 10.45, 16, 19.15. Wideo — „Tatuaż" — USA, l. 18, g. 11, 16.15, 25.V. — „Tańczący z wilkami" — g. 15, 16, 19.15 (seanse zamknięte — g. 8, 11.15). Wideo — „Tatuaż" — USA, l. 18, g. 16.15. 26.V. — „Tańczący z wilkami" — g. 16, 19.15. „Najlepszy z najlepszych" — g. 14. Wideo — „Tatuaż" — g. 16.15.

„Moskwa" — 24.V. — „Raj na ziemi" — USA, l. 15, g. 13.30, 17.30. „Prawo odwetu" — USA, l. 15, g. 15.30, 19.15. 25—26.V. — „Raj na ziemi" — g. 13.30, 17.30. „Prawo odwetu" — g. 15.30, 19.15.

„Studyjne" — 26.V. — Zestaw bajek — kol. bo., g. 14.30.

„Echo" — 24.V. — nieczynne, 25—26.V. — „Gremliny rozrabiają" — USA, l. 12, g. 13.15, 15, 17. „Stary Gringo" — USA, l. 15, g. 19.

„Sabat" — 24.V. — nieczynne, 25—26.V. — „Młody Einstein" — USA, l. 12, g. 16. „Zmowa milczenia" — USA, l. 15, g. 18.

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE" — Ogólnopolska Wystawa Fotografii — XII Biennale Krajobrazu Polskiego. Galeria czynna w godz. 11—17, w niedziele 11—15, w poniedziałki — nieczynna.

DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH „PAŁAC" T. ZIELIŃSKIEGO — Wystawa Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Plastycznej — czynna w godz. 9—18.

MUZEA

NARODOWE „PAŁAC" — plac Zamkowy — „Wnętrza pałacowe XVII i XVIII w.", „Galeria malarstwa polskiego" oraz „Sanktuarium Marszałka J. Piłsudskiego" „Broń europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach" — czynne w godz. 9—16, poniedziałek i wtorek — nieczynne.

MUZEUM NARODOWE — plac Partyzantów — wystawy stałe: — „Przyroda Kielecczyzny", „Pradzieje regionu świętokrzyskiego" „Epoka żelaza", „Galeria współczesnego malarstwa polskiego", wystawy czasowe: „Konstytucja 3 Maja — 200 lat pamięci" — czynne we wtorki w godz. 9—17, w czwartki, piątki, soboty niedziele w godz. 9—16, w poniedziałki i środy — nieczynne.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO Oddział ul. Jana Pawła II 25 — czynne od niedzieli do czwartku w godz. 9—15, w środy 12—18, w piątki i soboty — nieczynne.

MUZEUM H. SIENKIEWICZA Oddział w Oblęgorku — czynne w godz. 10—16 w poniedziałki i wtorki — nieczynne.

MUZEUM ZABAWKARSTWA — ul. Kościuszki 11 — „Zabawki świata" — czynne 10—17.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — Wnętrza XIX-wiecznych chałup, Zagroda z Radkowic. Dwór — Wystawa: w dawnym miasteczku czynne w godz. 10—17, poniedziałki — nieczynne.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnią nr 29-001 ul. Buczka 37/39, nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie PP 997 Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991 Kielce — Teren 956, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan. co elektryczne RPGM czynne w godz. 15—23, tel. 31-16-47 i 430-94, Pocztowa Informacja o usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 66-02-79 hotel „Centralny" 66-25-11.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT" — tel. 486-66 czynne do 16 w soboty do 14.

INFORMACJA O USŁUGACH — „OMNI" Kielce — tel. 439-62 — w godz. 9—17.

NOCNE POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE — czynne w każdą sobotę i niedzielę od 15 do 7 rano przy ul. Buczka 46, tel. 66-30-19.

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżur całodobowy, tel. 31-70-47.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe Dworzec PKP tel 534-34 ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-19. Postój samochodów bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Mielczarskiego.

RADOM

Biuro Ogłoszeń, tel. 279-95, czynne 9—17.

TEATR

Im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

KINA

„Bałtyk" — 24—26.V. — „Pająki" — USA, l. 15, g. 13.30. „Wykidajło" — USA, l. 18, g. 11, 17.30, 19.30.

„Hel" — 24.V. — „Park jest mój" — USA, l. 15, g. 15.30, 17.30, 25.V. „Otchłań" — USA, l. 15, g. 13. „Park jest mój" — g. 15.30, 26.V. — „Otchłań" — g. 13, 17.30, „Park jest mój" — g. 15.30.

„Resursa" — 24.V. — „Szalona małolata" — USA, l. 12, g. 15. „Pocztówki znad krawędzi" — USA, l. 15, g. 17. „Zabić księdza" — premiera USA, l. 15, g. 20. 25—26.V. — „Szalona małolata" — g. 15. „Zabić księdza" — g. 17.30, „Pocztówki znad krawędzi" — g. 20.

APTEKI: stały dyżur nocny pełnia nr 67-010 pl. Zwycięstwa 7, 67-001 ul. Traugutta 40.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6—20, tel. 261-21. Informacja o usługach — 365-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Komenda PP 251-36. Pogotowie Policyjne 997, Pomoc drogowa 996, Pogotowie Ratunkowe 999 Pogotowie Energetyczne — Radom 991.

SUCHEDNIÓW

KINO

„Kuźnica" — 24—26.V. — „Predator drapieżca" — USA, l. 15, g. 16, 18.

SKARŻYSKO

KINO

„Wolność" — 24—26.V. — „Uznany za niewinnego" — USA, l. 15, g. 16, 18.30.

MUZEUM im. ORŁA BIAŁEGO w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 — czynne 9—17, oprócz poniedziałków.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7, tel. 531-527.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-05.

STARACHOWICE

KINO

„Jaspel" — 24—26.V. — „Dick Tracy" — USA, l. 12, g. 16, 18.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica. 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony — 53-10 i 53-80.

OSTROWIEC

KINO

„Przodownik" — 25—26.V. — „Ojciec chrzestny III" — USA, l. 18, g. 17, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul Starokunowska 1/7 tel 534-45.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-93, ul. Sienkiewicza — 282-61.

KOŃSKIE

KINO

„Pegaz" — 24—26.V. — „Stowarzyszenie Umarłych Poetów" — USA, l. 15, g. 17.30.

JĘDRZEJÓW

KINO

Dom Kultury — 24—26.V. — „Indiana Jones i ostatnia krucjata" — USA, l. 12, g. 17. „Joy" — fr. l. 18, g. 19.

KAZIMIERZA WIELKA

KINO

„Uciecha" — 24—25.V. — „Ofiary wojny" — USA, l. 15, g. 16.30, 18.30.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Roland Garros czeka

French Open – Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Francji w tenisie, drugi z kolei turniej tenisowy z grupy tzw. Wielkiego Szlema, rozgrywane są zawsze w ostatnim tygodniu maja i pierwszym tygodniu czerwca.

Roland Garros Stadium – arena tego turnieju mieści się w zachodniej części Paryża, Auteuil, bardzo eleganckiej dzielnicy i znanej choćby z „Hrabiego de Monte Christo".

Jest to najważniejszy turniej tenisowy rozgrywany na czerwonej, ceglanej nawierzchni. „Cegła" jest szczególnie dobra dla tych graczy, których możliwości techniczne i taktyczne pozwalają traktować kort tenisowy jak pole szachownicy.

French Open – to jednocześnie kulminacyjna impreza z cyklu wielkich turniejów „ceglastych", jak Monte Carlo, German Open i Italian Open.

Tylko dwa tygodnie dzielą Wimbledon od Roland Garros, gdzie wielu graczy odpadających w pierwszych rundach natychmiast wyjeżdża do Anglii by tam, na trawiastych kortach przygotowywać się do najbardziej prestiżowego turnieju tenisowego na świecie, Wimbledonu. Powoduje to ogromne komplikacje w turniejach deblowych w mistrzostwach Francji, ale mimo to, **wielcy lubią przyjeżdżać do Paryża, który jest dla nich – jak twierdzą – bardziej relaksujący i milszy niż dostojny i dystyngowany Wimbledon, czy zwariowany i brutalny Flushing Meadow.**

W Paryżu atmosfera jest bardziej przyjacielska i dobry europejski styl, a dotyczy to także kuchni i opieki. Tak twierdzą kibice i zawodnicy.

Roland Garros Stadium to otwarte korty (w sumie 11), 14 tys. miejsc siedzących, a także siedziba Francuskiej Federacji Tenisowej. I bardzo dużo kwiatów i drzew.

Trochę historii i statystyki. Jako turniej międzynarodowy, French Open rozgrywane są od 1925 roku (do 1925 r. mogli w tej imprezie startować tylko zawodnicy grający we francuskich klubach – choć często byli to cudzoziemcy.

Pierwszy turniej rozegrano w 1891 r., a zwycięzcą został, oczywiście, Anglik, J. Briggs. Kobiety rozgrywają turniej od 1897 r. Jest to, okazuje się, bardzo trudny turniej dla Amerykanów – zwłaszcza w ostatnich latach. I tak, gdy w 1955 r. zwyciężył T. Trabert (USA), to na następne zwycięstwo musiano czekać aż do 1989 r., kiedy uczynił to Michael Chang. Ani J. Connors, ani J. Mc Enroe nigdy nie wygrali French Open, choć udało się to częściowo Mc Enroe w mało na tym turnieju istotnej grze mieszanej (w 1977 r.).

Co innego Amerykanki: Chris Evert-Loyd, wygrała w Paryżu siedem razy, a Navratilowa dwa razy.

A oto zwycięzcy ostatnich 10 lat:

1981	B. Borg	H. Mandlikowa
1982	M. Wilander	M. Navratilowa
1983	Y. Noah	Ch. Evert
1984	I. Lendl	M. Navratilowa
1985	M. Wilander	Ch. Evert
1986	I. Lendl	Ch. Evert
1987	I. Lendl	S. Graf
1988	M. Wilander	S. Graf
1989	M. Chang	A. Sanchez
1990	A. Gomez	M. Seles
1991		?

Rekordzistami są Bjoern Borg, który wygrał French Open 6 razy i wspomniana już Chris Evert.

Kto wygra w miłym Paryżu

sport

Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Brązowy medal badmintonistów

Zawodnicy Gryfa Miechów Paweł Nastrowski i Monika Pogoń zdobyli brązowy medal w grze mieszanej, podczas turnieju badmintona rozgrywanego podczas XVIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W słynnej poznańskiej hali „Arena" podopieczni trenerki **Haliny Walas** zaprezentowali bardzo dobrą formę wygrywając z wyżej notowanymi zawodnikami z renomowanych klubów polskich. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym, wiele klubów w ostatnim okresie bardzo zintensyfikowało szkolenie, poziom badmintona bardzo się podwyższył, a finał między zawodnikami z Głubczyc mógł być ozdobą wielu europejskich turniejów.

W ogóle okręg kielecki zaprezentował się dobrze, w klasyfikacji klubowej na **10 miejscu znaleźli się młodzi zawodnicy AZS Kielce, a na 16 Gryf Miechów. Wśród województw kieleckie znalazło się na 13 pozycji.**

(sw)

Na sportowych arenach

Piłka nożna

II LIGA. **Korona Kielce – Lechia Gdańsk,** niedziela, godz. 17, stadion przy ul. Koniewa.

LIGA REGIONALNA. **Stadion Kielce — Orlęta Łuków,** sobota godz. 15, stadion na Pakoszu.

Broń Radom — Górnik Łęczna, sobota godz. 11, stadion przy ul. Narutowicza.

Granat Skarżysko — Stal Gorzyce, niedziela, godz. 16.30.

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA. **Zenit — Orlicz, Łysica — Metalchem, Star — Siarka II, Czarni — Stal N.D.**

Lekkoatletyka

Mistrzostwa makroregionu w wielobojach szkół podstawowych sobota godz. 16, niedziela godz. 9, stadion przy ul. Bocznej.

LIGA MAKROREGIONALNA, niedziela, godz. 11, stadion przy ul. Bocznej (z województwa kieleckiego startują zespoły **Budowlanych Kielce, Żaka Kielce i Granatu Skarżysko).**

Sporty motorowe

„Kryterium asów" organizowane przez Automobilklub Kielecki na torze „Kielce" w Miedzianej Górze, sobota godz. 10.

Jeździectwo

Zawody jeździeckie (skoki, WKKW, ujeżdżenie), Borków, sobota godz. 10 i 15, niedziela godz. 9. W imprezie biorą udział jeźdźcy z Lublina, Krakowa Katowic i Kielc.

(j)

Wokół ringu

W najbliższą niedzielę odbędzie się kolejna seria spotkań w II lidze bokserskiej. **KSZO Ostrowiec** wyjeżdża do Wrocławia, gdzie spotka się z tamtejszą **Gwardią.** Drugi nasz drugoligowiec **Błękitni Kielce** miał wyjechać do Poznania na mecz z **Olimpią.** Niestety kierownictwo kieleckiego klubu zawiadomiło rywali, że z powodu trudności finansowych i kadrowych nie mogą stawić się w Poznaniu. O tym czy spotkanie to zostanie zweryfikowane na korzyść Olimpii czy też zostanie rozegrane w innych terminie zadecyduje PZB.

* * *

Jak poinformował Polski Związek Bokserski władze kieleckiego boksu, **planowany na czerwiec mecz reprezentacji Polski z Hiszpanią w Kielcach został przełożony na jesień.** O dokładnym terminie powiadomimy naszych czytelników.

(j)

B. Maksymow u wojewody

Wojewoda kielecki dr Józef Płoskonka przyjął dziś złotą medalistkę mistrzostw Europy w judo, zawodniczkę kieleckich Błękitnych, Beatę Maksymow. Złożył jej gratulacje i podziękowanie za godne reprezentowanie barw kraju i województwa kieleckiego.

(j)

Zebranie WOPR w Ostrowcu Św.

W dniu dzisiejszym o godz. 16.00 (I termin) lub o godz. 16.30 (II termin) — w klubie „Galeria" ZZK Huty Ostrowiec odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków WOPR z terenu Ostrowca.

(ja)

„Koncert dla mamy"

Miejski Ośrodek Kultury w Kielcach zaprasza do parku w najbliższą niedzielę, tj. 26 maja br. w godz. 10—18 na „KONCERT DLA MAMY". W programie występ zespołów: **„Fema", „Fortis" „Odeon".**

Impreza sponsorowana jest przez **Hurtownię „Tajkiel"**, która przygotowuje **superkiermasz.** Będzie to wyjątkowa okazja nie tylko dla pań, bowiem „Tajkiel" w tym dniu ma sprzedawać towary z 40-proc. bonifikatą (po raz pierwszy dla odbiorców indywidualnych). Zatem będzie można kupić odzież dżinsową i bawełnianą, galanterię, obuwie, sztuczne kwiaty, biżuterię, zabawki i inne.

Nie zabraknie stoisk ze słodyczami napojami i lodami. Ci, którzy poczynią zakup na większą kwotę — będą mogli przekazać życzenia dla mam. **(jch)**

Dni Leśmianowskie w Iłży

Mimo finansowej mizerii, na szczęście, jeszcze nie wszystkie imprezy kulturalne umarły naturalną śmiercią. W dniach 25—26 bm. w Iłży odbędą się doroczne piate już z kolei **Dni Leśmianowskie**, w ramach których przewidziano recitale poezji śpiewanej wystawę pamiątek Leśmianowskich, projekcje filmowe, odczyty, spotkania.

Głównym punktem dni będzie jednak Ogólnopolski Turniej Recytatorski im. Bolesława Leśmiana.

Organizatorzy konkursu przewidują przyznanie nagrody głównej w wysokości 300 tys. zł oraz innych nagród i wyróżnień o łącznej wartości miliona zł.

Bioenergoterapeuta w Kielcach

W poniedziałek, 27 bm., o godz. 19 w kościele św. Józefa w Kielcach seans bioenergoterapeuty Zbigniewa Nowaka. Bilety sprzedaje „Artos", ul. Kościuszki 8 lub przed seansem w kościele.

Pod patronatem „Echa Dnia"

IV turniej Grand Prix

W najbliższą sobotę i niedzielę na kortach TKKF PKS odbędzie się pierwszy w tym roku **tenisowy turniej Grand Prix amatorów.** Patronat nad imprezą organizowaną po raz czwarty przez Młodzieżowe Centrum Kultury, Okręgowy Związek Tenisowy, Błękitnych, Tęczę i TKKF RKS i TKKF Bocianek, objęło „Echo Dnia". Na tych łamach wszyscy zainteresowani znajdą nie tylko zapowiedzi o kolejnych turniejach, ale także wyniki i inne ciekawostki. Od kilku tygodni w wydaniu piątkowym (w „Relaksie") dość obszernie prezentujemy tenisowe ciekawostki ze świata, szczególnie z imprez najwyższej rangi.

Przypominamy, że w turniejach Grand Prix Kielce'91 uczestnicy startować będą w dwóch kategoriach wiekowych — do i powyżej 35 lat. Oto terminy turniejów: 25 bm. korty PKS, 15—16 czerwca Bocianek, 20—21 lipca Błękitni, 24—25 sierpnia Tęcza, we wrześniu turniej masters (prawdopodobnie na kortach Błękitnych).

Szczegółowe informacje można uzyskać w MCK ul. Słowackiego 23, tel. 473-40 i 477-86 p. Andrzej Hozer.

Puchar UEFA dla Interu

Chociaż rewanżowy mecz finałowy wygrała **Roma** 1:0 po bramce **Rizzitellego** w 81 minucie, w bilansie dwóch spotkań lepsi okazali się mediolańczycy dzięki zwycięstwu 2:0 w pierwszym spotkaniu i oni święcili triumf. Wczorajszy mecz przyniósł wiele emocji, ciągłe ataki rzymian nie doprowadziły jednak do wyższego zwycięstwa. **Inter** dobrze się bronił, znakomity był w bramce **Zenga** — to wystarczyło do wygranej i zdobycia pucharu. **(sw)**

AGENCJA TURYSTYCZNA „OMIKRON"

KIELCE, ul. STASZICA 1, tel. 465-76, 440-29

PROPONUJE:

JAŁTA w terminach:
15—25.VI.; 27.VI—6.VII.; 7—18.VII.; 3—14.VIII ; 15—26.VIII.
Koszt 650.000 + 800 rubli — grupy 20-osobowe

Wczasy 10 dni pobytu, pełne świadczenia, autokar do Brześcia, samolot, zakwaterowanie hotel „Gurman" pokoje 1-, 2-, 3-, 4-osobowe

EREWAŃ — terminy 11—16.VI. (15 osób); 7—14.VII. (15 osób) — pełne świadczenia, autokar + samolot. Koszt 550.000 + 800 rubli.

TURCJA — 5—19.VI. — przez ZSRR — koszt 1.300.000 (14 osób)

EGER, BUDAPESZT 5—9.VI.; 19—22.VI. (pełne świadczenia) koszt 350.000

WINNICA 10—15.VI.; 24—29.VI. koszt 270.000 zł

PRAGA 10—14.VI., koszt 350.000 (pełne świadczenia)

ROWNO — wyjazdy w każdą środę — koszt 250.000 zł

JUGOSŁAWIA — Subotnica, Novy Sad, India
terminy 29.V.—5.VI. — koszt 520.000

1095-o

http://sbc.wbp.kielce.pl